

PROTOKÓŁ

III SESJI

RADY MIEJSKIEJ W LUBLINIE

IV KADENCJI (2002-2006)

30 stycznia 2003 r.

SEKRETARIAT Prezydenta Miasta Lublin	
Dnia	2003 -02- 2 1
WPLYNĘŁO	
L.dz.	zał.

Spis treści:

Ad. 1. Otwarcie sesji.....	4
Ad. 2. Komunikaty Przewodniczącego Rady.....	13
Ad. 3. Zatwierdzenie protokołu II sesji Rady Miejskiej.	16
Ad. 4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami.	16
Ad. 5. Interpelacje i zapytania radnych.	22
Ad. 6. Podjęcie uchwały w sprawie nadania imienia Zespołowi Szkół nr 4 przy ul. Bronowickiej 21 w Lublinie.....	41
Ad. 7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 477/XXXI/2000 Rady Miejskiej w Lublinie w sprawie obligacji miejskich oraz zasad ich zbywania, wykupu i oprocentowania.	45
Ad. 8. Uchwalenie budżetu miasta Lublina na 2003 r.	58
Ad. 9. Podjęcie uchwał w sprawach:	98
Ad. 9.1. zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków do urządzeń kanalizacyjnych miasta.....	98
Ad. 9.2. uchwalenia planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie Sp. z o.o. na lata 2003-2005.	138
Ad. 9.3. zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie na realizację zadania inwestycyjnego - kolektor sanitarny N II odcinek IV (odcinek od ul. Głuskiej do ul. Zorza) w Lublinie.	141
Ad. 9.5. odwołania z funkcji ławnika Sądu Rejonowego w Lublinie p. Witolda Puchali.....	142
Ad. 9.6. sprzedaży nieruchomości zabudowanej położonej w Lublinie przy ul. Kalinowszczyzna 58.....	143
Ad. 9.7. zmiany uchwały nr 1704/LV/2002 RM w Lublinie z dnia 26 września 2002 r. w sprawie opłat za korzystanie z usług przedszkoli prowadzonych przez Miasto Lublin.	146
Ad. 9.8. zmiany uchwały nr 483/XXXI/2000 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 28 grudnia 2000 r. w sprawie utworzenia środków specjalnych w szkołach i placówkach prowadzonych przez Miasto Lublin.....	147
Ad.9.9. określenia zasad udzielania i rozmiaru zniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych prowadzonych bezpośrednio z wychowankami lub na ich rzecz oraz przyznawania zwolnienia od obowiązku realizacji tych zajęć – dla dyrektorów i wicedyrektorów będących nauczycielami oraz dla nauczycieli pełniących inne stanowiska kierownicze w placówkach opiekuńczo – wychowawczych i ośrodkach adopcyjno – opiekuńczych prowadzonych przez Miasto Lublin.....	148
Ad. 9.10. Określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć prowadzonych bezpośrednio z wychowankami lub na ich rzecz, niektórych nauczycieli zatrudnionych w placówkach opiekuńczo- wychowawczych i ośrodkach adopcyjno-opiekuńczych	

prowadzonych przez Miasto Lublin, w tym nauczycieli prowadzących zajęcia o różnym wymiarze godzin.....	149
Ad. 9.11. Zmiany uchwały nr 136/VIII/99 RMw Lublinie z dnia 11 marca 1999 r. w sprawie likwidacji Szkoły Podstawowej nr 19 im. Józefa Czechowicza w Lublinie, ul. Szkolna 6.	151
Ad. 9.12. Powołania Komisji Dyscyplinarnej I instancji.....	153
Ad. 9.13. Powołania Komisji Dyscyplinarnej II instancji.....	154
Ad. 9.14. Uchylenia uchwał Rady Osiedla Bronowice.....	156
Ad. 9.15. o zmianie uchwały nr 517/XXXIV/2001 Rady Miejskiej w Lublinie w sprawie wprowadzenia opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w Lublinie oraz określenia stawek tych opłat.....	174
Ad. 9.16. Zmiany w składach komisji stałych RM.	175
Ad. 10. Sprawozdanie Społecznej Komisji Mieszkaniowej działającej przy Miejskim Inspektoracie Gospodarki Mieszkaniowej Wydziału Spraw Społecznych UM za okres od dnia 3 kwietnia 2002 r. do 2 października 2002 r.	176
Ad. 12. Informacja Komisji Inwentaryzacyjnej o przebiegu inwentaryzacji mienia komunalnego.	178
AD. 13. Plan pracy Rady Miejskiej i plany pracy komisji stałych Rady na 2003 r.....	179
Ad. 14. Wolne wnioski i oświadczenia.....	183
Ad. 15. Zamknięcie obrad.	185

Obrady trzeciej sesji Rady Miejskiej odbywały się dniu 30 stycznia 2003 r. w godz. 9⁰⁰ – 22⁰⁰ w Ratuszu.

W obradach uczestniczyło 30 radnych Rady Miejskiej w Lublinie, co stanowi wymagane ustawą quorum. Nieobecna na sesji była radna Helena Pietraszkiewicz. Usprawiedliwienie nieobecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Listy obecności radnych, zaproszonych gości, dyrektorów Wydziałów UM oraz przewodniczących Zarządów Osiedli stanowią załączniki nr 2 – 5 do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczyli:

Sławomir Janicki - przewodniczący Rady Miejskiej,
Celina Stasiak - wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej.

AD. 1. OTWARCIE SESJI.

Przewodniczący Rady Miejskiej Sławomir Janicki „Otwieram III sesję Rady Miejskiej w Lublinie. Bardzo proszę państwa radnych i zaproszonych gości o zajęcie miejsc.

Witam bardzo serdecznie mieszkańców naszego miasta, którzy przybyli na dzisiejszą sesję. Witam pana prezydenta, zastępców pana prezydenta, panią skarbnik, pana sekretarza. Witam wszystkich państwa radnych, dyrektorów i pracowników Urzędu, przedstawicieli prasy, radia i innych mediów. Jeszcze raz witam mieszkańców naszego miasta.

Na podstawie listy obecności stwierdzam, że jest obecnych 21 radnych, co pozwala nam prowadzić prawomocnie obrady. Mamy zachowane quorum.

W dniu dzisiejszym flagę naszego miasta na maszt wciągnął pan wiceprzewodniczący Rady Miejskiej, pan Jacek Sobczak. Hejnał miejski, jak zawsze, odegrał pan Onufry Koszarny.

Szanowni Państwo! Mamy dzisiaj jeszcze gości specjalnych, nadzwyczajnych, których chciałbym bardzo serdecznie przywitać. Jest grupa przedstawicieli opozycji białoruskiej, są przedstawiciele Europejskiego Instytutu na Rzecz Demokracji oraz przedstawiciele Ambasady Wielkiej Brytanii. Serdecznie ich witamy.

Ponieważ dzisiejsza debata, jak wszyscy się spodziewamy, będzie niełatwa, więc tym bardziej jest mi potrzebna tutaj pomoc. W uzgodnieniu z wiceprzewodniczącymi ten obowiązek dzisiaj jest nałożony na panią Celinę Stasiak – bardzo serdecznie zapraszam ją tutaj do pomocy.

Proszę państwa, przechodzimy do spraw już z naszego porządku obrad.

W tym miejscu chciałbym państwa bardzo serdecznie przeprosić za pewne niedogodności związane z porządkiem obrad, ponieważ porządek obrad był uzupełniany.

Dzisiaj przed sesją otrzymaliście państwo porządek obrad uporządkowany już zgodnie z tym, co wpłynęło w trakcie i równocześnie jestem zobowiązany państwa poinformować o tym, że zamiarem moim było zwołanie dwóch sesji w styczniu: 16 i 30. Tak się nie stało z tego powodu, że, mówiąc, po prostu na 16 nie było odpowiedniej ilości materiału, żeby można było zwoływać sesję. Ja w tej sprawie zwróciłem się na piśmie do pana prezydenta z zapytaniem, czy istnieje potrzeba zwołania dwóch sesji w styczniu. Odpowiedź była, że nie ma takiej potrzeby. Niestety, dzisiejszy porządek, jak państwo widzicie, jest bardzo obfity. Gdybyśmy mieli dwie sesje, byłoby troszeczkę łatwiej, także z góry państwa przepraszam za to, że ten porządek jest bardzo obfity.

Przechodzimy do sprawy komunikatów Przewodniczącego Rady. Jeszcze zapytam, czy ktoś w sprawie porządku obrad chciałby zabrać głos? Proszę bardzo, pan Podgórski.”

Radny Stanisław Podgórski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Wnioskuje o zdjęcie punktu 8.1. – zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków do urządzeń kanalizacyjnych miasta (druk nr 33-1) – a tu jest 9.1., to przepraszam, bo akurat mam stary, jeszcze niewłaściwy porządek, czyli punktu 9.1. oraz punktu 9.2. – uchwalenia planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie Spółka z o.o. na lata 2003-2005. Uzasadniam to tym, że nie mieliśmy właściwej możliwości, to znaczy nie mieliśmy możliwości procedowania w sposób, według mnie, właściwy. Otrzymaliśmy taryfę na doprowadzenie wody i odprowadzenie ścieków i w tym momencie chcieliśmy wnieść jako radni uwagi, ja również miałem takie uwagi w związku z wyliczeniami, z których wychodziło po prostu, że nie wszystko się tam zgadza i nie wszystkie tabelki, nie wszystkie wyliczenia są zgodne.

W tym momencie, kiedy na pierwszym posiedzeniu Komisji Budżetowo-Ekonomicznej chciałem podnieść tę sprawę, pan przewodniczący poinformował mnie, że prezydent wyliczył, zajął już stanowisko i niczego ja już zrobić w tym zakresie nie mogę. I w związku z tym jedyną możliwością jest złożenie tej informacji na sesji.

Według mnie jest tutaj naruszenie procedury. Pan przewodniczący powinien najpierw zapytać nas radnych, czy my zgłaszamy jakieś wnioski, uwagi i przekazać tekst do sprawdzenia prezydentowi, który miałby również możliwość uwzględnienia naszych uwag. Także składam wniosek formalny o zniesienie tych punktów z porządku obrad. Dziękuję.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Ten wniosek formalny oczywiście będzie poddany pod głosowanie. Natomiast chciałbym wyjaśnić w tym miejscu. Rzeczywiście, wpłynęło takie pismo do mnie, w dniu chyba wczorajszym, podpisane przez pana radnego, aczkolwiek nie był to wniosek

o zdjęcie punktu z porządku obrad, tylko te uwagi dotyczące procedury przygotowywania dzisiejszej debaty.

Otóż, chciałbym wyjaśnić, że nie ma żadnych przepisów szczegółowych regulujących procedurę postępowania w tej sprawie. Jest przepis zobowiązujący prezydenta do zajęcia stanowiska wobec przedłożonej propozycji przez przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne. I tak się stało. Nie widzę tutaj żadnego uchybienia proceduralnego, bo taka procedura w ogóle nie jest określona. Dostaliście państwo radni do komisji, tak jak wszystkie inne sprawy, do zaopiniowania i te opinie zostały przez komisje sporządzone. Prezydent w każdej chwili może zająć stanowisko, wobec tych opinii także, nie ma takich przeszkód, wszystkie opinie panu prezydentowi zostały doręczone. Wobec tego nie widzę tutaj, po pierwsze, żadnego naruszenia procedury.

Co do zasadności propozycji zdjęcia sprawy z porządku obrad, prosiłbym, żeby państwo radni się ewentualnie na ten temat wypowiedzieli. Proszę bardzo, pan radny Czerniak.”

Radny Jacek Czerniak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja myślę, że powinniśmy rozpatrzyć ten punkt dzisiaj, bo zastanówmy się, co się stanie, gdy zdejmemy, gdy Rada nie podda dyskusji tego właśnie punktu, czy te stawki wejdą proponowane przez pana prezesa MPWiK-u, pana Fijałkę.

Natomiast, jeżeli w trakcie dyskusji, moja propozycja jest następująca, uznamy, że informacje, które posiadaliśmy od Zarządu firmy są niewystarczające do podjęcia decyzji, to wtedy zastanowimy się nad ewentualnym terminem przesunięcia tego punktu, ponieważ te stawki wody czy ścieków muszą obowiązywać od 1 marca.

Propozycja moja jest następująca: dzisiaj przeanalizować ten punkt, ewentualnie, gdy dojdziemy, że trzeba go zdjąć; jeżeli pan przewodniczący będzie uprzejmy, ustalić kolejną sesję, na której zatwierdzimy lub nie te proponowane stawki.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Proszę uprzejmie, czy jeszcze ktoś w tej sprawie chciałby się wypowiedzieć? Proszę, pan radny Podgórski.”

Radny S. Podgórski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja złożyłem wniosek formalny, że nie zgadzają mi się pewne wyliczenia i do dzisiejszego dnia informacji, na którą oczekiwałem, nie otrzymałem, do tego momentu, chyba że w czasie sesji ktoś doniesie mi wyliczenia, pokaże, że po prostu ja tam nie mam racji, ewentualnie mam rację i są przedstawione nowe dokumenty.

Po prostu moje zapytanie na komisji nie zostało do dzisiejszego załatwione pozytywnie. Dziękuję.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję. Czy jeszcze ktoś w tej sprawie chciałby się wypowiedzieć? – (Głos z sali „W sprawie porządku obrad?”) – Tak, może na razie tego punktu propozycji zdjęcia z porządku obrad. Proszę bardzo, jeszcze ktoś? Proszę, pan radny Czerniak.”

Radny J. Czerniak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja mam pytanie w kwestii formalnej.

Ponieważ my otrzymaliśmy dzisiaj jakby ostateczną wersję porządku obrad, moje pytanie jest następujące: czy 9.1. jest zatwierdzenie taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków, a 9.2. – uchwalenie planu rozwoju i modernizacji? Taka jest kolejność?”

Przew. RM. S. Janicki „Taka jest kolejność.”

Radny J. Czerniak „Dziękuję bardzo.”

Przew. RM. S. Janicki „Taką państwo otrzymaliście w zawiadomieniu i pozostały rzeczy, które były uzupełnieniem, a dzisiaj otrzymany porządek jest obowiązujący na dzisiejszej sesji. Proszę, pan radny Targoński.”

Radny Zbigniew Targoński „A to ja do tego porządku. Tu nie mam tego nowego, tylko jeszcze poprzedni, prawda, i tu też mam tutaj wątpliwości, czy tutaj nie powinna być taryfa jako druga, a najpierw uchwalenie planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociagowych i kanalizacyjnych powinno być przed zatwierdzeniem taryfy, bo taryfa wypływa jednak z planu. Takie tutaj mam zastrzeżenie.

A jeszcze do porządku obrad, mianowicie wiem, że jeden z radnych chciałby zapisać się do komisji stałej Rady, dlatego wnoszę, by był taki punkt – zmiana w składach komisji Rady. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję. Proszę bardzo, pan radny Gąbka.”

Radny Jan Gąbka „Szanowni Radni! Panie Przewodniczący! Idąc tropem rozumowania pana radnego Podgórskiego, to ja mogę zawsze powiedzieć, że nie dostałem wyczerpującej odpowiedzi, co wcale nie znaczy, że ta odpowiedź nie padła, ja mogę uznać ją, bądź nie za wyczerpującą odpowiedź.

Materiały, które były przedłożone, jeżeli ktoś zechciał analitycznie je rozpatrywać, miał taką możliwość, czyli wniosek wydaje się być niezasadny.

Co do wypowiedzi tutaj pana radnego Targońskiego, jeżeli szanowni państwo, zatwierdzimy najpierw plan rozwoju, to w tym momencie konsekwencją tego będzie zatwierdzenie taryf. Czyli nie dajmy sobie tutaj manipulować, bo trzeba to po prostu zrobić i mierzyć siły na zamiary, a nie najpierw zamiary, a później siły do tego przymierzać. Dziękuję.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Targoński jeszcze raz.”

Radny Z. Targoński „Ale to wynika z ustawy, panie radny. Ja tu nic nie manipuluję, prawda, jest ustawa, że taryfy opierają się m.in. na planie modernizacji i tak powinno być. Wedle ustawy porządek jest określony. Dziękuję.”

Przew. RM. S. Janicki „Proszę bardzo.”

Radny J. Gąbka „Ja tylko *ad vocem*. Proszę bardzo przeczytać rozdział 5 ustawy, tam jest wszystko literalnie wyłożone. Jeżeli ktoś nie zadał sobie trudu, to proszę nie próbować manipulacji, dziękuję.”

Przew. RM. S. Janicki „Proszę bardzo, pan Czerniak.”

Radny J. Czerniak „Panie Przewodniczący! Według ustawy to pan ustala porządek obrad i takowy dostaliśmy.

Proponuję, żebyśmy przegłosowali te wnioski formalne i porządek.”

Przew. RM. S. Janicki „Dobrze. Proszę państwa, są dwa wnioski formalne, zaraz je poddam pod głosowanie. Dziękuję za to przypomnienie.

Proszę państwa, przypominam, porządek obrad pierwotny, który państwo otrzymali, punkty były w kolejności takiej: zatwierdzenie taryfy, potem uchwalenie planu rozwoju.”

Radny Z. Targoński „W sprawie formalnej.”

Przew. RM. S. Janicki „Chwileczkę. Następnie dostaliście państwo uzupełnienie tego porządku obrad i dla stworzenia porządku obrad w pewnej kolejności jednolitej, żeby nie było problemów, jak ten porządek ma być realizowany, został sporządzony porządek w wersji przedstawionej dzisiaj, to, co państwo dostaliście w międzyczasie. Na skutek pomyłki były przestawione te punkty. Wracamy do porządku pierwotnego i to jest porządek przeze mnie ustalony.

Wnioski w sprawie zmiany tego porządku oczywiście mogą być poddane pod głosowanie i będą jakie będą, zgodnie z zasadami 16 głosów trzeba będzie, żeby ten porządek zmienić. Proszę bardzo, pan radny Targoński.”

Przewodniczący Klubu Radnych Prawo i Rodzina Radny Z. Targoński „Mam kilka jeszcze odnośnie tej ustawy. Otóż, w rozdz. 4 art. 20, w punkcie 3, w podpunkcie wyraźnie jest napisane w ten sposób: *Koszty wynikające z planowanych wydatków inwestycyjnych na podstawie planów, o których mowa w art. 21*, czyli wynikają koszty z planów i to jest w ustawie, panie radny; mam przed sobą ustawę i proszę nie zarzucać mi manipulacji.

Druga sprawa – sprawa formalna. przed głosowaniem proszę o 15 minut przerwy dla Klubu PiR-u.”

Przew. RM. S. Janicki „Wnioski formalne poddam przed przerwą pod głosowanie, ponieważ, jak nakazuje...”

Przew. Klubu PiR Z. Targoński „Nie, nie, musimy się naradzić, panie przewodniczący.”

Przew. RM. S. Janicki „Tak, panie przewodniczący, bardzo mi przykro, wnioski formalne poddaje się pod głosowanie zaraz po ich zgłoszeniu. W związku z tym przerwę ogłosimy po przeprowadzeniu głosowania nad wnioskami formalnymi.”

Przew. Klubu PiR Z. Targoński „Nie, nie, nie, to jest wbrew tradycji, jaka w tej Radzie istnieje. Jeżeli Klub prosi o wniosek, to w pierwszej kolejności...”

Przew. RM. S. Janicki „Jeśli panowie, którzy zgłosili wnioski formalne, te wnioski wycofają, to wtedy ogłoszę przerwę.”

Przew. Klubu PiR Z. Targoński „Nie, nie, to jest głosowanie nad porządkiem obrad i Klub chce się naradzić w bardzo ważnej sprawie, moim zdaniem.”

Przew. RM. S. Janicki „Pytam panów zgłaszających wnioski formalne: czy podtrzymują swoje wnioski?”

Radny S. Podgórski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Tak, podtrzymuję.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Drugi wniosek pochodził od pana Targońskiego o przestawienie kolejności 9.1. i 9.2. Czy podtrzymuje pan ten wniosek?”

Przew. Klubu PiR Z. Targoński „Tak, tak, ale najpierw przerwę proszę dla Klubu.”

Przew. RM. S. Janicki „Dobrze, ogłaszam 12 minut przerwy i proszę o punktualne przybycie.”

Po przerwie:

Przew. RM. S. Janicki „Poddaję pod głosowanie pierwszy wniosek.

Proszę państwa, jeszcze zanim przystąpimy do głosowania, wykonamy próbę rejestracji kart do głosowania. Proszę przygotować sobie karty, za chwilę sprawdzimy obecność radnych, jak również będziemy mieć kontrolę poprawności działania naszych kart.

Proszę bardzo, sprawdzamy obecność. Aktualnie na sali jest 28 radnych. Wobec tego quorum mamy. Możemy przystąpić do głosowania.

Czy ktoś z państwa radnych stwierdził, że jego głos nie został zarejestrowany? Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania. Pierwszy wniosek dotyczący zdjęcia z porządku obrad punktów 9. 1. i 9. 2. To był łączny wniosek. Czy pan radny chce, żebyśmy głosowali odrębnie każdy punkt czy łącznie? Łącznie. Więc głosujemy łącznie. Zdjęcie z porządku punktów 9.1. i 9.2. Proszę bardzo. Głosowanie nr 1. Kto jest za tym, żeby zdjąć ten punkt z porządku obrad. Kto jest „za”? Proszę o oddanie głosu. Dziękuję bardzo. Kto jest „przeciw”? Proszę o oddanie głosu. Dziękuję bardzo. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję bardzo. Ogłaszam wynik głosowania: w głosowaniu oddano 27 głosów ważnych; 15 głosów „za”, 12 głosów „przeciw”, 0 „wstrzymujących” – tak mam tutaj na wydruku: 15 głosów „za”, 12 „przeciw”, 0 „wstrzymujących”. – (**Głosy z sali niemożliwe do odtworzenia**) – 27; jedna osoba z tych 28 najwyraźniej nie głosowała. – (**Głos z sali „Może nie brać udziału w głosowaniu?”**) – Może nie

brać, oczywiście. Było głosowanie, kto jest za zdjęciem. Więc wniosek przeszedł. Punkty 9. 1. i 9. 2. zostały zdjęte. Proszę bardzo, pan radny Czerniak.”

Radny J. Czerniak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Każda zmiana porządku, zgodnie z ustawą wymaga bezwzględnej większości.”

Przew. RM. S. Janicki „Nie przeszedł, tak jest, przepraszam. Dziękuję bardzo za przypomnienie. Wniosek nie przeszedł, ponieważ wymagana jest bezwzględna większość ustawowego składu, czyli 16 głosów. Bardzo uprzejmie dziękuję. Wniosek nie przeszedł. Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, przystępujemy do głosowania wobec tego drugiego wniosku o zmianę kolejności punktów 9. 1. i 9. 2. Postępujemy się numeracją z porządku dzisiaj dostarczonego państwu. A więc, 9. 1., przypominam, to jest uchwalenie taryfy; 9. 2. to jest uchwalenie planu rozwoju i modernizacji urządzeń. Wniosek brzmi następująco: kto jest za zmianą kolejności tych punktów, które przed chwileczką wymieniałem?

Przystępujemy do głosowania. Głosowanie nr 2. Kto jest „za”? Proszę głosować. Dziękuję bardzo. Kto jest „przeciw”? Proszę o głosowanie. Dziękuję bardzo. Kto „się wstrzymał”? Proszę o głosowanie. Dziękuję bardzo. Oddano 27 głosów: 15 głosów „za”, 12 „przeciw”. Wniosek nie przeszedł, ponieważ wymagana większość jest 16. Dziękuję bardzo.

Realizujemy porządek obrad w kolejności przyjętej ze wszystkimi punktami.

Przepraszam, był jeszcze jeden wniosek formalny o wprowadzenie punktu o zmianach w składach komisji. Jeśli państwo się zgodzicie na ten punkt, to mógłby to być punkt 9. 16.

Proszę bardzo, przystępujemy do głosowania za chwileczkę. Wprowadzenie do porządku obrad punktu 9. 16. – zmiany w składach komisji Rady. – (**Głos z sali** „Czy są wnioski w tej sprawie?”) – Tak, pan radny Targoński poinformował, że taka potrzeba istnieje. Głosowanie nr 3. Kto jest „za” wprowadzeniem tego punktu? Proszę o głosowanie. Dziękuję bardzo. Kto jest „przeciw”? Proszę o głosowanie, kto jest przeciw? Dziękuję. – (**Radny M. Pakuła z sali** „Przepraszam, formalnie. Mnie zniknął zielony punkt i dotknąłem już po pana poleceniu, kto jest „przeciw”.) – Dobrze, dziękuję bardzo. Głosujemy jeszcze raz. Bardzo państwa przepraszam. Powtarzamy głosowanie od początku.

Przystępujemy do głosowania. Głosowanie nr 3. Kto jest „za” wprowadzeniem tego punktu? Proszę o głosowanie. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Proszę o głosowanie. Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Proszę o głosowanie. Dziękuję bardzo. W ogóle jest jakieś nieporozumienie – 5 osób tylko wzięło udział w głosowaniu. Wydaje się, że system nie zadziałał prawidłowo. Musimy powtórzyć jeszcze raz. Bardzo proszę, skoncentrujmy się na tym, żeby we właściwym momencie przybliżać karty do czytników.

Jeszcze raz proszę o temat. Proszę bardzo, głosujemy. Głosowanie nr 3. Kto jest „za” wnioskiem? Proszę o głosowanie. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Proszę o głosowanie. Dziękuję. Kto się „wstrzymał”? Proszę

o głosowanie. Dziękuję. W głosowaniu wzięło udział 28 osób; 17 głosów „za”, 7 „przeciw”, 4 „wstrzymujące”. Wniosek został przyjęty – będzie to punkt 9. 16. Dziękuję bardzo, przystępujemy do dalszego procedowania.”

Porządek obrad przesłany radnym stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Komunikaty Przewodniczącego Rady Miejskiej.
3. Zatwierdzenie protokołu II sesji Rady Miejskiej.
4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami.
5. Interpelacje i zapytania radnych.
6. Podjęcie uchwały w sprawie nadania imienia Zespołowi Szkół nr 4 przy ul. Bronowickiej 21 w Lublinie (*druk nr 31 – 1*).
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr 477/XXXI/2000 Rady Miejskiej w Lublinie w sprawie obligacji miejskich oraz zasad ich zbywania, wykupu i oprocentowania (*druk nr 44 – 1*).
8. **Uchwalenie budżetu miasta Lublina na 2003 r.** (*druk 3 – 1 i autopoprawka druk 3 – 2*).
9. **Podjęcie uchwał w sprawach:**
 - 9.1. zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków do urządzeń kanalizacyjnych miasta (*druk nr 33-1 i skorygowany projekt taryfy z dnia 21 stycznia 2003*);
 - 9.2. uchwalenia planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie Sp. z o.o. na lata 2003-2005 (*druk nr 34 – 1*);
 - 9.3. zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie na realizację zadania inwestycyjnego - kolektor sanitarny N II odcinek IV (odcinek od ul. Głuskiej do ul. Zorza) w Lublinie (*druk nr 41-1*);
 - 9.4. upoważnienia Prezydenta Miasta Lublina do ustalania cen i opłat za usługi komunalne oraz za korzystanie z obiektów użyteczności publicznej należących do Gminy Lublin (*druk nr 42-1*);
 - 9.5. odwołania z funkcji ławnika Sądu Rejonowego w Lublinie p. Witolda Puchali (*30 – 1*);
 - 9.6. sprzedaży nieruchomości zabudowanej położonej w Lublinie przy ul. Kalinowszczyzna 58 (*druk nr 1 – 1*);
 - 9.7. zmiany uchwały nr 1704/LV/2002 RM w Lublinie z dnia 26 września 2002 r. w sprawie opłat za korzystanie z usług przedszkoli prowadzonych przez Miasto Lublin (*nr 40-1*);
 - 9.8. zmiany uchwały nr 483/XXXI/2000 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 28 grudnia 2000 r. w sprawie utworzenia środków specjalnych w szkołach i placówkach prowadzonych przez Miasto Lublin (*druk nr 32 – 1*);
 - 9.9. określenia zasad udzielania i rozmiaru zniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych,

- wychowawczych i opiekuńczych prowadzonych bezpośrednio z wychowankami lub na ich rzecz oraz przyznawania zwolnienia od obowiązku realizacji tych zajęć – dla dyrektorów i wicedyrektorów będących nauczycielami oraz dla nauczycieli pełniących inne stanowiska kierownicze w placówkach opiekuńczo – wychowawczych i ośrodkach adopcyjno – opiekuńczych prowadzonych przez Miasto Lublin (*druk nr 35 – 1*);
- 9.10. określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć prowadzonych bezpośrednio z wychowankami lub na ich rzecz, niektórych nauczycieli zatrudnionych w placówkach opiekuńczo – wychowawczych i ośrodkach adopcyjno–opiekuńczych prowadzonych przez Miasto Lublin, w tym nauczycieli prowadzących zajęcia o różnym wymiarze godzin (*druk nr 36 – 1*);
- 9.11. zmiany uchwały nr 136/VIII/99 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 11 marca 1999 r. w sprawie likwidacji Szkoły Podstawowej nr 19 im. Józefa Czechowicza w Lublinie, ul. Szkolna 6 (*druk nr 39-1*);
- 9.12. powołania Komisji Dyscyplinarnej I instancji (*druk nr 47 – 1*);
- 9.13. powołania Komisji Dyscyplinarnej II instancji (*druk nr 48 – 1*);
- 9.14. uchylenia uchwał Rady Osiedla Bronowice (*druk nr 37 – 1*);
- 9.15. o zmianie uchwały nr 517/XXXIV/2001 Rady Miejskiej w Lublinie w sprawie wprowadzenia opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w Lublinie oraz określenia stawek tych opłat (*druk nr 43 – 1*);
- 9.16. zmiany w składach komisji.
10. Sprawozdanie Społecznej Komisji Mieszkaniowej działającej przy Miejskim Inspektoracie Gospodarki Mieszkaniowej Wydziału Spraw społecznych UM za okres od dnia 3 kwietnia 2002 r. do 2 października 2002 r. (*druk nr 2 – 1*).
11. Rozpatrzenie wezwań, skarg i wniosków:
- 11.1. wezwanie z dnia 7 listopada 2002 r. Spółki Jawnej DT GAS System w Lublinie do zmiany uchwały nr 1688/LV/2002 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 26 września 2002 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublina;
- 11.2. wezwanie p. Stanisława Wrony, p. Józefa Chilimoniuka, Jana Kłoca i innych do usunięcia naruszenia interesu prawnego spowodowanego uchwałą nr 1672/LIV/2002 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 5 września 2002 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublina;
- 11.3. wezwanie p. Mariana Fuszary do uchylenia uchwały nr 13/II/2002 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 5 grudnia 2002r. w sprawie ustalenia wynagrodzenia miesięcznego dla Prezydenta Miasta Lublina;
- 11.4. skarga z dnia 24.10.2002 r. na Zarząd Miasta Lublina wniesiona przez p. Jerzego Kulpę dot. wieloletnich starań w spr. przydziału mieszkania komunalnego;

- 11.5. wniosek mieszkańców z ul. Wyżynnej 16 w spr. zbadania prawidłowości zakończenia budowy ich budynku;
 - 11.6. wniosek państwa Sikorskich o przeniesienie giełdy zwierząt z ul. Rusałka na al. Unii Lubelskiej.
12. Informacja Komisji Inwentaryzacyjnej o przebiegu inwentaryzacji mienia komunalnego (*druk nr 38 - 1*).
 13. Plan pracy Rady Miejskiej i plany pracy komisji stałych Rady na 2003 r.
 14. Wolne wnioski i oświadczenia.
 15. Zamknięcie obrad.

AD. 2. KOMUNIKATY PRZEWODNICZĄCEGO RADY.

Przew. RM. S. Janicki „Proszę Państwa! Na początku trochę nietypowy komunikat, ale bardzo ważny, bardzo sympatyczny. Chciałbym serdecznie podziękować państwu wiceprzewodniczącym za to, że zechcieli swój duży gabinet odstąpić pracownikom Biura. W związku z tym warunki pracy pracowników Biura bardzo się poprawiły. Państwo przewodniczący postanowili zadowolić się znacznie mniejszym pokojem. Bardzo im serdecznie za to dziękuję. Szczególnie dziękuję pani Celinie Stasiak, która z taką propozycją wystąpiła, a obaj panowie wiceprzewodniczący, pan Zbigniew Wojciechowski i pan Jacek Sobczak na tę propozycję się zgodzili. Bardzo serdecznie dziękuję.

W dniu 3 stycznia wpłynęło do Biura Rady Miejskiej postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z 14 listopada 2002 r. w sprawie ze skargi pana Bogusława Śniegockiego na uchwałę nr 1149/XLIV/2001 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 6 grudnia 2001 r. w przedmiocie zobowiązania Zarządu Miasta do utworzenia strefy w przygotowywanym planie zagospodarowania przestrzennego Lublina. Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził nieważność zaskarżonej uchwały oraz zasądził od Rady Miejskiej w Lublinie na rzecz skarżącego kwotę 810 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Również w styczniu wpłynęły na moje ręce postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego w następujących sprawach: ze skargi pani Marty Ławickiej na uchwałę nr 1203/XLVI/2002 z dnia 24 stycznia 2002 r. w przedmiocie protestu do planu miejscowego; ze skargi pana Stanisława Szafranka i pani Haliny Zdziechowskiej na uchwałę nr 1538/LII/2002 w przedmiocie zarzutu do projektu zmian w planie zagospodarowania przestrzennego; ze skargi pani Elżbiety Pawlak-Garnczarskiej na uchwałę nr 1204/XLVI/2002 z 24 stycznia 2002 r. w sprawie rozpatrzenia protestu do projektu zmian w planie zagospodarowania przestrzennego. We wszystkich tych sprawach Naczelny Sąd Administracyjny postanowił odrzucić skargi ze względu na przekroczenie terminu do ich wniesienia.

3 stycznia br. otrzymałem postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego w sprawie ze skargi Lubelskiej Wytwórni Dźwigów

Osobowych „Lift Service” na uchwałę nr 1678/LIV/2002 w przedmiocie odrzucenia protestu do planu miejscowego. W tym wypadku Naczelny Sąd Administracyjny postanowił oddalić wniosek o wstrzymanie zaskarżonej uchwały.

Jeszcze w grudniu w ubiegłym roku pan radny Marian Pakuła poinformował mnie o powołaniu na Czechowie Sztabu Akcji „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę”. Efektem prowadzonej akcji było zebranie ponad 450 kg słodczy i trwałych artykułów żywnościowych, które zostały przekazane różnym jednostkom opiekuńczo-wychowawczym.

To są te najważniejsze komunikaty. Jeszcze kilka spraw mniejszej wagi. Przypominam, i bardzo proszę państwa radnych o dostarczenie do Biura Rady zdjęć do legitymacji radnych.

Od 1 stycznia weszły w życie nowe przepisy antykorupcyjne dotyczące samorządu. Ustawą z 23 listopada 2002 r. o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 214) rozszerzono nie tylko krąg osób zobowiązanych do składania oświadczeń majątkowych, ale i treść tych oświadczeń. O tym, jakie informacje winno zawierać takie oświadczenie, możemy przeczytać w art. 24h i 24i do 24l ustawy o samorządzie gminnym.

Informuję państwa, że zgodnie z tymi przepisami oświadczenia takie, wraz z kopią PIT-u za rok poprzedni i jego ewentualną korektą, państwo radni zobowiązani są składać na ręce przewodniczącego Rady.

Pierwsze oświadczenie, tak jak dotychczas, ale to już dla nas jest w tym momencie nieaktualne, należało złożyć w ciągu 30 dni od złożenia ślubowania, jeszcze pod rządami starej ustawy, natomiast termin złożenia oświadczenia, zgodnego z przepisami, które przed chwilą przywołałem, upływa 30 kwietnia. Ostatnie w kadencji oświadczenie będziemy składać na 2 miesiące przed upływem kadencji.

Dane zawarte w oświadczeniu podlegają analizie, której dokonuje przewodniczący Rady.

Ustawa zobowiązuje przewodniczącego do przekazania jednego egzemplarza oświadczenia urzędowi skarbowemu właściwemu ze względu na miejsce zamieszkania składającego oświadczenie.

Urząd ten również ma obowiązek analizy oświadczeń i ich porównania z zeznaniami radnych i ich małżonków o wysokości osiąganego dochodu w roku podatkowym (PIT).

W przypadku wątpliwości, że składający oświadczenie podał nieprawdę lub zataił jakieś informacje, podmiot sprawdzający (niestety, w tym także przewodniczący Rady) jest zobowiązany do wystąpienia do właściwego miejscowo dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej o kontrolę oświadczenia.

Przewodniczący Rady, w terminie do 30 października każdego roku przedstawia Radzie informację o: 1) osobach, które nie złożyły oświadczenia lub złożyły je po terminie; 2) nieprawidłowościach stwierdzonych w analizowanych oświadczeniach wraz z ich opisem i wskazaniem osób, które złożyły nieprawidłowe oświadczenia; 3) działaniach podjętych w związku z nieprawidłowościami stwierdzonymi w analizowanych oświadczeniach majątkowych.

Wzór oświadczenia majątkowego określony zostanie w drodze rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów.

Nieżłożenie oświadczenia w terminie przez radnego powoduje utratę diety za okres od dnia, w którym powinno być złożone oświadczenie do dnia złożenia oświadczenia.

Jeśli oświadczeń majątkowych nie złożą w terminie skarbnik miasta, lub sekretarz miasta, to oprócz sankcji w postaci utraty wynagrodzenia za okres od dnia, w którym powinno być złożone oświadczenie do dnia złożenia oświadczenia, Rada Miasta zobowiązana jest odwołać ich w drodze uchwały, najpóźniej po upływie 30 dni od dnia, w którym upłynął termin do złożenia oświadczenia.

Jest pewna sankcja generalna, za podanie nieprawdy w oświadczeniu majątkowym grozi odpowiedzialność karna na podstawie art. 233 § 1 kodeksu karnego.

Zgodnie obowiązującą aktualnie ustawą o samorządzie gminnym jesteśmy zobowiązani także do złożenia oświadczeń o działalności gospodarczej prowadzonej przez nas samych oraz małżonków, wstępnych, zstępnych oraz rodzeństwa, jeżeli działalność ta wykonywana jest na terenie miasta Lublina, a także o umowach cywilnoprawnych zawartych przez te osoby z miastem

I na koniec jedna informacja bardzo praktyczna i ważna z punktu widzenia kontaktów z mieszkańcami naszego miasta.

Każdy z państwa radnych otrzymuje skrzynkę poczty elektronicznej, za pomocą której będzie można utrzymywać kontakt z zainteresowanymi osobami.

Informację dotyczącą skrzynek, adresów i sposobów korzystania otrzymacie państwo, niektórzy państwo już pewnie otrzymali przed sesją. Kto jeszcze nie otrzymał, proszę uprzejmie o zgłoszenie się do pracowników Biura Rady w celu otrzymania takiego oświadczenia.

I jeszcze uzupełnienie informacji dotyczącej składanych oświadczeń. Przepraszam, bardzo, że tu się wkradła pewna informacja pośrednio.

Mianowicie, jesteśmy także zobowiązani do złożenia informacji o zatrudnieniu na terenie gminy, w której działa radny jego małżonka i innych osób bliskich wymienionych w ustawie. To co wcześniej przeczytałem.

I wreszcie informacja zmieniająca pewną istotną sprawę w stosunku do dotychczasowych zasad: informacje zawarte w oświadczeniu będą publikowane Biuletynie Informacji Publicznej oraz w sieci teleinformatycznej. Z tej informacji będą wyjęte wyłącznie adresy wyjątkiem adresów zamieszkania i miejsca położenia nieruchomości, które należą do osób składających oświadczenie.

Przypominam i zachęcam państwa do zapoznania się z treścią przepisów, które tutaj powoływałem.

To byłyby wszystkie z mojej strony komunikaty.

Sprawy związane z porządkiem obrad mamy za sobą, wobec tego przechodzimy do realizacji kolejnego punktu porządku obrad."

AD. 3. ZATWIERDZENIE PROTOKOŁU II SESJI RADY MIEJSKIEJ.

Przew. RM. S. Janicki „Protokół, zgodnie z wymogami był wyłożony w Biurze Rady Miejskiej, dostępny od dnia 13 stycznia. Każdy, kto miał potrzebę i ochotę, mógł się z protokołem zapoznać.

Proszę bardzo, czy są jakieś uwagi do treści protokołu? Nie widzę, wobec tego proszę bardzo, przegłosujemy przyjęcie protokołu poprzedniej sesji.

Przystępujemy do głosowania. Głosowanie nr 4. Kto jest „za” przyjęciem protokołu? Proszę o głosowanie. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Proszę o głosowanie. Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Proszę o głosowanie. Dziękuję. Ogłaszam wynik głosowania: oddano 26 głosów; 21 „za”, 0 „przeciw”, 5 „wstrzymujących”. Protokół został zatwierdzony.

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do następnego punktu.

AD. 4. INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI PREZYDENTA MIASTA MIĘDZY SESJAMI.

Przew. RM. S. Janicki „Proszę bardzo, pan prezydent Andrzej Pruszkowski.”

Prezydent Miasta Andrzej Pruszkowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Składam informację o decyzjach, jakie zostały podjęte i działaniach, jakie były przeprowadzone w okresie od 5 grudnia do dnia dzisiejszego.

Zarządziłem przeprowadzenie kontroli w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 przy ul. Pogodnej 52, w Prywatnym Gimnazjum i Prywatnym Katolickim Liceum Ogólnokształcącym im. Ks. Gostyńskiego, przy Drodze Męczenników Majdanka 27 oraz Prywatnym Liceum i Policealnym Studium Ekonomicznym im. Baczyńskiego przy ul. Królewskiej 11; w Zespole Szkół Przemysłu Spożywczego przy al. Raclawickich; w Zespole Szkół Włókienniczych przy ul. Poniatowskiego 5; w Gimnazjum im. św. Stanisława Kostki; w XXI Liceum Ogólnokształcącym im. św. Stanisława Kostki oraz internacie przy XXI LO przy ul. Krzywej; w Środowiskowym Domu Samopomocy „Roztocze” przy ul. Wallenroda; w Prywatnym Przedszkolu „Strumyk” przy ul. Juranda; w Domu Pomocy Społecznej przy ul. Archidiakońskiej oraz wydziałach Urzędu Miejskiego – Architektury i Administracji Budowlanej i Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami oraz w Wydziale Spraw Administracyjnych.

Chciałem poinformować państwa, że na stanowisko zastępcy prezydenta wytypowany został przeze mnie pan Antoni Chrzostowski – bardzo proszę pana prezydenta, żeby pokazał się państwu – który będzie pełnił obowiązki związane ze sprawami mieszkalnictwa, środowiskami osób niepełnosprawnych, realizację programów dotyczących osób niepełnosprawnych, zwalczania i profilaktyki uzależnień.

Ze stanowiska Komendanta Straży Miejskiej odwołałem pana Ireneusza Hajczuka, a na to miejsce powołałem pana Waldemara Wieprzowskiego, którego serdecznie państwu przedstawiam, witając go w tym gronie.

Wydałem zarządzenia w sprawie upoważnienia do składania oświadczeń woli w imieniu Miasta Lublina w zakresie zarządu mieniem, wynikających z zakresu działania Wydziału Gospodarki Komunalnej, do załatwiania spraw związanych z zarządem dróg na terenie miasta, w sprawie upoważnień do jednoosobowego kierowania jednostką, w tym do jednoosobowego działania w zakresie związanym z zarządem powierzonym mieniem, chodzi tutaj o Szkołę Muzyczną I i II stopnia im. Tadeusza Szeligowskiego, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, Lubelski Ośrodek Informacji Turystycznej.

Rozwiązany został stosunek pracy z panią Zofią Sitarską, dyrektorem Domu Pomocy Społecznej dla Osób Niepełnosprawnych Fizycznie na mocy porozumienia stron, w związku z przejściem na emeryturę. Na stanowisko dyrektora tego Domu zatrudniłem pana Krzysztofa Michałkiewicza.

Wyraziłem zgodę na wydzierżawienie na okres trzech lat gruntów miejskich – to dotyczy 46 pozycji.

Podjęte zostały decyzje o zniesieniu współwłasności nieruchomości przy ul. Krakowskie Przedmieście 17, zabudowanym budynkiem użytkowym; zbyciu udziału wynoszącego $\frac{1}{4}$ części w nieruchomości przy ul. Zamojskiej 43 – sprzedaż nastąpi w trybie przetargu nieograniczonego lub w trybie przetargu ograniczonego w przypadku, kiedy przynajmniej dwóch współwłaścicieli nieruchomości wyrazi chęć nabycia tego udziału; a także decyzję o zbyciu udziału wynoszącego $\frac{4}{12}$ części w nieruchomości przy ul. Sądowej 4 w drodze rokowań.

Wyrażono zgodę na przedłużenie okresu stosowania obniżonej o 20% stawki czynszu za najem lokalu użytkowego przy ul. Lubartowskiej 8 do 30 czerwca tego roku.

Przedłużono do końca tego roku okres zwolnienia z opłat za użytkowanie lokali przy ul. Organowej 2 przez Stowarzyszenie Klub Kobiet po Mastektomii „Amazonki”.

Wyrażono zgodę na zmianę warunków umowy najmu lokalu użytkowego przy ul. Świętoduskiej 18.

Wyrażono zgodę na przedłużenie do końca tego roku umowy użyczenia firmie „Arcus” powierzchni klatki schodowej oraz sanitariatu w budynku przy ul. Grodzkiej 21, zgodnie z projektem umowy, przedłożonym przez Ośrodek Brama Grodzka – Teatr NN.

Wyrażono zgodę na wynajęcie części dachu budynku przy ul. Wieniawskiej 14 na okres 2 lat dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Taksówkowego „Radio-Taxi 919” i dla firmy „Altest” – Systemy Zabezpieczeń z przeznaczeniem na zamontowanie anteny do łączności radiowej i monitoringu.

Wyrażono zgodę na wynajęcie pomieszczeń budynku przy ul. Świętoduskiej 2 dla Netii Telekom S.A. z przeznaczeniem na funkcjonowanie centrali telefonicznej.

W budynku przy Placu Łokietka 1 wynajęto lokal na okres 3 lat Uniwersytetowi Marii Curie-Skłodowskiej, Lubmal UMCS, z przeznaczeniem na obsługę sieci komputerowej Lubmal i Urzędu Miejskiego.

Skierowany został do Przewodniczącego Rady Miejskiej wniosek dotyczący zmiany warunków najmu lokalu użytkowego przy ul. Hutniczej 1. Chodzi o zawarcie umowy ze współnikami Spółki Cywilnej „Skierka” z prośbą o skierowanie go do zaopiniowania przez Komisję Budżetowo-Ekonomiczną.

Wyrażono zgodę na wydzierżawienie przez Niepubliczny Zespół Opieki Zdrowotnej „Spcjal-Med.” części lokalu użytkowego przy ul. Weteranów 46 na rzecz English Communication Centre i Prywatnej Praktyki Stomatologicznej „El-Dent”.

Wyrażono zgodę na wynajem części pomieszczeń ZOZ przy ul. Hipotecznej 4 dla „Ruch” S.A.; przy ul. Kompozytorów Polskich na działalność handlową.

Wyrażono zgodę na umorzenie 11.657,82 zł należnej Zarządowi Nieruchomości Komunalnych z tytułu bezumownego korzystania przez ZOZ z lokalu położonego w budynku Weteranów 11 w okresie od 1 stycznia do 30 listopada ubiegłego roku oraz zwolnienie z dalszych opłat za ten lokal i oddanie ZOZ w nieodpłatne użytkowanie pomieszczenia garażowego przy ul. Zdrowej 14 do końca roku bieżącego.

Ustalono regulamin organizacyjny Domu Pomocy Społecznej im. Matki Teresy z Kalkuty.

Zarządzono pobieranie opłat za korzystanie ze środowiska w zależności od rodzaju składowanego odpadu na Miejskim Składowisku „Rokitno”, położonym na terenie Gminy Lubartów, zgodnie z zał. nr 2 do rozporządzenia Rady Ministrów z 9 października 2001 r. w spr. opłat za korzystanie ze środowiska.

Tutaj chciałbym na chwilę się zatrzymać, ponieważ w tej sprawie byliście państwo dezinformowani przez środki masowego przekazu, niektórzy dziennikarze nie rozumieją, jakie są konsekwencje rozporządzeń Rady Ministrów. W tym przypadku nie była to decyzja podnosząca opłaty przez prezydenta podjęta, tylko wprowadzenie w życie rozporządzenia Rady Ministrów z 9 października w spr. opłat za korzystanie ze środowiska.

Powiem jeszcze może państwu, że te pieniądze wpływające z tego tytułu nie wpływają do naszego budżetu, tylko do Urzędu Marszałkowskiego.

Pozytywnie zaopiniowany został wniosek o zatwierdzenie taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia ludności w wodę wodociągu „Kalinówka” na okres od 1 marca do 28 lutego przyszłego roku w wysokości 1,90 zł za m³ wody netto i dodatkowe wprowadzenie opłaty eksploatacyjnej w wysokości 1 zł na odbiorcę za miesiąc.

Przyjęty został regulamin konkursu na stanowisko dyrektora przedszkola, szkoły lub placówki prowadzonej przez miasto Lublin.

Ogłoszono konkursy na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej nr 27 przy ul. Kresowej 1, Szkoły Podstawowej nr 43 przy ul. Śliwińskiego 5, Przedszkola nr 19 przy Weteranów 5.

Podjęta została decyzja w sprawie udzielenia w roku bieżącym dotacji publicznym i niepublicznym przedszkolom i placówkom prowadzonym przez osoby prawne i fizyczne na terenie miasta Lublina oraz ustalenia od stycznia

tego roku miesięcznych stawek tych dotacji; do czasu uchwalenia budżetu na rok bieżący oraz przekazania przez Ministra Finansów ostatecznych kwot części oświatowej subwencji na rok przyszły, jednak nie dłużej niż do 31 marca tego roku dotacje będą przekazywane według stawek miesięcznych obowiązujących w roku minionym, a ustalonych uchwałą nr 212/2002 Zarządu Miasta z 27 maja ub.r. z zastrzeżeniem stawek dla Niepublicznego Przedszkola Integracyjnego, które będą przekazywane w wysokości miesięcznych stawek ustalonych dla przedszkoli niepublicznych.

Powołane zostały komisje egzaminacyjne dla nauczycieli szkół i placówek prowadzonych przez miasto Lublin, ubiegających się o awans na stopień nauczyciela mianowanego.

Skierowano do zaopiniowania przez Komisję Kultury i Ochrony Zabytków Rady Miejskiej projekt podziału środków finansowych na organizację akcji „Zima w Mieście 2003”, proponując przeznaczenie kwoty 40.500 zł na ferie zimowe organizowane przez domy kultury, kluby osiedlowe działające przy sześciu spółdzielniach mieszkaniowych oraz sześciu organizacjach pozarządowych.

Do przewodniczącego Rady Miejskiej skierowane zostały wystąpienia o wybranie przez Radę przedstawiciela do składu Rady Społecznej działającej przy Ośrodku Leczenia Uzależnień w Lublinie – tutaj potrzeba 3 osób, do Rady Społecznej działającej przy Zespole Opieki Zdrowotnej w Lublinie – chodzi o publiczny samodzielny nasz ZOZ – tutaj oczekiwana jest liczba 5 osób, oraz wytypowanie kandydatów do Społecznej Komisji Mieszkaniowej w składzie 9 osób.

Zawarte zostało porozumienie z fundacją „Fuga Mundi” o współpracy w zakresie realizacji wspólnych celów związanych z osobami niepełnosprawnymi w kontekście obchodów Europejskiego Roku Osób Niepełnosprawnych. Podejmowane wspólne działania będą uwzględniały postanowienia zawarte w uchwale 594/XXXVIII/2001 Rady Miejskiej z 7 czerwca 2001 r., dotycząca Strategii Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych w mieście Lublinie w latach 2001 do 2010.

Dwoma zarządzeniami dokonywane były zmiany w budżecie miasta, układzie wykonawczym i harmonogramie organizacji dochodów i wydatków budżetu miasta, jeszcze w roku minionym.

Chcę państwa poinformować o tym, że powołałem Komisję ds. Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, składającą się z mówiącego te słowa jako przewodniczącego, Edwarda Szemprucha – zastępcę prezydenta miasta Lublina, jako zastępcę; podobnie Sekretarz Miasta Tadeusz Sobieszek jest zastępcą przewodniczącego tej Komisji, a w jej skład wchodzi wskazani przez Radę Miejską: Piotr Dreher i Jan Błażukiewicz – radni Rady Miasta, a także pan Teofil Mielnik – dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego, Ochrony Ludności i Spraw Obronnych naszego Urzędu, dyrektor Eugeniusz Janicki – szef Wydziału Gospodarki Komunalnej, kom. Roman Leszcz – naczelnik Sekcji Patrolowo-Interwencyjnej Komendy Miejskiej Policji, podkom. Mateusz Szmania – z-ca naczelnika Sekcji Prewencji Komendy Miejskiej Policji oraz pan Tadeusz Kubalski – z-ca Prokuratora Rejonowego Lublin-Północ.

W okresie, o którym mowa, byłem wizytowany przez Ambasadorów: Arabii Saudyjskiej, Armenii i Tunezji. Mieliśmy także przyjemność uczestniczyć

w spotkaniu z przedstawicielami Rządu Krajowego Styrii, odwiedzającego nasze województwo.

Braliśmy też udział w uroczystościach związanych z 85. rocznicą proklamowania Republiki Ukrainy na cmentarzu przy ul. Lipowej. W tym spotkaniu uczestniczył także Ambasador tego kraju, który w rozmowie ze mną podkreślił gotowość rządu Ukrainy do usytuowania w naszym mieście Konsulatu Generalnego, o co od dość dawna staramy się zabiegać.

Były organizowane w tym okresie obchody kolejnej rocznicy powstania styczniowego, którym miałem zaszczyt patronować.

Odbyły się także obchody 95-lecia Biblioteki im. Hieronima Łopacińskiego. Odbył się Konwent Powiatów Województwa Lubelskiego.

Przyjmowaliśmy delegację przedsiębiorców rosyjskich.

Odbyła się także na Zamku Lubelskim konferencja zorganizowana przez redakcję „Rzeczypospolitej” poświęcona szansom Lublina i regionu lubelskiego w kontekście wejścia Polski do Unii Europejskiej.

Miałem przyjemność otwierać konferencję dotyczącą finansowania działań małych i średnich przedsiębiorstw pt. „Pozyskaj Kapitał”.

Odbyło się wręczenie nagród w konkursie „Przestrzeganie Zakazu Sprzedaży Alkoholu”.

Mieliśmy przyjemność uczestniczyć także w konferencji polski-duńskiej podsumowującej realizację projektu realizowanego przez Lubelskie Towarzystwo Dobroczynności na temat integracji osób z dysfunkcjami intelektualnymi.

To chyba tyle. Dziękuję bardzo za uwagę.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo panu prezydentowi. Proszę Państwa! Pytania dotyczące informacji udzielonej przez prezydenta proponuję zadawać w punkcie „Interpelacje i zapytania”, żebyśmy już nie rozbijali tego zagadnienia. Myślę, że będzie to dobry sposób.

Jeśli państwo nie zgłaszają sprzeciwu, to proponowałbym przyjąć to.”

Przew. RM. S. Janicki „Proszę bardzo, pan radny Czerniak.”

Radny J. Czerniak „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Panie Prezydencie! Ja na ostatniej sesji zwróciłem się do pana z prośbą i jest to zapisane w protokole na stronie 30-31 o dostarczenie tejże przedstawionej przed chwilą informacji na piśmie. Oczywiście stan informacji na datę wpłynięcia tego dokumentu do Biura Rady Miejskiej.

Stwierdzam z ubolewaniem, że nie dostałem tejże informacji. Ja rozumiem, że to jest nieświadoma taka działalność.

Natomiast, co do samej formy. Proszę państwa, przed chwilą zapoznaliśmy się z tą informacją.

Z całym szacunkiem dla wszystkich państwa radnych, ale ja po raz kolejny mało z niej zapamiętałem. Więc nie będę miał pytań, od razu mówię, dlatego w tym momencie chciałbym wystąpić.

Natomiast zwrócę się ze stosownym pismem w sprawie tejże informacji co do treści i formy, żeby upoważnienie było pana prezydenta, żeby

przedstawiał taką informację na piśmie, żebyśmy mieli czas zapoznać się i ewentualne pytania zadać.

Myślę, że dokumentów dostajemy dość dużo, a ten dodatkowy pozwoli nam rzetelnie przygotować się do tego punktu. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo.”

Prez. A. Pruszkowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Inicjatywa informowania Rady Miejskiej o pracach Zarządu pojawiła się w poprzedniej kadencji Rady Miejskiej po to, żeby Rada mniej więcej miała orientację, czym na bieżąco zajmuje się organ wykonawczy Gminy.

Nie ma, przypomnę, obowiązku składania bieżących sprawozdań, ani informacji w tym zakresie. I jesteśmy zobligowani do składania informacji do składania informacji półrocznych. I takie informacje, które wynikają z ustaw, państwo otrzymują w sposób właściwy, czyli odpowiednio wcześniej przygotowane, także w formie pisemnej.

Natomiast, jeżeli pan radny ma kłopoty z zapamiętywaniem tych informacji, to polecam lekturę protokołu. Przed chwilą Rada Miejska przyjęła protokół poprzedniej sesji, gdzie każde słowo tego wystąpienia jest zawarte i proponowałbym sobie po prostu wydrukować.

Chcę powiedzieć także, że protokoły są dostępne w Internecie i można sobie dowolny fragment tej informacji w każdej chwili wydrukować.

Ja nie chciałbym być tutaj źle zrozumiany, proszę państwa, ale rzecz jest następująca.

Ta informacja, jak powiedziałem, nie ma tutaj ustawowych jakby umocowań i jest informacją składaną na bieżąco do dnia, w którym odbywa się sesja Rady Miejskiej, prawda? I tutaj przygotowanie jej w określonym wcześniej terminie, według jakichś reguł, które nie są nigdzie opisane, jest rzeczą kłopotliwą.

Natomiast zapewniam, że nie jest to oczywiście żaden materiał tajny, tylko tyle, że powstaje on na bieżąco i dostarczenie wcześniej we właściwej formie byłoby kłopotliwe. Jest natomiast dostępne, oczywiście, w protokole. Tak więc tutaj co do formy dostępu do tego materiału kłopotów tutaj żadnych nie ma, panie radny.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Proszę, pan radny Czerniak.”

Radny J. Czerniak „W trybie *ad vocem*. Panie prezydencie, ja na razie problemów z zapamiętywaniem nie mam, natomiast prosiłbym o poważne traktowanie radnych.

Jeżeli dzisiaj mamy zadawać pytania na temat tej przedstawionej informacji, no to ja oświadczam z całą odpowiedzialnością, że żadnego nie zadam, ponieważ nie zostałem wcześniej zapoznany.

Natomiast myślę, że oprócz rozwiązań ustawowych obowiązują nas pewne dobre obyczaje relacji Prezydent – Rada.

Zarówno pan, jak i my zostaliśmy wybrani w wyborach bezpośrednich i myślę, że te dobre obyczaje należałoby wprowadzić, jeśli takowych nie było. Dziękuję bardzo.”

AD. 5. INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH.

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo, czy jeszcze ktoś w tej sprawie? Przystępujemy wobec tego do punktu Interpelacje i zapytania.

Na początek poinformuję państwa o stanie interpelacji, jakie wpłynęły, również odpowiedzi, jakie zostały udzielone przez prezydenta.

Od ostatniej sesji, to jest od dnia 5 grudnia ub.r. następujący państwo radni złożyli interpelacje:

1. Pan radny Jacek Czerniak złożył interpelacje w następujących sprawach:
 - 1) przywrócenia linii nr 24 MPK kursującej z ul. Rusałki do Elizówki. 11 grudnia ub. r. przekazałem tę interpelację panu prezydentowi. Odpowiedź wpłynęła 24 grudnia;
 - 2) kontynuacji w 2003 roku realizacji planów inwestycyjnych w Szkole Podstawowej nr 42. Interpelację skierowałem do prezydenta 14 stycznia. Odpowiedzi udzielono w dniu wczorajszym;
 - 3) zmiany lokalizacji przystanku komunikacji miejskiej znajdującego się przy bloku nr 13 przy ul. Lwowskiej. 20 stycznia ta sprawa została przekazana prezydentowi. Odpowiedź wpłynęła w dniu dzisiejszym;
 - 4) sytuacji mieszkaniowej pani Elżbiety Mitury, zam. w Lublinie przy Nowym Placu Targowym. Interpelacja została skierowana do prezydenta 22 stycznia. Odpowiedź do tej pory nie wpłynęła. Nie upłynął jeszcze termin.
2. Pani radna Celina Stasiak złożyła interpelację dotyczącą przyznania środków finansowych z budżetu miasta na remont ciągu pieszo-jezdnego wzdłuż ul. Grażyny i ul. Wallenroda w osiedlu Adama Mickiewicza. 15 stycznia sprawa została skierowana do prezydenta. Odpowiedź wpłynęła do Biura Rady 21 stycznia.
3. Pani radna Helena Pietraszkiewicz interpelowała w spr. nieterminowego wypłacenia diet radnym za miesiąc listopad. 19 grudnia 2002 r. doręczyłem tę interpelację panu prezydentowi. Odpowiedzi nie udzielono.
4. Pan radny Marian Pakuła wystąpił z interpelacjami w następujących sprawach:
 - 1) przywrócenia dawnej trasy autobusu MPK nr 13. Interpelacja została przekazana 20 grudnia do pana prezydenta, odpowiedź przekazano do Biura Rady 13 stycznia;
 - 2) przydziału mieszkania socjalnego dla pani Moniki Matysek. Interpelację tę przekazałem prezydentowi 31 grudnia. Odpowiedzi udzielono 16 stycznia;
 - 3) udroźnienia ul. Browarnej. 31 grudnia 2002 r. sprawa została przekazana do prezydenta. 15 stycznia wpłynęła odpowiedź do Biura Rady.

Proszę bardzo, czy ktoś z państwa chciałby zadać pytanie w sprawach przedstawionych przez prezydenta, bądź w innych sprawach? Proszę uprzejmie. Proszę, pan radny Ryba.”

Radny Mieczysław Ryba „Rozumiem, że teraz można zadawać pytania nie związane z tym, co przed chwilą pan przewodniczący przedstawił.”

Przew. RM. S. Janicki „Tak, dowolne pytania, które pan radny sobie życzy zadać. Bardzo proszę.”

Radny M. Ryba „To znaczy na temat wystąpienia prezydenta, czy w ogóle zapytania?”

Przew. RM. S. Janicki „Wszystkie, jakie pan chce.”

Radny M. Ryba „Mogę?”

Przew. RM. S. Janicki „Bardzo proszę.”

Radny M. Ryba „Panie Prezydencie! Mam dwie rzeczy. Jedna związana z kontrolą szkół, które naturalnie miasto prowadzi i tutaj pan prezydenta o tym sugerował.

Ja pozwolę sobie powołać się na ten przykład bydgoski naturalnie, żeby to jakoś przenieść na nasz grunt lubelski.

Otóż, nie tak dawno telewizor poinformował, że w Bydgoszczy zorganizowano w szkole konkurs na temat, jak przekonać rodziców do tego, aby głosowali za integracją z Unią Europejską. Naturalnie, aż takich rzeczy na terenie szkół lubelskich, przynajmniej nie słyszałem, żeby miały miejsce. Natomiast problem jest, i to u nas również, i to coraz bardziej poszerzający się. Do czego zmierzam? Rozumiem, że miasto bynajmniej nie odpowiada za sprawę wychowania, za sprawę programu edukacji. Natomiast kuratorium. Ale, wszak jako radni tego miasta, czy jako radny tego miasta, mam prawo, z punktu widzenia swoich wyborców, domagać się, czy też pytać o to, czy nie należy ingerować w takich kwestiach, nie tylko w kwestiach finansowych, gospodarczych prowadzenia szkół, ale również w takich właśnie, jak gdyby patrząc z perspektywy rodziców. Dlaczego do tego zmierzam?

Otóż, sprawa ideologizacji polskich szkół w tym kontekście jest wielce niebezpieczna, biorąc pod uwagę, że polityka schodzi na grunt, powiedzmy, uczniom na grunt wychowania, walka o głosy w takiej, a nie innej kwestii uczniów.

Czy miasto ma możliwości, czy miasto chce ewentualnie w takich kwestiach zabierać głos? Ot, chociażby przy okazji kontroli?

Druga sprawa. Pytanie moje dotyczy, wiadomo, mamy do czynienia przynajmniej z dosyć dużym problemem zniszczeń ot, chociażby nowo postawionych wiat przystankowych. I moje pytanie jest związane, bo zdarzają się na szczęście przypadki, że są złapani tego typu ludzie, którzy to niszczą, czy miasto występuje lub czy może występować ze sprawami cywilnymi w tej kwestii, bo wiadomo, to są duże koszty, które miasto ponosi, a na drodze

prawnej można by ewentualnie dochodzić roszczeń i to jest sprawa z mojego punktu widzenia istotna.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Pakuła.”

Radny M. Pakuła „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Ja przepraszam, że siedząc będę mówił, ale mam kilka drobnych pytań zanotowanych i lepiej mi będzie do nich, do tej notatki zaglądać.

Dnia 27 stycznia br. w pr. I Polskiego Radia bardzo dużo mówiono na temat obligacji gminnych i ich celowości. Oczywiście, dzisiaj będziemy też podejmowali decyzję o zmianie uchwały w spr. obligacji. Chociaż w § 1 pkt 5 jest *emisje obligacji nastąpią poprzez propozycje nabycia skierowane każdorazowo do indywidualnych adresatów w liczbie nie przekraczającej 300 osób.*

Moje pytanie brzmi: w jaki sposób, kto może, czy te 300 osób to są już jakoś wybrani, czy też dowolne osoby mogą zgłosić się, by zakupić obligację miejską, i jaki jest procent, i kiedy miasto będzie dokonywało wykupu? To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie. W Panoramie pr. II Telewizji Polskiej dnia 27 stycznia powiedziano, że wspólne działania Ministerstwa Finansów, Najwyższej Izby Kontroli i Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych podjęto decyzję, że wszystkie przetargi opiewające na kwotę ponad 30 tys. Euro będą przetargami publicznymi, żeby oto w ten sposób przeciwdziałać działaniom korupcyjnym.

Moje pytanie brzmi: czy już przetarg na tunel pod al. Racławickimi i dalej jeszcze, a koszt ma wynosić ino 100 mln zł, czy już jest komisja powołana, czy też dopiero będzie, i czy będzie to dotyczyło właśnie i tego przetargu publicznego? Trudno mówić o tym, żeby wiele osób było, ale z doświadczenia własnego uprzejmie informuję, że jeden z przetargów, który odbywał się w Lublinie dwóch radnych poszło się przyjrzeć, przysłuchać sprawie i w którymś momencie przewodniczący tegoż przetargu przerwał, ponieważ, jak oświadczył, czy jak stwierdził, na sali były dwie nieodpowiedzialne osoby, przepraszam, dwie niepożądane osoby, to znaczy ci radni byli obecni na tej sali.

Trzecie pytanie. Czy radni oficjalnie na sesji zostaną poinformowani o przyczynach pożaru szopki?

Czwarte pytanie. Według, co prawda, nieoficjalnych wiadomości, ale szeptanej informacji krążącej po mieście, że władze miasta w ubiegłym roku zawarły, spisały, czy podjęły decyzję, na mocy której niektórzy, pewnie prominentni urzędnicy miasta korzystali w godzinach wieczorno-nocnych po naradach z komunikacji taksówkarzy zarobkowych. Podobno została zawarta stosowna umowa przez Zarząd Miasta, przez pana prezydenta, nie wiem, mówię, cały czas to trochę opieram „podobno”. Jeśli tak, kiedy ona została zawarta i kiedy się zakończyła? Jaki to koszt tej całej operacji wyniósł? I czy ona dalej funkcjonuje?

Kolejne pytanie. Co prawda, już częściowo pan prezydent zechciał uprzejmie poinformować, a mianowicie na sesji w dniu 5 grudnia w porządku dziennym pan przewodniczący przewidział prezentację dyrektorów wydziałów.

Myślę, że dobrze byłoby, oprócz tej takiej bardzo niepełnej informacji o zadaniach, o zakresie obowiązków, głównych zadaniach, przepraszam, jakie mają panowie zastępcy pana prezydenta, żebyśmy po prostu byli zorientowani.

Ponadto, dobrze byłoby, gdyby zostali przedstawieni tutaj, na sesji inni pracownicy magistracy, szczególnie zatrudnieni tutaj, w Ratuszu, bowiem często po korytarzach chodzą jacyś młodzi ludzie, co prawda bardzo smutni, nie wiem, czy dlatego, że są zastępcami zastępców, czy z innych przyczyn i nie wiadomo, przed kim się zgiąć, kogo pozdrawiać, albo co innego.

Kolejne pytanie. Czy Rada zostanie poinformowana o ulgach podatkowych stosowanych przez Zarząd Miasta, obecnie zaś przez pana prezydenta, o czym pisał ostatnio „Kurier Lubelski”, bodajże we wczorajszym wydaniu.

Mówi się i pisze o przeniesieniu Urzędu Miejskiego do dawnych budynków PKP, czy przy al. Piłsudskiego. Czy jest jakaś kalkulacja sensowna kosztów tych przeniesień? Czy oczywiście, ponieważ obok UMCS-u największym pracodawcą jest Urząd Miejski w Lublinie, jako że ostatnio podobno dużo zostało przyjętych nowych urzędników; czy nie lepiej byłoby zbudować sensownie jakiś budynek, a nie przebudowywać na przykład ogromny budynek PKP?

I kolejna, i przedostatnia sprawa, a mianowicie, kiedy w poprzedniej kadencji Rada Miejska podejmowała decyzję w sprawie sprzedania budynku przy ul. Cichej 4 bodajże, m.in. postawiłem pytanie, a właściwie wnioskowałem: czy władze miasta zamierzają podjąć działanie związane z rozwojem gruźlicy w mieście Lublinie. Usłyszałem odpowiedź, że jeśli budynek zostanie sprzedany, to pewna kwota uzyskana ze sprzedaży zostanie przeznaczona na przeprowadzenie badań w tym zakresie. W tym tygodniu był bardzo alarmujący program telewizyjny, niestety, nie zapisałem, gdzie mówiono jednoznacznie, że Lubelszczyzna jest najbardziej zagrożonym regionem w Polsce, jeśli chodzi o gruźlicę.

Moje pytanie brzmi: czy tamte zobowiązanie, które padło tu, na tej sali, czy w innej formie znajdują się skądś pieniądze, by przynajmniej jednorazowo przeprowadzić badania tuberkulinowe.

I ostatnie pytanie związane z dzisiejszą informacją pana prezydenta. Czy kontrola finansowa w wymienionych placówkach dydaktyczno-wychowawczych jest kontrolą rutynową, czy jest to kontrola ot, tak wycinkowa, trochę dla zabawy? Dziękuję.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Pan radny Gallant, potem pan radny Podgórski. Proszę.”

Radny J. Gallant „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja mam kilka pytań do pana prezydenta.

Pierwsze mam pytanie merytoryczne bardzo. Dotyczy ono sprawy państwa Wiesławy i Józefa Sikorów, a właściwie uchwały, która została podjęta, uchwały jeszcze Zarządu Miasta z 1999 r.; uchwała nosi nr 103/99 z dnia 15 marca 1999 r. i dotyczy przekazania w użytkowanie wieczyste na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej „Czechów” niezabudowanej nieruchomości

gruntowej stanowiącej osiedle mieszkaniowe im. Fryderyka Chopina oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka 1 i 14 o łącznej powierzchni 1942 m²; obr. 6, ark. 8.

Rzecz nie budziłaby w ogóle żadnych tu sensacji i pytań, ja podejrzewam, że sprawa jest chyba w sądzie, jak dobrze wiem. Nie wiem tylko, czy już zapadł wyrok, bo tam zdaje się poszła apelacja, ale rzecz dotyczy tego, że państwo Sikora, Wiesława i Józef, mieszkający przy Puławskiej w Lublinie swego czasu otrzymali decyzją naszą, Urzędu naszego, Wydziału jeszcze Budownictwa, Urbanistyki i Architektury w 1998 r. postanowienie o tym, że – oni wcześniej otrzymali możliwość zbudowania nieruchomości tam, na tej działce – zbudowali sobie pawilon handlowy, w którym to produkują czy produkowali pizzę. No i okazuje się, że z czasem państwo jako Zarząd Miasta, jeszcze w ubiegłej kadencji, postanowiliście przekazać tę nieruchomość gruntową wraz z zabudowaniami Spółdzielni Mieszkaniowej „Czechów”. Tamta decyzja dotyczy 20 ha o przekazaniu. I mam pismo pana dyrektora Jedziniaka, w którym państwo piszecie, że nieruchomość ta – chodzi o budynek – usytuowane na gruncie budynki i budowle zostały wzniesione ze środków własnych Spółdzielni, co jest absolutnie nieprawdą. Takie jest uzasadnienie. Podpisał mgr inż. Andrzej Jedziniak. To jest uzasadnienie do tej uchwały nieszczęsnej 103/99.

W tej kwestii było już parę interpelacji i sprawa wydaje się o tyle mieć konfliktowe w ogóle znaczenie i podłoże, z uwagi na to, że ci ludzie chcieli, oni płacili czynsz za to użytkowanie, oni się wywiązywali ze swoich zobowiązań, ale do czasu, dopóki państwo nie przekazaliście tego gruntu.

Jak przekazaliście państwo ten grunt, ci ludzie, państwo Sikorowie, występowali wielokrotnie do Spółdzielni o to, aby Spółdzielnia obniżyła im po prostu czynsz czy opłatę za to użytkowanie, albowiem Spółdzielnia podniosła tę kwotę, którą wcześniej poprzednie Zarządy po prostu państwu przyznały. I problem polega na tym, że po prostu ci ludzie dzisiaj mają problem, bo tam są jakieś odsetki, inne kwestie finansowe. Na pewno to oni są w stanie uregulować.

Natomiast, dzieje się tam ewidentna jakaś krzywda chyba ludziom, którzy po prostu zbudowali za swoje pieniądze pawilon, którzy wzięli sprawy w swoje ręce, uzyskali na początku decyzję pozytywną z miasta, a później państwa decyzją z 1999 roku zrobiono im krzywdę, przekazując teren Spółdzielni „Czechów” i oni mają problem.

Ja bym prosił o zestaw informacji w tej sprawie, jeżeli można, to ustnie, a jeżeli nie, to przynajmniej na piśmie jakąś informację chciałbym dostać, bo tak jak powiedziałem na wstępie, na pewno wszystko nie do końca wiem, dlatego nie chciałbym tu jakichkolwiek wyroków po prostu ferować, a proszę w tej sprawie o informację. I chciałbym wiedzieć, jak sprawa się rozwija. I powtarzam, że prawdopodobnie ta sprawa jest w sądzie. Nie wiem, czy ona już się zakończyła, czy ona się zakończy, jaki jest jak gdyby stan tej sprawy?

Druga kwestia dotyczy prozaicznej rzeczy, takiej jak kasa w Urzędzie Miejskim, zwłaszcza kasa przy ul. Króla Leszczyńskiego 20. Ja otrzymałem sygnały od mieszkańców Lublina, którzy przychodzą tam odbierać dowody osobiste, prawa jazdy, różnego rodzaju kwestie załatwiać, i tam jest okienko, które przyjmuje wpłaty na pocztę, ale jest pobierana opłata 3 zł, proszę

państwa. Dla niektórych mieszkańców to jest uciążliwe. Ja nie wiem, czy my musimy dawać pretekst, czy być pośrednikiem w załatwianiu interesów poczty, skoro my możemy po prostu te pieniądze przyjąć. Ja nie wiem, czy nie prościej byłoby przyjąć kasjera. Tam pomieszczenia okratowane, zabezpieczone są, kiedyś tam kasa była, jak dobrze pamiętam, i czy nie można by było utworzyć tam okienka kasowego, które załatwiałoby wpłaty od mieszkańców, od interesantów wszystkich, jednocześnie sprzedawałaby znaczki skarbowe, czy znaczki opłaty urzędowej i po prostu ułatwiłoby się życie mieszkańcom? To jest postulat pod państwa adresem, czy propozycja.

Kolejna kwestia dotyczy biletów MPK. Dowiedzieliśmy się o kolejnej aferze w MPK, że ktoś podrobił kasowniki, różne rzeczy; sprawą zajmuje się prokuratura i tak dalej, i tak dalej. Ja bym chciał dostać informację kompletną na ten temat, jeżeli by się udało, bo ja nie wierzę, że można wynieść kasownik z autobusu i kierowca o tym nie wie, nie widzi tego – to jest po pierwsze; że autobus wracający z trasy do bazy nie jest kontrolowany przez, nie wiem, pana, który siedzi na bramie, pilnuje, że on nie jest technicznie sprawdzany po powrocie do bazy, i nie widać, że nie ma kasownika. Ja wiem, że to jest mała, czerwona skrzyneczka, ale nie jest taka mała, prawda? I wydaje mi się, że chyba, jak ktoś ma kłopoty ze wzrokiem, to nie powinien pracować w MPK. Przepraszam, przynajmniej na takim stanowisku, gdzie po prostu jest się kontrolerem jakości.

Tłumaczenie pana prezesa Miłosza w telewizorze, że sprawą się zajmuje prokuratura i tak dalej, no jest po prostu niepoważną kwestią, panie prezydencie i wraca znowu kolejny problem od trzech lat, o który my się dobijamy. Czy to jest wniosek personalny? O ile pan prezydent miał odwagę za spalenie szopki zwolnić pana komendanta Hajczuka, to ja nie wiem, czy ta sprawa, która jest w MPK nie jest większym pretekstem do wyrzucenia prezesa MPK. Przepraszam. Bo jeżeli za szopkę, która stała tu nielegalnie, bez pozwolenia, bez niczego, obarcza się odpowiedzialnością człowieka, który w zakresie obowiązków nie miał niczego takiego, to przepraszam, w zakresie obowiązków prezesa MPK jest stały nadzór nad tym, jak funkcjonuje przedsiębiorstwo. A to, co się tam stało, jest przestępstwem, panie prezydencie. Tu przestępstwo też miało miejsce, w tej szopce, tylko że powieszono nie tego, który zawinił.

I przy okazji kolejne pytanie. Czy zastosowano sankcje wobec strażników, jeżeli w ogóle mieli w zakresie obowiązków pilnowanie szopki, to czy ich ukarano? Bardzo bym prosił o konkretną informację. I chciałbym zobaczyć, którzy ze strażników mieli to w zakresie swoich obowiązków, na piśmie, panie prezydencie, zgodnie z kodeksem pracy, pilnowanie szopki bożonarodzeniowej.

Bardzo proszę o informacje w tych czterech kwestiach. Dziękuję.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Proszę, pan radny Podgórski.”

Radny S. Podgórski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja mam propozycję, żeby do porządku obrad następnej sesji włączyć bieżącą informację o stanie, w jakim jest ZOZ lubelski. Chodzi o ustawę 203 zł. Wiemy, że tam ZOZ ma problemy z płynnością finansową i w związku z tym

proponowałbym, żeby pan dyrektor przedstawił nam bieżącą sytuację w ZOZ-ie po orzeczeniu Trybunału w tej sprawie i ewentualnych planach na najbliższe miesiące. Dziękuję.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Proszę, pan radny Jezior.”

Radny Dariusz Jezior „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałem zapytać, dlaczego nie udzielono zezwolenia na kursowanie autobusu nr 76 na osiedlu Węglin Północny? Mieszkańcy przyzwyczaili się do tego autobusu. Od poniedziałku autobus nie kursuje. Ponoć firma LKK nie dostała zezwolenia, nie przedłużono jej zezwolenia. Chciałem zapytać, dlaczego?”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Proszę, czy są jeszcze pytania? Proszę bardzo.”

Radny Jan Błażukiewicz „Ja tylko chciałem zgłosić, panie przewodniczący, niewłaściwe funkcjonowanie tej naszej maszyny liczącej głosy. Ponieważ wziętem wydruk z głosowania i stwierdzam: ja dwukrotnie brałem udział w głosowaniu, a tylko przy jednym zostałem uchwycony na liście. Zatem z tego wynika, że coś chyba dzieje się nie tak, mimo że miałem światełko potwierdzające, że zaliczony mój głos, a na wydruku tego nie ma.

Także bardzo bym prosił, nie wiem, żeby spece od tej maszyny jednak...”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Zaraz na to odpowiem. Proszę bardzo, pan radny Piątek, potem pan radny Podgórski jeszcze raz.”

Radny Dariusz Piątek „Ja proponuję powtórzenie wszystkich głosowań dzisiaj, w związku z tym. Dziękuję.”

Przew. RM. S. Janicki „Proszę Państwa! Myślę, że to byłby formalny wniosek o reasumpcję wszystkich głosowań. Natomiast ja chciałbym zauważyć, że za każdym razem, kiedy odbywamy głosowanie, zaraz sprawdzimy działanie wszystkich urządzeń, czy prawidłowo działają, czy nie, więc w przypadku pana radnego Błażukiewicza, jak tutaj mi pan dyrektor podpowiedział, w jednym przypadku pana głos nie został w ogóle zarejestrowany; trzeba zwracać na to uwagę, jak zbliżamy kartę, w którym momencie zbliżamy kartę do czytnika. Ja nie mówię, że pan to robi źle, nie stawiam nikomu zarzutu, tylko zwracam na to uwagę, że musimy się, zwłaszcza osoby, które są w Radzie po raz pierwszy w tej kadencji, dotyczy to także i mnie, żebyśmy zwracali uwagę na to, żeby prawidłowo i we właściwym momencie, ja się będę starał niezbyt szybko przeprowadzać głosowania kolejne „za”, „przeciw” i „wstrzymujący się”, żeby wszyscy zdążyli we właściwym momencie przysunąć swoją kartę do czytnika.

Przed kolejny głosowaniem sprawdzimy funkcjonowanie wszystkich urządzeń, poprzez przeliczenie podniesionych rąk oraz poprzez oddanie głosów za pomocą czytnika.

Proszę, panie prezydencie o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania. Jeszcze są pytania, przepraszam. Proszę bardzo, pan Dreher.”

Radny P. Dreher „Ja mam takie krótkie pytanie. Na Sławinku została zmieniona ulica, już mówię, Armii Ludowej na Księdza Blachnickiego. Ja chciałem się zapytać, dlaczego jeszcze są tabliczki ulicy Armii Ludowej na siatkach i jeszcze nie zostały zdjęte do tej pory?”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Podgórski jeszcze raz. Nie, już nie chce. Proszę bardzo, pani radna Stasiak.”

Radna Celina Stasiak „Dziękuję bardzo. Ja mam kilka pytań do pana prezydenta.

Otóż, te niepokoje dotyczące funkcjonowania ZOZ-u docierają i do mnie. W związku z czym chciałabym znać przyszłość ZOZ-u, czy zamierzenia pana prezydenta w zakresie spłaty związanej z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego w zakresie 203.

W związku z tym podejmowaliśmy w ubiegłej kadencji i na obecnej sesji będziemy podejmowali uchwałę w sprawie pensum godzin dyrektorów, w których jeden z artykułów zakłada zwolnienie dyrektorów z obowiązkowego pensum, mam pytanie i prośbę o dostarczenie wykazu dyrektorów szkół prowadzonych przez samorząd lubelski, których pan prezydent zwolnił z obowiązkowego pensum.

Dotarła do mnie również sprawa związana z Pogotowiem Opiekuńczym oraz zachowań nieetycznych dyrektora wobec pracownika, który pismo skierowane do dyrektora wywiesił na tablicy ogłoszeń. W związku z tym mam zapytanie, czy owa sprawa jest znana panu dyrektorowi Rudnikowi i jakie są konsekwencje takiego czynu.

Również proszę o informację na temat zamierzeń w zakresie budowy mieszkań socjalnych oraz mieszkań socjalnych o podwyższonym standardzie.

Wyrażam nadzieję, i wiem o tym, że mimo iż w szkołach lubelskich mówi się, informuje się o Unii Europejskiej, nie będzie ruchów ze strony pana prezydenta w zakresie ograniczenia przepływu tego typu informacji, a zatem pan prezydent nie będzie ulegał sugestiom niektórych radnych. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Czy jeszcze są pytania ze strony państwa radnych?”

Jeśli nie ma, to ja może zanim pan prezydent udzieli odpowiedzi, ja pozwolę sobie państwu przypomnieć, że dzisiaj w porządku obrad mamy przyjęcie planu pracy Rady. Ja zwracałem się do państwa wielokrotnie z prośbą o to, żebyście zgłosili tematy do pracy Rady.

Ja przyjmuję zgłoszenie pana radnego Podgórskiego i pani radnej Stasiak, żeby w jednej z najbliższych sesji znalazł się punkt dotyczący funkcjonowania ZOZ-u, także to się stanie. Zechcę to uzgodnić z Komisją Zdrowia, termin, i to zostanie zrealizowane. Także niezależnie od tego postulatu, to było, że tak powiem, przewidziane, bo Komisja Zdrowia to zgłosiła. Proszę bardzo.”

Radny S. Podgórski „Moją intencją było, żeby pan dyrektor przedstawił po prostu sytuację, to znaczy, żebyśmy nie debatowali sami, tylko żebyśmy mieli informację od ZOZ-u. Dziękuję.”

Przew. RM. S. Janicki „Proszę, panie prezydencie, odpowiedzieć na zadane pytania.”

Prez. A. Pruszkowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Zwracam się do kolegi radnego Mieczysława Ryby.

Otóż, chcę poinformować, że każda szkoła ma swój program wychowawczy, który powstaje w wyniku dialogu także z rodzicami dzieci uczęszczających do danej placówki. Oczywiście, rzecz podlega formalnie nadzorowi, jak słusznie tutaj kolega zauważył, kuratorskiego.

Natomiast my także staramy się zwracać uwagę na to, czy nasze placówki i ośrodki wychowawcze realizują zadania opisane w statutach. A chcę przypomnieć, że wszędzie tam, gdzie Rada Miejska podejmuje decyzję o nadaniu statutu, wpisujemy nasze oczekiwania wobec programu wychowawczego także realizowanego przez wszystkie szkoły lubelskie i mam nadzieję, że będzie zrealizowana, w każdym razie pod tym kątem może być kontrolowana i jest.

Jeżeli chodzi o kwestie konsekwencji niszczenia wiat czy czegokolwiek przez kogokolwiek, oczywiście, zawsze wtedy, kiedy udaje się złapać winowajcę, sprawy są kierowane do sądu. I tutaj ciekawe doświadczenie także, jeżeli chodzi o pozyskiwanie środków na przykład na Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne. Także miasto w takich sytuacjach skarży do sądów grodzkich, albo do sądów powszechnych.

Jeżeli chodzi o obligacje, poproszę panią dyrektor Szumlak, żeby wyjaśniła panu radnemu Pakule mechanizm tego rodzaju. Natomiast, jeżeli chodzi o przetargi, zapewniam go, że przetarg na tunel, który jest przetargiem, zgodnie z uzgodnieniem z Prezesem Urzędu Zamówień Publicznych, dwustopniowym, jest właśnie w trakcie pierwszego etapu; zgłosiło się pięć poważnych konsorcjów, które chcą to przedsięwzięcie realizować. Oczywiście, procedury wszelkie, dotyczące tej kwestii muszą odpowiadać wymogom prawa i im odpowiadają.

Jeżeli chodzi o kwestię komunikacji taksówkowej, chcę państwa poinformować, że jest to operacja, która służyć ma pomniejszeniu kosztów związanych z funkcjonowaniem, transport na przykład w dni wolne od pracy. Jeżeli chodzi o firmę taksówkową, koszty związane z pracą w dniach wolnych od pracy są znacznie niższe, niż koszty pracy pracujących wtedy w nadgodzinach kierowców magistrackich, mówiąc w pewnym cudzysłowie, stąd też zanotowaliśmy znaczne oszczędności związane z tą sprawą.

Jeżeli chodzi o kompetencje zastępców i dyrektorów, proszę bardzo, biorę na siebie obowiązek i poproszę pana sekretarza, żeby zachciał kolegom dostarczyć zarządzenie o podziale kompetencji w gronie zastępców prezydenta, a także regulamin organizacyjny, żeby każdy radny miał pełną informację o tym, kto, za co odpowiada.

Natomiast, kogo trzeba pozdrawiać na korytarzu? Proponuję wszystkich pozdrawiać, panie kolego radny i myślę, że to będzie najprostsze. Zmiany nie

są aż tak znowu wielkie. Chcę państwa poinformować, że na sali mamy w tej chwili pana Tomasza Rakowskiego, który, myślę, ponieważ śledzimy media lubelskie, jest tu wszystkim państwu znany, jest rzecznikiem Urzędu, szefem Zespołu Prasowego i Komunikacji Społecznej w Kancelarii Prezydenta.

Jeżeli chodzi o ulgi, o których pisał „Kurier”, to proszę państwa, „Kurier” pisał różne rzeczy, prawda, najczęściej niestety, jeżeli chodzi o relacje dotyczące miasta nierzetelnie, tak jak w tej chwili występujemy właśnie ze sprostowaniem informacji, które ku mojemu zdumieniu przeczytałem w „Kurierze”, jakobym udzielił na przykład dotacji z budżetu miasta na rzecz Daewoo Motor Polska w wysokości około 1,5 mln zł.

Trzeba się nauczyć czytać, jakby biorąc pewne przymrużenie oka na te informacje, które na dzisiaj są nierzetelne.

Chcę państwa poinformować, że ulgi, w ogóle ulgi są regulowane ustawowo, albo uchwałą Rady Miejskiej. Ja nie mam możliwości udzielenia ulgi. Od stycznia tego roku, to jest informacja pana radnego Pakuły, mamy obowiązek publikowania wszelkich umorzeń, prawda, które przekraczają kwotę 100 zł i oczywiście, będziemy się z tego obowiązku wywiązywać.

Chcę uspokoić pana radnego, że do tej pory takiego umorzenia żadnego nie było.

Natomiast, jeżeli chodzi o kwestie związane z zagrożeniem gruźlicą, proszę państwa, przypominam, że w projekcie budżetu miasta, który, mam nadzieję, dzisiaj stanie się obowiązującą uchwałą, przewidzieliśmy spore nakłady na realizację programów profilaktycznych i mam nadzieję, że ewentualnie ten problem, jeżeli faktycznie ma tak duże znaczenie, nie znam go w szczegółach, pewnie będzie uwzględniony. Mam nadzieję, że tak się stanie, jeżeli tego typu potrzeba istnieje, z całą pewnością.

Jeżeli chodzi, proszę państwa, o odpowiedź na pytanie czy kontrole w placówkach oświatowych są rutynowe, czy tak sobie, to oświadczam, że niczego nie robimy ot, tak sobie, tylko robimy zgodnie z procedurami, z planem kontroli, realizując ten plan, który musi być realizowany, bowiem nie tylko w odniesieniu do placówek oświatowo-wychowawczych, oczywiście, ale wszelkich jednostek, które korzystają z naszych pieniędzy. I kwestie te były badane wielokrotnie nie tylko przez nasz Zespół Kontroli, ale kontrole realizowane przez Urząd też podlegają kontroli z kolei przez wyspecjalizowane służby, jak Regionalna Izba Obrachunkowa czy Najwyższa Izba Kontroli. I kwestie te były badane, nie wykazywano nieprawidłowości w prowadzeniu kontroli przez nasze wyspecjalizowane w tym zakresie jednostki organizacyjne. To tak, żeby troszeczkę kolegę radnego w tym zakresie uspokoić.

To tyle z pytań pana radnego Pakuły. Zostaje pytanie dotyczące obligacji. Pani dyrektor Szumlak za chwilę o obligacjach powie.

Jeżeli chodzi pytania pana radnego Gallanta. Co do kwestii państwa Sikorów, wypowie się prezydent Mazurek.

Natomiast, jeżeli chodzi o bilety MPK, afera i tak dalej, proszę państwa, moim zdaniem to dobrze, że się ściga tych, którzy dokonują przestępstw i prezes Miłosz robi to bardzo konsekwentnie, zresztą nie od dzisiaj i cały szereg różnego typu nieprawidłowości, które udało się wykryć, mam nadzieję, że nie powróci. Tutaj, że sprawa trafiła do prokuratury, jest jak najbardziej

właściwym postępowaniem i mam nadzieję, że do końca rzecz zostanie doprowadzona. Co do tego, czy Polak potrafi, muszę powiedzieć, że może jest to niezbyt dobry kontekst do przypomnienia tego znanego kiedyś, lansowanego mocno powiedzonka, ale niestety, nasi wyspecjalizowani w branży złodziejskiej fachowcy mają kwalifikacje stosunkowo wysokie. Ostatnio na przykład czytamy dużo na temat kradzieży kieszonkowych, których też, mimo tego, iż od stuleci ściga kieszonkowców, jak na razie wyeliminować się nie daje. Tak więc mam nadzieję, że oczywiście taka sytuacja się nie powtórzy, że nie będą kradzione i podrabiane bilety.

Proszę państwa, jeżeli chodzi o stwierdzenie „wyrzucenie za spalenie szopki” – ja nie wiem, skąd pan radny Gallant taką informację powziął. Uprzejmie informuję pana radnego, że pan komendant Hajczuk został odwołany bez podania przyczyn. Przysługuje mi takie prawo i z prawa tego skorzystałem, dlatego nie będę tutaj się ustosunkowywał, za co został wyrzucony pan komendant Hajczuk, ponieważ uważam to za niestosowne rozważanie tej sytuacji w tym trybie. Powodów tej decyzji było naprawdę bardzo dużo i proszę mi wierzyć, że odpowiadając m.in. za tę decyzję, przyjmuję ją z całą świadomością.

Proszę państwa, nie jest prawdą, jak stwierdził pan radny Gallant, że szopka stała nielegalnie. Jest to obiekt nietrwale związany z gruntem i nie wymaga postępowania decyzyjnego, tylko zgłoszenia. Została przez organizatora, czyli przez firmę „Maximilia” zgłoszona do naszego Urzędu właściwy i szopka była *lege artis* bez najmniejszej wątpliwości.

Proszę państwa, jeżeli chodzi o bieżącą informację o ZOZ-ie – to jest bardzo cenny postulat. Będziemy starali się przygotować do takiej informacji, kiedy taki punkt w porządku obrad się znajdzie.

Dlaczego nie udzielono zezwolenia na linię 76 – Prezydent Perdeus odpowie za chwilę na pytanie radnego Jeziora.

Dlaczego są jeszcze tabliczki Armii Ludowej – przykro mi, nie wiem. Za chwilę pan prezydent Perdeus się do tego odniesie.

Pani radnej, przewodniczącej Stasiak odpowiadam, że taki wykaz, o który pani radnej chodzi byłby kłopotliwy, ponieważ nie znalazłoby się na nim żadne nazwisko. Więc uprzejmie informuję, że nie było takiego zwolnienia. Z tego, co mnie informuje dyrektor Wydziału Oświaty i Wychowania, nie ma żadnego nazwiska na takim wykazie, więc myślę, że jest to osoba kompetentna do udzielenia tej informacji. Proszę o jej przyjęcie.

Natomiast, jeżeli chodzi o kwestie dotyczące placówki Pogotowie Opiekuńcze, spróbuję odpowiedzieć na piśmie, zapoznawszy się bliżej ze sprawą.

Kwestia mieszkań socjalnych jest na tyle zasadnicza, że wymaga pewnie znacznie poważniejszego potraktowania niż w trybie zapytań, dlatego na pewno będziemy na ten temat jeszcze wielokrotnie rozmawiać.

Bardzo bym prosił teraz panią dyrektor Szumlak o udzielenie odpowiedzi na temat obligacji, prezydenta Mazurka o odpowiedź na temat sprawy państwa Sikorów, pana prezydenta Perdeusa w sprawach dotyczących linii 76 i tabliczek zawierających nieaktualną nazwę ulicy.

Skarbnik Miasta Irena Szumlak „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Otóż, sprawy obligacji, zasady ich zbywania, wykupu oraz oprocentowania uregulowane są uchwałą państwa radnych, która została podjęta 28 grudnia 2000 r.

Z tej uchwały wynika, że propozycje nabycia kierowane są każdorazowo do indywidualnych adresatów w liczbie nie przekraczającej 300 osób. To jest oczywiście zgodne z ustawą o obligacjach.

Jakie są zasady oprocentowania – pan radny pytał. W § 4 uchwały, którą państwo dzisiaj, wraz z tą uchwałą zmieniającą macie w materiałach, są podane zasady oprocentowania, bo oczywiście, te zasady są uchwalone uchwałą Rady.

Jak ustala się oprocentowanie? Wysokość oprocentowania stanowi iloczyn stawki bazowej, a stawką bazową jest średnia ważona rentowności 52-tygodniowych bonów skarbowych z ostatnich dwóch aukcji przed datą ustalenia oprocentowania. A więc w zależności od tego, jak to jest na rynku finansowym, jak się kształtuje rentowność 52-tygodniowych bonów skarbowych, bazą do oprocentowania jest właśnie ta rentowność 52-tygodniowych bonów skarbowych.

I do tego jest jeszcze marża odsetkowa w wysokości 1,05 punktu procentowego i ten iloczyn stawki bazowej, jak również współczynnika marży odsetkowej stanowi oprocentowanie naszych obligacji.

Jeśli chodzi o emisję obligacji, to miasto Lublin ma tutaj trochę już doświadczenia, ponieważ od 1996 r. miasto emituje obligacje rokrocznie, w tym roku również będzie emisja obligacji na kwotę 30 mln. Zasady będą takie same, jakie są określone w § 4 uchwały w spr. emisji obligacji, one nie będą zmienione; oprocentowanie będzie tylko uzależnione od tej rentowności 52-tygodniowych bonów skarbowych.

Do kogo mogą być kierowane propozycje nabycia? Do wszystkich tych, którzy chcą nabyć miejskie obligacje, więc dla tych, którzy posiadają zasoby finansowe i mogą te obligacje nabywać.

Wykupu dokonuje się, bo pytanie dotyczyło również wykupu, kiedy jest wykup, wykup obligacji jest określony w § 2, czyli są to obligacje 5-letnie, a więc za 5 lat od daty emisji. Czyli te obligacje, które będą wyemitowane w roku 2003 będą wykupione w 2008 r., natomiast oprocentowanie wypłaca się po roku, rokrocznie, a po każdej emisji taka informacja jest kierowana do Komisji Budżetowo-Ekonomicznej.

Jest w drodze przetargu, zgodnie z § 6 chwały Rady Miejskiej wybrany agent emisji, który odpowiada za zorganizowanie emisji, obsługę obrotu wtórnego, depozytu oraz wypłatę odsetek i wykup obligacji. Oczywiście, agent emisji jest zobowiązany do przeprowadzania działań marketingowych mających na celu promocję miasta, polegających na opracowaniu przy współdziałaniu poprzednio Zarządu Miasta, obecnie prezydenta, memorandum, które kierowane jest do osób trzecich, memorandum informacyjnego, jak również ma obowiązek na bieżąco informować środki przekazu o emitencji, również o emisji obligacji. Oczywiście, tylko w tych granicach, które są określone prawem, czyli co nie jest zastrzeżone do wiadomości publicznej. Więc takie informacje są.

34

Ja jeszcze podam, że agentem emisji jest po raz drugi Pekao S.A. I te informacje są informacjami publicznymi, kiedy ta emisja będzie, w jakiej kwocie, jaka jest cena, a cena oczywiście obligacji jest podana w uchwale. Wartość nominalna jednej obligacji wynosi 1000 zł.

Te wszystkie informacje, proszę państwa, wynikają z decyzji Rady i chcę tutaj może pana radnego uspokoić, że tutaj nic nie dzieje się, co nie jest uchwalone uchwałą Rady, to są jasno określone zasady i jasny sposób rozliczania się z agentem, jak również składanie informacji po każdej emisji przez agenta do prezydenta miasta, a prezydent taką informację kieruje po każdej emisji do Komisji Budżetowo-Ekonomicznej. Dziękuję bardzo."

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Celina Stasiak „Dziękuję bardzo pani skarbnik. Zakończyliśmy. Tak, bardzo proszę.”

Zastępca Prezydenta Miasta Janusz Mazurek „Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo! W odniesieniu do sprawy państwa Sikorów, to wypada mi powiedzieć krótko, dlatego że sprawa długo się ciągnęła, ma bogatą dokumentację, więc nie chciałbym wchodzić w szczegóły.

Tutaj można powiedzieć, że była kolizja roszczeń Spółdzielni Mieszkaniowej „Czechów” i państwa Sikorów do tej działki. Sprawa przeszła przez wszystkie instancje, łącznie z Naczelnym Sądem Administracyjnym i zakończyła się tak, jak się zakończyła.

Ja myślę, że po prostu najlepiej byłoby, jeżeli panu radnemu dostarczymy informację, bliższą dokumentację na temat celem zapoznania się ze sprawą. Także tyle w tej sprawie.

Jeszcze też było pytanie pani radnej Celiny Stasiak co do przyszłości w zakresie spłaty zadłużenia, związanego z kwotą 203 zł. Otóż, szacunkowe dane wskazują, że w związku z tym zadłużenie może wynosić około 8 mln zł. Jest to duże zadłużenie, które nie jest w stanie spłacić ZOZ. Sytuacja o tyle jest jeszcze gorsza, że z budżetu miasta nie możemy przeznaczyć tych pieniędzy na spłatę zadłużenia. ZOZ, przypomnę, jest samodzielną placówką, ma osobowość prawną, w związku z tym są problemy, które staramy się rozwiązać przede wszystkim przez porozumienie z pracownikami czy z innymi wierzycielami, w celu przesunięcia terminu płatności. I sądzę, że to nam się uda. Tyle w tej sprawie.

Ja myślę, że jeśli będzie na sesji ta sprawa, to jeszcze szerzej do tego wrócimy. Sprawa jest w toku, więc nie chciałbym wchodzić w szczegóły. Dziękuję.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Proszę, pan prezydent Perdeus.”

Zastępca Prezydenta Miasta Wiesław Perdeus „Szanowni Państwo! Kilka pytań, na które chciałbym od razu udzielić odpowiedzi.

Pierwsze dotyczy pytania pana radnego Dariusza Jeziora w kwestii autobusu linii 76. Więc tak się składa że ta linia ostatnio i medialnie budzi różnego rodzaju emocje i linia 77, ponieważ te dwie sprawy należy rozpatrywać łącznie.

Przewoźnik zna jasno określone reguły gry i w tej materii nie może być tak, że przewoźnik nie obsługuje jednej linii, bo jest nierentowna, a będzie chciał obsługiwać tylko drugą linię. Ale myślę, że z przewoźnikiem podejmiemy rozmowy i niech się zdecyduje na to, co chce robić tak naprawdę. Natomiast, oczywiście tylko i wyłącznie w jednym aspekcie, żeby nie było uciążliwości, jeżeli chodzi o właściwą obsługę komunikacyjną tej części miasta. Natomiast myślę, że do porozumienia z przewoźnikiem dojdziemy.

Kolejna sprawa dotyczyła zapytania pana radnego Drehera – tabliczki z nazwami ulic – tabliczki są już gotowe, ale muszę powiedzieć, może to jest nadmierny formalizm, ale uchwała się uprawomocniła, co daje nam możliwość dopiero uruchomienia tego wszystkiego, co jest niezbędne, czyli zainstalowania tych tabliczek.

Jest jeszcze jedno pytanie związane z udziałem czy też z informacją, którą podał pan radny Pakuła, że radni są wypraszani, tak mówiąc oględnie, z posiedzeń komisji przetargowych. Sądzę, że chyba to nie miało miejsca, natomiast komisja w sposób bardzo delikatny informowała, co ma miejsce w danej chwili, ponieważ muszę powiedzieć, że doszło do dosyć nieprzyjemnej sytuacji, aczkolwiek ona się przyjemnie zakończyła generalnie dla miasta, kiedy w czasie posiedzenia komisji przetargowej z udziałem przedstawiciela Komisji Europejskiej, przedstawiciela Polskiej Agencji Rozwoju Przemysłu weszła jedna osoba i zapytała, co tu się robi. Więc poinformowano delikatnie, że tu się robi przetarg w trybie określonym proceduralnym, według określonych reguł ustawowych i myślę, że ta informacja w zupełności osobie zainteresowanej wystarczyła i nigdy nie miały miejsca sytuacje, w których radny byłby wyproszony z jakiegokolwiek postępowania przetargowego. I myślę, że sytuacja taka nie będzie nigdy miała miejsca.

To są odpowiedzi na te chyba dosyć konkretne pytania. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Proszę, pan radny Pakuła.”

Radny M. Pakuła „Dziękuję panom prezydentom za odpowiedź, aczkolwiek nie w pełni ona mnie satysfakcjonuje. Odnoszę wrażenie, panie prezydencie Pruszkowski, że jest pan, z formy pana wypowiedzi wynika, że pan nie bardzo jest zadowolony, że w ogóle stawia się pytania, zwraca się pan tylko do mnie, a myślę, że wielu radnych też interesują te sprawy, tylko akurat nie zwrócono w tym momencie uwagi.

Prawdą jest, że korzystam z prasy między innymi. Ja nie mam podstaw, tak jak pan powiedzieć, że prasa kłamie. Oto dzisiaj przed chwilą otworzyłem gazetę też; jest taki ładny duży tytuł: „Władza absolutna” i pana piękne zdjęcie, niczym przedstawiciela, powiedzmy, jakiegoś zespołu, który reklamuje coś tam. Znowu nie mam nic przeciwko temu, że to ładne zdjęcie jest.

Zatem, proszę nie posądzać mnie, panie prezydencie Pruszkowski, o złą wolę jakąkolwiek.

Kolejna rzecz to odpowiedzi niektóre są, w ogóle ich brak, a inne są żadne. A mianowicie, ja nie twierdzę, że jest to widzimisię władzy wynajmowania taksówek, ale jeśli poważnie się traktuje radnego, to się mówi i ja o to spytałem: odkąd były zawarte umowy. Wiadomo, że na dzień

dzisiejszy pan nie jest w stanie odpowiedzieć, ile to kosztowało. Ja postawiłem pytanie: którzy prominentni urzędnicy korzystali z tego? Rozumiem, że to musi troszkę potrwać.

I kolejna sprawa. Pytałem, bardzo grzeczniutko, nie komentując niczego, broń Boże, czy radni będą wiedzieli o przyczynach pożaru szopki. Kolega radny Gallant poruszył szerzej tę sprawę. Uważam, że niczego w tym momencie naruszyłem, jako że był to od 5 stycznia przynajmniej do 15 temat nr 1 w mieście Lublinie. I nie tylko zresztą w mieście Lublinie.

I kolejna sprawa. Pytałem o ważną sprawę, jaką jest gruźlica wśród dzieci. Nie dostałem zupełnie odpowiedzi w niniejszej sprawie, a zatem nie czuję się jako intruz, który chce byle tylko zająć czas stawiając pytania. Jestem trzynasty rok radnym w nowej, III Rzeczypospolitej.

Wiem, jakie jest moje miejsce i jakie zadania. Jeśli powiedziałem, panie prezydencie Perdeus, że miało to miejsce, ja nie powiedziałem, że wprost wyproszono tych radnych, ale dano bardzo wyraźnie do zrozumienia, żeby opuścili to pomieszczenie. Nie miało, informuję, miejsca; to nie miało miejsca w ostatniej kadencji. Powtarzam, nie miało to miejsca.

Nie mam zamiaru publicznie tu i teraz mówić nazwisk wiceprezydenta i nie mam zamiaru nazwiska drugiego, bo tym pierwszym czy drugim to ja byłem, a zatem biorę za to pełną odpowiedzialność, co powiedziałem. I proszę mi nie imputować, że ja nie mam racji. Ja nie powiedziałem, że w tej, w poprzedniej kadencji. Dziękuję.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Proszę, jeszcze panowie: pan radny Gallant i pan radny Ryba.”

Radny J. Gallant „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Ja też nie czuję się usatysfakcjonowany odpowiedzią w kwestii MPK i pana komendanta Hajczuka.

Już o kasie, którą proponowałem otworzyć, to nie wiem, czy pan prezydent zapomniał, czy w ogóle nie warto nad tym się zastanawiać, żeby otworzyć kasę dla interesantów na Leszczyńskiego; nie padło ani słowo. To po pierwsze.

Jeżeli natomiast chodzi o tę drażliwą kwestię komendanta Straży i pana prezesa MPK, to ja myślę, panie prezydencie, że pan ma prawo rzeczywiście odwołać i powołać każdego, zwłaszcza odwołać, bez podania przyczyn. Ale sam pan doskonale wie, że takich ludzi, czy takich osób nie odwołuje się tak sobie, bez podania przyczyn, bo to wywołuje właśnie takie, a nie inne skutki i takie a nie inne reminiscencje, podejrzenia, refleksje etc. I myślę, że warto jednak by było przyczyny podać, jeżeli w ogóle takowe były i pan na pewno je ma, przynajmniej one tkwią gdzieś tam w pańskiej świadomości, w pańskiej głowie. A to, że nie chce pan ich ujawnić, oczywiście to jest pańskie prawo, ale nie znaczy, że należy tak traktować innych.

Nie zawsze to, na co zezwala prawo, jest właściwe, nawet będąc prezydentem tak dużego miasta, jak Lublin i nie zawsze można na ten zapis się powoływać.

Natomiast, naprawdę, ja się cieszę, że w MPK trwa śledztwo czy dochodzenie w kwestii tego, ale pan prezydent nie chciał, albo być może nie zrozumiał intencji mojego pytania.

O wiele większe straty wywołała sprawa właśnie kradzieży tych kasowników, a MPK jest firmą, która cały czas jest na naszym garnuszku i mamy z nią problem jako miasto; i tego rodzaju zdarzenia, chciałem powiedzieć, nie obyły się na pewno bez przynajmniej częściowej winy pracowników firmy. I moje porównanie z sytuacją szopki miało niejako wywołać i podkreślić skutek i efekt tego...”

Przew. RM. S. Janicki „Ja bardzo przepraszam, panie radny, ale panów prezydentów bardzo proszę o słuchanie wypowiedzi, dlatego że pan radny ma prawo oczekiwać odpowiedzi.

Panowie jesteście zajęci w tym momencie czym innym. Bardzo państwa przepraszam.”

Radny J. Gallant „Dziękuję, panie przewodniczący, ale to już druga kadencja jest taka, więc ja jestem przyzwyczajony. Ale jest zawsze protokół i taśma i można zawsze zwrócić się po raz kolejny z pytaniem o to samo. Dziękuję, panie przewodniczący, mimo wszystko, za wsparcie.

Ja po prostu chciałbym wiedzieć, jakie są przyczyny i dlaczego tak się dzieje, że naprawdę, w pewnych kwestiach odwołuje się ludzi bez podania przyczyn; i tu też trwa śledztwo, panie prezydencie, też się szuka winowajcy, kto podpalił tę szopkę.

Natomiast w MPK też trwa śledztwo, są o wiele większe straty niż z powodu spalenia się szopki i po prostu winnych nie ukarano, przynajmniej my o tym nie wiemy. Ja o to pytałem w pierwszej części pytania; pan prezydent nie był łaskaw na to odpowiedzieć.

Ja po prostu myślę, że proszę przeczytać wobec tego protokół, jeżeli pan prezydent może nie chce odpowiadać publicznie. Ja również zadowolę się odpowiedzią na piśmie. Jak pozostałe odpowiedzi będą, umieszczę na swojej stronie w Internecie i niebawem tam będę miał więcej, także jak będzie pan prezydent chciał zerknąć, tam jest niezłe archiwum; żeby to się zgadzało, to proszę zajrzeć: www.jacek.gallant.pl także zapraszam. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM. S. Janicki „Proszę bardzo, pan radny Ryba.”

Radny M. Ryba „Ja tylko króciutko *ad vocem* pani radnej Stasiak. Znaczy, mi chodziło nie o informację, ale o informację taką, jaka jest w telewizorze i jaka się przekłada dokładnie na grunt szkolny, a konkursy tego typu organizowane mniej więcej odpowiadają na pytanie, „kto jest największym człowiekiem w świecie i dlaczego Lenin”. Dokładnie jest tak z Unią Europejską i to jest traktowanie uczniów w sposób ideologiczny i manipuluje się w kierunku, powiedzmy, konkretnego projektu politycznego.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Pan radny Podgórski... Tylko ja bym bardzo prosił państwa o zadawanie pytań. Oczywiście, takie wypowiedzi polemiczne z humorem myślę, że są dopuszczalne.

Proszę bardzo, pan radny Dreher.”

Radny P. Dreher „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Tutaj pan proponował informację na temat gruźlicy.

Rzeczywiście, gruźlica jest problemem, i przy okazji najbliższej debaty, gdzie byłyby sprawy ZOZ-u poruszane, prosiłbym również, żeby ZOZ taką informację przekazał, szczególnie, że prowadzi poradnię przeciwgruźliczą. Więc to byłoby pewnego rodzaju wypełnienie, przy okazji debaty o ZOZ-ie.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Ale proszę państwa, ja naprawdę bym bardzo prosił, żeby to się nie przerodziło w polemiki pomiędzy radnymi.

Jest to punkt dotyczący zadawania pytań, zgłaszania interpelacji do prezydenta, więc bardzo proszę o trzymanie się tego punktu.

Proszę bardzo, jeszcze pan radny Dreher.”

Radny P. Dreher „Ja tylko króciutko chciałem, bo pan prezydent mówił, tak się będę upierał przy tych tabliczkach, że tabliczki są w toku, że tak powiem, robienia. Są już zrobione.

Ja miałbym taką prośbę, póki jeszcze nie są zawieszane, żeby przynajmniej stare ściągnąć, bo one troszkę straszą i przynajmniej mam taką prośbę, żeby były ściągnięte.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Proszę państwa, ja apeluję do państwa, żeby może już nie powtarzać tych samych spraw, ponieważ mamy naprawdę jeszcze bardzo poważne sprawy do uchwalenia dzisiaj i program jest bardzo bogaty.

Ja bardzo bym chciał, żebyśmy zlikwidowali zwyczaj z ubiegłej kadencji, kiedy sesje trwały do północy, albo i dłużej. Chciałbym bardzo, żebyśmy tę dzisiejszą sesję skończyli nie później niż o godz. 20.00. Bardzo proszę państwa radnych, żebyście brali to pod uwagę.

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Pan radny Błażukiewicz. Ostatni głos, rozumiem, w sprawie tego punktu i odpowiedzi pana prezydenta jeszcze uzupełniające. Proszę bardzo, panie radny Błażukiewicz.”

Radny J. Błażukiewicz „Ja nie zabierałem poprzednio głosu tylko dlatego, że liczyłem, że może akurat ktoś inny w tej materii się wypowie.

Chodzi o obsługę bankową, jaką miasto ma ze strony Banku Gdańskiego.

Otóż, docierają do mnie, przynajmniej ze strony księgowych placówek oświatowych, że bank ten, który przejął zadania po BPH nie sprawdza się. Księgowe mają ogromne problemy z dokumentacją, bardzo często potwierdzenia przelewu nie trafiają tak, jak powinny, brakuje ich, bądź są przekazywane w takiej formie, że czasami im włos na głowie się jeży.

Stąd też, moje pytanie jest, czy w takich sprawach miasto próbowało zasięgnąć opinii i czy jakość usług świadczonych przez ten bank jest właściwa? Nie mówiąc o tym, że pracownicy, którzy obsługują placówki oświatowe, są bardzo, niejednokrotnie, jak też i ja miałem okazję na sobie sprawdzić kiedyś, bardzo nieuprzejmi, bardzo niegrzeczni. Warunki obsługi

klientów bardzo złe, bo budynek ten przy Kapucyńskiej absolutnie nie nadaje się do tej pracy, jako że są tam strome schody. Już kilku pracowników zjechało, jak to się mówi, poślizgiem na tej stromiźnie.

Ponadto, mam również informację, że przepływ pieniędzy dla pracowników do banków macierzystych, gdzie mają konta swoje również jest spowolniony w stosunku do tego, co było w poprzednich latach, kiedy obsługę prowadził BPH. Bywa, że 5, 4 dni po przelaniu, to znaczy kiedy szkoła przekazuje na konto nie trafiają pieniądze i pracownicy są bardzo rozgoryczeni. Pretensje mają nieuzasadnione do księgowości, bo to leży w gestii tego banku.

Sam, osobiście sprawdzałem, dzwoniąc, interweniując, chodząc z jednego banku do drugiego, i okazuje się, że to sprawa była Banku Gdańskiego, więc trzyma pieniądze prawdopodobnie po to, żeby nabijać sobie procenty kosztem pracowników.

Składam tutaj taką interpelację z prośbą o sprawdzenie, o kontrolę ewentualnie jakości tej placówki w mieście. Dziękuję.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Czy pan prezydent jeszcze chciał odpowiedzieć? Proszę.”

Prez. A. Pruszkowski „Proszę Państwa! Nigdy nie pozwoliłbym sobie na stwierdzenie, że prasa kłamie; to jest stwierdzenie, które było kiedyś kolportowane, owszem, a+1Xem, ale 0X miałem 8 lat i chodziłem do II klasy szkoły podstawowej. Nie posunąłbym się do takiego kategorycznego stwierdzenia.

Chcę natomiast powiedzieć, że czasami czytam, ku swemu zdumieniu, że dokonały się oto rzeczy, które naprawdę nie miały miejsca. Po prostu poziom rzetelności niektórych tekstów jest różny, tyle mogę powiedzieć, na co mamy liczne dowody w postaci licznych sprostowań, jakie co rusz umieszczamy w lubelskich gazetach. Tak to się po prostu składa.

W tej sprawie, o której mowa, w sprawie dotacji na rzecz DMP, 1,5 mln zł z budżetu miasta. Sprostowanie, mam nadzieję się ukaże w „Kurierze”. Tyle chciałem powiedzieć tylko.

Oczywiście, że środki masowego przekazu są od tego, żeby stanowić nośnik komunikacji społecznej. Mam nadzieję, że to jest dobry nośnik. Natomiast, czasami kiedy szwankuje, to warto na to zwrócić uwagę. W każdym razie my mamy tego typu obowiązek, jako władza samorządowa, żeby wtedy, kiedy informacje pokazane, czy przekazane za pomocą środków masowego przekazu są nierzetelne, żeby je prostować i mówić, że są nierzetelne. No w tej sprawie były nierzetelne, tak się składa. Tyle tylko chciałem powiedzieć na ten temat.

Nie posądzam pana radnego Pakuły o złą wolę, broń Boże. Jeżeli moja wypowiedź została przez pana radnego w ten sposób potraktowana, to najmocniej przepraszam, nigdy nie miałem takiej intencji i zakładam, że wszyscy – (**Radny M. Pakuła z sali** „Dziękuję.”) – wchodząc na tę salę, pamiętamy, co przyrzekaliśmy wchodząc na nią po raz pierwszy, więc jestem przekonany o tym, że wszyscy na tej sali występują z dobrą wolą i co do tego wątpliwości nie mam.

Jeśli ktoś kiedykolwiek będzie miał jakieś inne odczucia na ten temat, to proszę wiedzieć, że tak nie jest; przynajmniej z mojej strony domniemanie dobrej woli jest oczywiste.

Jeżeli chodzi o odpowiedź na pytanie, odkąd te taksówki, no trudno mi powiedzieć po prostu, bo nie pamiętam. Natomiast to jest decyzja, która powstała w wyniku doświadczeń innych kolegów prezydentów z innych miast. Przyznam się szczerze, że tego typu rozwiązanie podpowiedzieli mi koledzy na Zarządzie Związku Miasta Polskich, bo po prostu jest tańsze, dlatego je stosujemy. A kogo obejmują? Obejmowały członków Zarządu po prostu i przewodniczącego Rady, kiedy w dniu wolnym od pracy jest potrzeba przemieszczenia się na zaproszenie, które jest skierowane do nas, a często uczestniczymy w różnego rodzaju, państwo wiedzą świetnie, ceremoniach, jubileuszach, otwarciach, imprezach, na których oczekiwana jest obecność przedstawicieli samorządu lokalnego.

Względy kosztowe spowodowały skorzystanie z tego instrumentu, bo jest bardziej efektywny ekonomicznie.

Czy radni będą wiedzieli o przyczynach pożaru szopki? Ja też bym chciał wiedzieć.

Proszę państwa, w tej sprawie jest prowadzone dochodzenie przez prokuraturę. Wystąpiliśmy do prokuratora o udostępnienie protokołów. One zostały udostępnione. Wtedy, kiedy będzie rozstrzygnięcie w tej sprawie, myślę, że cała opinia publiczna zostanie poinformowana.

Ja dzisiaj w związku z tym nie czuję się tutaj kompetentny do rozstrzygania za prokuraturę, natomiast z prac zespołu, który został powołany przeze mnie wynika, że najbardziej prawdopodobną przyczyną zaistnienia ognia w szopce było po prostu podpalenie.

Natomiast, jakie będzie tutaj rozstrzygnięcie prokuratora, nie sposób przesądzać, nie chciałbym tego za prokuratora robić.

Jeżeli chodzi o wyrzucenie radnych. Ja przepraszam, jeżeli forma tego wyrzucenia, jak zostało to powiedziane, była niewłaściwa; ja rozumiem, że każda sytuacja wymaga od nas właściwego poziomu zachowania się i uprzejmości; jeżeli forma była nieuprzejma, to z góry przepraszam za tego urzędnika, który posunął się do nieuprzejmości.

Natomiast, musicie państwo wiedzieć, że uczestniczenie w niejawnej części posiedzenia komisji nie jest możliwe i z tego, co się zorientowaliśmy w międzyczasie, zasięgnęliśmy informacji, czego rzecz mogła dotyczyć, więc okazuje się, że po prostu pan radny zamierzał brać udział w niejawnej części posiedzenia komisji, czego prawo nie dopuszcza. Z tego powodu ta uwaga została uczyniona. Taką informację mi przekazano. Jeżeli forma była niewłaściwa, przepraszam. Natomiast, proszę nie oczekiwać, że uczestnicy komisji będą naginać procedury, które są pisane prawem, z jakichkolwiek powodów. Myślę, że postąpili w tym przypadku właściwie, choć niewłaściwie co do formy, jeżeli była ona uciążliwa, czy niegrzeczna.

Jeżeli chodzi o kwestię kasy, nie odpowiedziałem dlatego, że po prostu nie mam na teraz pomysłu, poglądu na ten temat. Przypomnę panu radnemu Gallantowi, że utworzyliśmy dodatkowe kasy przy ul. Wieniawskiej i one swoją funkcję spełniają. Nie wiem, czy będzie możliwe uruchomienie także kas przy

Leszczyńskiego. Przyjrzymy się temu. Dziękuję bardzo za sugestię, będzie wzięta pod uwagę.

Proszę państwa, to chyba tyle z uwag, które zostały wniesione.

Jeżeli chodzi o obsługę bankową, dziękuję bardzo za ten sygnał. Przyznaję szczerze, że nie słyszałem wcześniej tego typu skarg, pani skarbnik też ich nie słyszała, natomiast oczywiście, po ich usłyszeniu dzisiaj, z pewnością podejmiemy działania, po pierwsze, żeby wyeliminować znowu zachowania nieuprzejme, które są niedopuszczalne oczywiście, a jeżeli są jakieś perturbacje proceduralne, z pewnością będziemy to sprawdzać i myślę, że pani skarbnik weźmie sobie za punkt honoru, żeby tę rzecz całą powyjaśniać i poziom obsługi naszych jednostek budżetowych zapewnić. Dziękuję.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Proszę uprzejmie, czy jeszcze ktoś z państwa w sprawach dotyczących pytań? Nie ma.

Dziękuję bardzo. Wobec tego zamykamy ten punkt. Przechodzimy do następnego punktu obrad.”

AD. 6. PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE NADANIA IMIENIA ZESPOŁOWI SZKÓŁ NR 4 PRZY UL. BRONOWICKIEJ 21 W LUBLINIE.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 31-1*) stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Przew. RM. S. Janicki „W tym miejscu bardzo serdecznie witam dyrektora Szkoły, panią Bożenę Kowalik oraz przedstawicieli Rady Pedagogicznej, przedstawicieli Rady Rodziców i przedstawicieli Samorządu Uczniowskiego, czyli osoby najbardziej zainteresowane tą sprawą.

Proszę bardzo, panie prezydencie o przedstawienie sprawy.”

Prez. A. Pruszkowski „Przyłączam się od powitania pani Bożeny Kowalik – dyrektora Zespołu Szkół nr 4 wraz z przedstawicielami Rady Pedagogicznej, Rodziców i Samorządu Uczniowskiego.

Te właśnie organy, a więc Rada Pedagogiczna, Rada Rodziców oraz Samorząd Uczniowski, a w ich imieniu działając pani dyrektor Bożena Kowalik, zwracają się do Wysokiej Rady, za pośrednictwem prezydenta Lublina o to, aby nadać Zespołowi Szkół nr 4 w Lublinie, którego siedziba znajduje się przy ul. Bronowickiej 21, imienia Janusza Korczaka.

Przypomnę państwu, że w Zespole, o którym mowa, mamy Szkołę Podstawową Specjalną nr 26 imienia właśnie Janusza Korczaka i Szkołę Podstawową nr 49 oraz Gimnazjum Specjalne nr 1.

Spółeczność szkolna, te środowiska, które już wymieniłem, a więc Rada Pedagogiczna, Rodziców i Samorząd Uczniowski uznały, że imię Janusza Korczaka stanowi imię człowieka, który jest właściwym wzorcem wychowawczym. Uznając, że przyjęcie tego imienia będzie dla Zespołu Szkół

zaszczytem i wielkim zobowiązaniem do tego, by wprowadzać w życie wartości i postawy uosobione przez tę wybitną postać. To także jest propozycja kontynuacji tradycji Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 26, która, jak wspominałem, imię to już nosi.

Proszę Wysoką Radę, w imieniu obecnych tutaj przedstawicieli środowiska Zespołu Szkół nr 4 w Lublinie oraz własnym o to, żeby zechciała przychylić się do tego wniosku i imię to nadać."

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Ryba w sprawie formalnej.”

Radny M. Ryba „Chciałem zapytać, co w związku z głosami pana radnego Błażukiewicza i Piątka a propos reasumpcji głosowania?”

Przew. RM. S. Janicki „Proszę Państwa! Ja to potraktowałem, że to nie były wnioski formalne o reasumpcję głosowania.

Oczywiście, reasumpcja głosowania jest możliwa, jeśli wniosek uzyska, przypominam, 16 głosów. Więc, jeśli taki wniosek padnie o reasumpcję głosowań, to ja go poddam pod głosowanie oczywiście.

Natomiast, bardzo proszę o zachowanie pewnej powagi i rozwagi. Bo, żeby wniosek zgłaszać o reasumpcję, to naprawdę muszą być jakieś powody. Więc, jeśli takie powody są i wnioskodawca je przedstawi – oczywiście, wnioskodawca może nie przedstawiać powodów – zgłosi wniosek i będziemy go głosować.

Ja apeluję do państwa o to, żebyśmy nie robili z takiej rzeczy jakiejś zabawy, za przeproszeniem, bo to chyba nie o to chodzi, żebyśmy czas marnowali na kolejne głosowania, tylko żeby miało to jakiś sens. Więc jeśli jest wniosek o reasumpcję, proszę uprzejmie go zgłosić i oczywiście, będzie poddany pod głosowanie. Jeśli jeszcze będzie jakieś uzasadnienie, to bardzo bym prosił o takie uzasadnienie.

Proszę bardzo, pan radny Czerniak.”

Radny J. Czerniak „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja proszę o poważne traktowanie nas jako radnych i takie wnioski są oczywiście możliwe do zgłaszania w uzasadnionych przypadkach, ale natychmiast po pewnych rozbieżnościach.

Dzisiaj, gdy jesteśmy w pewnym punkcie porządku obrad, państwo radni zgłaszacie taki wniosek. Jest to bardzo niepoważne.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Proszę, pan radny Ryba.”

Radny M. Ryba „Wydaje mi się, że poważne to jest z tego powodu, że trudno jest, korzystając z takiej maszyny, dowiedzieć się, czy się głosowało, jeśli nie ma wydruku. Wydruk był później i rozumiem, że głos pana radnego Błażukiewicza i Piątka był w odniesieniu do tego i z taką technologią mamy do czynienia, wobec tego tak możemy się zachowywać. To są dwa głosy, nie jest to bez znaczenia, powiedzmy, te argumenty, które padały od strony tych radnych. Ja to tak traktuję.

Pan radny Podgórski zgłosił formalny wniosek o reasumpcję głosowanie. Ja tylko go powtarzam.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Proszę państwa, ja może jedną rzecz wyjaśnię.

Za chwilę, ja zapowiadałem to, że przed kolejnym głosowaniem dokonamy sprawdzenia systemu. Jeśli stwierdzimy, że system działa nieprawidłowo, powołamy komisję skrutacyjną do liczenia wszystkich głosowań metodą tradycyjną i będziemy liczyć.

Nie ma tutaj żadnych obaw, że będziemy niewłaściwie podejmować decyzje co do wyników głosowania. Co do tego nie ma wątpliwości. Zamierzałem to zrobić. Ja proponuję postąpić tak: sprawdzimy teraz system do głosowania i jeśli okaże się, że system działa nieprawidłowo, wtedy po pierwsze, zrezygnujemy na dzisiejszej sesji z korzystania z tego systemu i będziemy liczyć głosowanie w tradycyjny sposób i wtedy, jeśli wniosek o reasumpcję głosowania zostanie podtrzymany, to przegłosujemy ten wniosek i będzie rozstrzygnięcie.

Czy nie ma sprzeciwu wobec takiego trybu postępowania? Nie widzę sprzeciwu, wobec tego, rzeczywiście, zanim rozpoczniemy w ogóle dyskusję nad sprawą, szkoda, że to w takim punkcie, bardzo sympatycznym skądinąd, mamy taką proceduralną sprawę, ale proszę o wybaczenie wszystkich zainteresowanych, a zwłaszcza wszystkich, którzy reprezentują Zespół Szkół, który ma otrzymać nowego patrona, o wyrozumiałość dla tej sprawy.

Proszę państwa, przystępujemy do sprawdzania systemu głosowania. Zrobimy to w następujący sposób. Każdy z nas zagłosuje trzy razy. Każdy zagłosuje na „tak” – to pierwsze głosowanie. W drugim głosowaniu każdy zagłosuje „przeciw” i w trzecim głosowaniu każdy zagłosuje „wstrzymuję się”, po to, żeby sprawdzić w całości system. A niezależnie od tego policzymy ręcznie liczbę obecnych radnych na sali, biorących udział w głosowaniu, żeby nie było wątpliwości, że wszystkie głosy zostały zliczone. I natychmiast zrobione zostaną wydruki, na podstawie których stwierdzę, czy wszystkie głosy zostały zarejestrowane.

Bardzo uprzejmie proszę państwa radnych o zajęcie miejsc. Za chwilę przystępujemy do kontroli systemu głosowania. Proszę bardzo.

Proszę państwa, przystępujemy do testowania systemu. Głosowanie pierwsze – głosujemy wszyscy na „tak”. W momencie, kiedy zapala się światelko zielone, proszę o przyłożenie karty do czytnika. Dziękuję bardzo. Wszyscy? Jeszcze pan radny Jezior, proszę uprzejmie. Dziękuję bardzo. Wszyscy. Proszę państwa, oddano 27 głosów. Teraz, proszę bardzo panów radnych, pana radnego Jeziora i pana radnego Madejka, żeby zechcieli policzyć, ilu radnych jest w tej chwili na sali, czy 27. Ilu radnych jest na sali? Panowie, policzyliście? Proszę o zajęcie miejsc. Panowie, przerywamy, bo widzę, że są pewne kłopoty. Nie, nie, ale dlaczego pan nie ma karty? Czy są karty zastępcze? Proszę wydać kartę zastępczą.

Proszę państwa, przerywamy to. Głosujemy teraz „przeciw”. Proszę zająć miejsca i wszyscy państwo głosują teraz „przeciw”. Za chwilę następne głosowanie. Proszę uprzejmie, zobaczymy czy będzie taka sama liczba. Głosujemy. Za moment, jeszcze chwileczkę. Drugie głosowanie –

wszyscy głosują. „Za” nie głosuje nikt i teraz wszyscy głosują „przeciw”. Proszę o zbliżenie kart do czytnika. Przepraszam, musimy powtórzyć. Jeszcze chwileczkę czekamy. Głosujemy teraz. Gdy się pojawi światełko czerwone, wtedy zbliżamy kartę. Kto jest „za”? Jeszcze raz. Teraz zbliżamy kartę do czytnika. Dziękuję bardzo. Wszyscy? Nie liczymy. 26 teraz było głosów. Czy ktoś opuścił salę. – (**Głos z sali – poza mikrofonem** „Tak, pan Siczek.”) – Proszę państwa, to naprawdę wygląda na niezbyt przyjemną zabawę w tym momencie. – (**Radny J. Sobczak – poza mikrofonem** „Salę opuściła jedna osoba.”) – Tak, tylko że pan radny Siczek nie miał karty i poprzednio też nie głosował. Jeszcze raz. Teraz zagłosujemy „wstrzymujący się”. Proszę, pani Agnieszko, jeszcze raz wprowadzić temat do systemu. Panie Rafale, proszę policzyć radnych, wszystkich, którzy siedzą na sali.

Proszę bardzo, głosujemy po raz kolejny. Teraz wszyscy będą głosować „wstrzymuję się”, gdy pojawi się światełko w pozycji „wstrzymuję się”. Proszę, zbliżamy karty do czytnika. 26. Proszę bardzo, zgadza się z liczbą obecnych?

Proszę państwa, mam następujące pytanie... 27 radnych jest na sali, to się zgadza, bo jeden nie głosował. Czyli system działa prawidłowo.

Proszę teraz bardzo uważnie zbliżać karty do czytnika – nie zbliżać za wcześnie, ani też nie za późno. Ja będę pytał za każdym razem, czy wszyscy już zagłosowali tak, jak zamierzali.

Wracamy do porządku obrad, czyli do punktu dot. uchwały w spr. nadania imienia Zespołowi Szkół. Proszę bardzo, czy ktoś chciałby zabrać głos? Czy w imieniu społeczności szkolnej ktoś chciałby zabrać głos? Pani dyrektor, tak? Nie. Dziękuję uprzejmie.

Wobec tego, proszę państwa, myślę, że sprawa nadania imienia nie powinna budzić żadnych wątpliwości. Przystępujemy zatem do głosowania. Uchwała na druku nr 31-1.

Proszę bardzo, głosujemy. Głosowanie nr 5. Kto jest „za”? Proszę o głosowanie. Dziękuję bardzo. Kto jest „przeciw”? Proszę o głosowanie. Kto się „wstrzymał”? Proszę o głosowanie. Dziękuję bardzo. Ogłaszam wynik: w głosowaniu wzięło udział 28 radnych; 28 głosów „za”, „przeciwnych” i „wstrzymujących” nie było. Ogłaszam, że uchwała o nadaniu imienia Zespołowi Szkół nr 4 w Lublinie została podjęta.”

Uchwała Nr 25/III/2003 w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo wszystkim państwu za przybycie na nasze obrady – przedstawicielom społeczności szkolnej – i życzę sukcesów zarówno nauczycielom, jak i uczniom. Proszę, pan prezydent.”

Prez. A. Pruszkowski „Chciałem serdecznie pogratulować społeczności Zespołu Szkół nr 4 otrzymanego dzisiaj imienia i wyrazić przekonanie, że będzie to imię, które będzie dobrze organizowało proces wychowawczy w państwa placówkach. Dziękuję.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo.”

AD. 7. PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE ZMIANY UCHWAŁY NR 477/XXXI/2000 RADY MIEJSKIEJ W LUBLINIE W SPRAWIE OBLIGACJI MIEJSKICH ORAZ ZASAD ICH ZBYWANIA, WYKUPU I OPROCENTOWANIA.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 44-1*) stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Przewodniczący Rady Miasta Sławomir Janicki „Proszę Państwa! Przystępujemy do punktu 7 naszego porządku obrad.

Od razu państwa informuję: po tym punkcie ogłosimy kilkunastominutową przerwę przed punktem „Uchwalenie budżetu”.

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 477/XXXI/2000 Rady Miejskiej w Lublinie w sprawie obligacji miejskich oraz zasad ich zbywania, wykupu i oprocentowania. Proszę bardzo, panie prezydencie.”

Prez. A. Pruszkowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jak państwo pamiętają, debatę nad uchwałą dot. przeznaczenia obligacji miejskich emitowanych w roku bieżącym, pojawiła się w trakcie dyskusji propozycja, aby zaznaczyć, że kwota obligacji uzyskana w tym roku, w sumie 10 mln zł ma być przekazana na kontynuację wielofunkcyjnej hali sportowo-widowiskowej przy ul. Kazimierza Wielkiego.

Przypominając tę dyskusję, chciałbym podkreślić, że ta bardzo cenna inicjatywa, jak rozumiem, miała wskazać ten kierunek, który jest dla kolegów radnych szczególnie interesujący, jeżeli chodzi o inwestycje sportowe. Tym niemniej no tak trochę w ramach legislacji sesyjnej wdarło się tutaj kilka błędów, których naprawienie jest przedmiotem tej uchwały. One polegają na tym, że są pewne, proszę państwa, konsekwencje tego, że mamy zobowiązania dotyczące kontynuacji pewnych inwestycji wcześniej rozpoczętych, a finansowanych ze środków obligacyjnych i w związku z tym, że same procedury dotyczące wejścia w możliwości dalszego etapu, realizacji dalszego etapu pracy na samej hali, no nie pozwalają na to, aby z pełną pewnością, stwierdzić, że kwota 10 mln może być wydatkowana w bieżącym roku budżetowym.

Dlatego proponujemy zmienić uchwałę nr 477/XXXI/2000 w sprawie obligacji miejskich oraz zasad ich zbywania, wykupu i oprocentowania tak, aby w § 3 ust. 1 skreślić wyrazy wniesione z inicjatywy kolegów radnych do projektu przedstawionego przez Zarząd Miasta.

W związku z tym proszę Wysoką Radę o to, żeby zechciała się przychylić do tego projektu. Jesteśmy tutaj po długich i rozległych dyskusjach dotyczących tej kwestii. Myślę, że dzisiaj nie będzie budziło wątpliwości, że tego typu projekt zasługuje na poparcie Wysokiej Rady. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Proszę uprzejmie, czy są głosy w dyskusji? Proszę bardzo, pan radny Gąbka.”

Radny Jan Gąbka „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Dotyczy to obligacji miasta, a jak wiadomo, obligacje uruchamia się po to, by załatwić cele strategiczne miasta w przypadku braku środków.

Tak też się stało, że radni na poprzedniej sesji uznali, że takim jednym z celów jest budowa, a inaczej dokończenie hali przy ul. Kazimierza Wielkiego.

Zmniejszamy tutaj o 3,5 mln – żeby się nie bawić w szczegóły – o 3,5 mln środki. Zmniejszamy je, bo trzeba je przeznaczyć gdzieś dalej.

Ja chciałbym powiedzieć o jednej rzeczy. Ponieważ pracuję tam i mieszkam, jest to obiekt, który budzi wiele kontrowersji, ale „słowo ciałem się stało” i halę trzeba dokończyć. Osobiście uważam, że nie jest to tak, i do końca prawda, że jest to środków za dużo, że środki mogą być niewykorzystane i tak dalej, i tak dalej.

Przy takim rozumieniu tej sprawy to szanowni państwo postawimy sobie jako Rada i jako prezydent kolejny pomnik pt. „Teatr w Budowie”, który tam przez 25 lat już jest budowany. To samo będzie z tą halą.

I na kanwie tego, co mówimy tutaj, to apeluję do radnych miasta: szanowni państwo, my traktujemy to, co robimy w sposób odpowiedzialny. Przynajmniej ja to tak traktuję i nie dlatego występuję z takim apelem; bo nie możemy w zależności od sytuacji, jaka jest, żebyśmy sobie dokonywali zmian w uchwałach z posiedzenia Rady na posiedzenie Rady. Reasumpcja głosowań – dla mnie jest to niewygodne. Dlatego apeluję, żebyśmy głosowali przeciwko tej zmianie uchwały. Dziękuję.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Proszę Państwa! Może poproszę uprzejmie przewodniczących komisji, które opiniowały ten projekt uchwały, żeby w imieniu komisji wypowiedzieli się co do sposobu, jak komisje zaopiniowały. Proszę bardzo, pan radny Białopiotrowicz – Komisja Budżetowo-Ekonomiczna.”

Przewodniczący Komisji Budżetowo-Ekonomicznej Radny Tomasz Białopiotrowicz „Komisja Budżetowo-Ekonomiczna na posiedzeniu zaopiniowała pozytywnie przedłożony przez pana prezydenta projekt. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM. S. Janicki „Proszę bardzo, Komisja Gospodarki Komunalnej. – (**Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej Radny Jacek Sobczak z sali niemożliwe do otworzenia**) – Komisja zaopiniowała negatywnie, to ja to wiem już, mam w zestawieniu.”

Przew. KGK Radny J. Sobczak „Komisja zaopiniowała negatywnie, tylko chciałbym odnaleźć wynik głosowania. Jest. Komisja zaopiniowała negatywnie przedmiotowy projekt uchwały stosunkiem głosów: 4 „za”, 5 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się”.”

Przew. RM. S. Janicki „Proszę bardzo. Jeszcze Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska zaopiniowała pozytywnie.

Czy pan przewodniczący chciałby coś dodać? Nie. Dziękuję bardzo.

Czyli mamy opinie dwóch komisji pozytywne – Komisji Budżetowo-Ekonomicznej, Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska i negatywną opinię Komisji Gospodarki Komunalnej.

Proszę bardzo państwa radnych, jeszcze indywidualne głosy, pan radny Wojciech Krakowski.”

Radny Wojciech Krakowski „Pragnę również podzielić się w tej chwili swoimi przemyśleniami na ten temat.

Oczywiście, cel podjęcia tej uchwały był jasny i oczywisty dla każdego: skończyć jak najszybciej budowę hali sportowo-widowiskowej przy ul. Kazimierza Wielkiego. I wydawało się, że te 10 mln są wystarczające. Wydawało się to na podstawie budżetu, który otrzymaliśmy, w którym było zapisane, że koszt budowy tej hali, tego zespołu całego, jest w wysokości 26 mln; że wydano do tej pory 15,5 mln, czyli te 10 mln z dodatkami, które były z Urzędu Marszałkowskiego, wystarczyłyby na dokończenie całkowite hali. Również w 2000 r. została przyjęta uchwała w sprawie hali, gdzie była mowa o tym, że – mogę tutaj zacytować dokładnie, co było mówione – że powinniśmy się zmieścić w kwocie 26 mln i mało tego, że w ramach tej inwestycji będzie również lodowisko treningowe.

Później to się zmieniło. Okazało się w trakcie wyjaśnienia, w trakcie rozmów, że nie jest tak, że to nieprawda, że jest 15 mln, ponad 15 mln wydane, że na dzień dzisiejszy, na dzień 20 grudnia jest wydane 11 mln; że koszt tej inwestycji nie będzie wynosił 26 mln, a prawdopodobnie 32, choć nadal się używa 26. I w związku z tym, że... A przede wszystkim w tej koncepcji, która była nie ma pojęcia lodowiska treningowego.

Powstaje taki oto szkopał, że 10 mln, które włożyliśmy, nie załatwi nam tematu hali sportowo-widowiskowej do końca, natomiast na pewno uniemożliwi powstanie lodowiska. Trzeba sobie zdać sprawę z tego, że jeżeli zamkniemy halę, zbudujemy halę widowiskowo-sportową bez uruchomienia nowego lodowiska treningowego, to po prostu młodzież, która w tej chwili korzysta z tego lodowiska od rana do wieczora – ja tam byłem w tym okresie kilkakrotnie, w różnych godzinach; tam jest codziennie, w każdej chwili, jest około od 50 do 100, a może i więcej osób – ta młodzież nie będzie miała gdzie jeździć na łyżwach. Nadzieje na to, że to będą lodowiska zewnętrzne są żadne, bo u nas warunki pogodowe na to nie pozwalają.

W związku z tym Komisja Sportu wyszła z wnioskiem do pana prezydenta o uwzględnienie, o rozszerzenie budowy hali sportowo-widowiskowej o zaprojektowanie lodowiska treningowego. Sens tej uchwały, tego wniosku jest taki, że w 2003 roku, a zatem w tym roku byłyby pieniądze na uruchomienie projektu i rozpoczęcie prac przygotowawczych, a w 2004 zakończenie tej inwestycji. Czyli byłoby niejako spokojne przejście od momentu... Najpierw mielibyśmy lodowisko, a potem zamknęlibyśmy to lodowisko. To lodowisko w hali sportowo-widowiskowej będzie mogło funkcjonować, według słów m.in. pana dyrektora Drabki, tylko w bardzo określonym zakresie.

Również trzeba sobie zdać sprawę, że po rozmowie z dyrektorem Wydziału Strategii i Rozwoju, panem dyrektorem Korczewskim, stwierdził pan dyrektor, że trudno byłoby wykorzystać 10 mln zł w tej chwili, że nie jest nawet

sporządzony kosztorys inwestorski na ten rok do dnia dzisiejszego; że nie ma rozpisanych przetargów, że cała ta procedura pociągnie się do końca wakacji. W związku z tym w ciągu 3-4 miesięcy musielibyśmy spożytkować te 10 mln. A przy takim ryzyku, że można byłoby tego nie wykorzystać i można byłoby te pieniądze zmarnować, to ja po prostu... Jeżeli się ich nie wykorzysta, będą zmarnowane, po mojemu. To jest moje zdanie prywatne.

Także ja, choć byłem zwolennikiem budowy hali, jestem nadal – podkreślam to z całą stanowczością – uważam, że można tam wiele rzeczy w tej chwili nawet w tych kwotach zrobić i być może w 2004 roku hala by funkcjonowała już, będę głosował za tą uchwałą, za propozycją Zarządu. Dziękuję.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, czy ktoś z państwa radnych jeszcze chciał zabrać głos w tej sprawie? Pan radny Piątek, proszę bardzo. – (**Radny W. Krakowski z sali** „Tak bywa.”; **głos z sali** „Prezydent Przekonał.”; **Radny W. Krakowski** „Nie, życie przekonało i warunki. To nie prezydent. Po prostu konieczność.”).”

Radny Dariusz Piątek „Ja chciałbym się tutaj właśnie też odnieść do tego, że nie zgadzam się tutaj z opinią kolegi Krakowskiego ze względu na to, że nie przeanalizował tego dokładnie, ani nikt w ogóle tego nie analizował odnośnie długości i problemów z wydaniem tych pieniędzy.

W tej chwili ja rozmawiałem z panem Sołowowem z firmy Mitex. Oni potrafią postawić hipermarket z całym zapleczem, z drogami dojazdowymi w ciągu 5 miesięcy – (**Głos z sali** „Firma Mitex niech buduje w Kielcach. W Lublinie niech budują firmy lubelskie – od tego zaczniemy.”; **inny głos z sali** „Ale Mitex nie buduje.”; **głos z sali** „No to niech nie buduje, niech budują firmy lubelskie.”; **inny głos z sali** „Halę buduje, akurat tę halę buduje Mitex.”).”

Przew. RM. S. Janicki „Panowie radni, bardzo proszę o zachowanie porządku. Głos ma pan radny Piątek.”

Radny D. Piątek „I teraz nasza hala, można powiedzieć, że już stoi, można ją praktycznie dokończyć za te 10 mln. I ja jestem tego zdania, że powinniśmy ją skończyć, bo nie mamy bazy w ogóle żadnej w Lublinie, można powiedzieć, sportowej.

Jest problem z wydawaniem pieniędzy. Na pewno będzie duży problem, jeśli będziemy wchodzić w te podziemia, które są w tej hali, a tam jest kilka kondygnacji, pełno różnych pomieszczeń, które nie są potrzebne, ani nie zagospodarujemy ich przez najbliższych jeszcze parę lat. Ja myślę, że te pomieszczenia moglibyśmy zostawić i wydzierżawić innym podmiotom gospodarczym, które by chciały prowadzić ewentualnie jakiś fitness cluby i inne tego rodzaju usługi w zamian za wykończenie sobie tego. Oczywiście, doprowadzimy im pewne instalacje i takie inne rzeczy. I teraz, 10 mln ja uważam, że w zupełności wystarczy na zetapowanie tego do zamknięcia tej hali i wprowadzenia naszych drużyn lubelskich tutaj, do tej hali, żeby one mogły grać.

Nie jest tajemnicą, że w ostatnim okresie w Lublinie zniknęło kilka drużyn pierwszoligowych, jak „Start” Lublin – drużyna koszykówki żeńskiej, tak samo AZS Lublin – drużyna kobiet – też przeniosła się do Chełma. Mało brakowało, że Montex też już by praktycznie nie istniał.

Następna sprawa. Bardzo duże problemy przeżywa Klub „Start” – teraz rozmawiałem z działaczami „Startu” – i zastanawiają się nad wycofaniem drużyny ze względu na to, że mają olbrzymie problemy finansowe, a jednym z tych problemów jest brak hali, bo jeśli na ich rozgrywki może przyjść tylko 1000 osób, a przyszłoby 2000, to wpływy z biletów byłyby o wiele, wiele wyższe i pozwalały na przetrwanie tego.

Tutaj jeszcze radny Krakowski pewne rzeczy podważał, myślał, że są wydane 15 mln czy 16 nawet, a wydane są 11, to ja się spytam może, nie wiem, pana prezydenta, gdzie się podziały te 4 czy 5, bo one są zapisane w naszym budżecie, a *de facto* nie słyszeliśmy, gdzie one się podziały.

I tutaj myślę, że doprowadzenie do zakończenia tej hali dla nas byłoby najważniejszym celem. Jeszcze powiem do tego, że jeśli miałbym postawić na lodowisko, bo ileś tam osób się bawi, co jest faktem, ale jednak jeśli my chcemy wyprowadzić drużyny tutaj lubelskie z Lublina, albo zakończyć działalność ich tutaj, w Lublinie, to nie ma to najmniejszego sensu, bo stanie się tak, że będziemy mieli najnowocześniejszą halę w Europie dla potrzeb ligi TKKF-u. I uważam, wtedy to będzie zmarnowanie pieniędzy. A w tej chwili wyetapowanie w ten sposób, jak tutaj Zarząd Miasta to w tej chwili robi, to uważam, że nie ma najmniejszego sensu, bo hala stanie się takim drugim teatrem w budowie. Już trwa trzy lata ta budowa i z tego widać, że nie mamy zagwarantowania, że to się skończy w 2004 r.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, czy jeszcze ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos? Pan radny Pakuła, proszę bardzo.”

Radny Marian Pakuła „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Od początku ta hala nie tylko budzi duże zainteresowanie, ale równocześnie ci, którzy powinni udzielać informacji, za każdym razem zmieniają te informacje na temat jej przebiegu, szybkości budowy, pozyskiwania środków etc., i tak dalej, i tak dalej.

Okazuje się, że te 10 mln pożyczki, które Rada przyjęła 5 grudnia, miało praktycznie rozwiązać problem w ogóle już tej hali. Okazuje się, że nie rozwiąże, bo wcześniej zapowiadane 26 mln w kosztach i wydane już – oto wczoraj czytam artykuł red. Muchy po tym spotkaniu na LSM-ie, że już zostało wydane 16 mln zł. Powstaje pytanie: czy one są faktycznie wydane, czy znów jest to medialna tylko informacja?

Nie tak dawno był inny wywiad prominentnego przedstawiciela, że lodowisko ma już przykrycie. Ono ma tylko tymczasowe, ono jest tylko tymczasowym lodowiskiem. To nowe to będzie poza tym obiektem, bo hala jest przewidziana przede wszystkim na gry zespołowe. Więc może wreszcie podajmy społeczeństwu jasną, pełną i rzetelną informację w niniejszej sprawie. Na pewno żądania tu i ówdzie kogoś, żeby zaniechać budowy już są dzisiaj spóźnione, po niewczasie. I dlatego też na pewno, ponieważ nie łudźmy się, 100 tys. Urząd Marszałkowski da nam. I prawdopodobnie UKFiS

(przepraszam, używam dawnej nazwy, bo teraz nie wiem, tam te ciągle zmiany w nazwie), też pewnie niewiele da.

Przypomnę, że było przygotowane bardzo ładne wystąpienie na apel Rady Miejskiej do parlamentarzystów Lublina, żeby stworzyć lobby w sprawie hali, tam w Warszawie. Okazuje się, że pan prezydent nie uznał tego za słuszne, w ogóle gdzieś ona znikła, aczkolwiek ja na ostatniej sesji, przepraszam, na przerwie na ostatniej sesji mówiłem o tym i rozmawiałem z panem prezydentem. I oto dzisiaj mamy propozycję, żeby z 10 mln 6 mln z groszami przeznaczyć na halę, a resztę gdzieś tam na inny rozkurz.

Myślę, że nie powinniśmy wyrazić zgody, żeby te pieniądze z 10 mln poszły na cokolwiek innego. Ale jeśli nie jesteśmy w stanie, tutaj mówi kolega radny Piątek, co nam publicznie powiedziano na posiedzeniu Komisji Kultury Fizycznej, że nie będzie to możliwe wydać takiej sumy, to w tym roku wziąć obligacje na 6 mln zł, a w następnym roku na 4, żeby one były cały czas, te pieniądze, na tę halę, żeby budowa nie trwała latami, nie przeszła do historii, jak teatr, jak Zespół Szkół nr 5 na Czechowie. Dziękuję.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani radna Kocuń, potem pan radny Czerniak.”

Radna Wioletta Szafrńska-Kocuń „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Za chwilę podejmiemy decyzję czy zmienimy uchwałę i pieniądze z obligacji zostaną tam, gdzie są w tej chwili i być może nie zdążymy ich wydać do końca roku.

Oczywiście, w budżecie na pewno znajdzie się być może inny cel, na który będzie można wykorzystać te pieniądze, albo podejmiemy decyzję o zmianie uchwały i pozwolimy uruchomić lodowisko, które, jeżeli tej uchwały nie zmienimy, będzie zamknięte. Myślę, że dla mieszkańców całego Lublina, a naprawdę szczególnie widzę to po osobach, które do mnie dzwonią i przychodzą, mieszkańców LSM-u w szczególności, lodowisko jest sprawą bardzo ważną. Jeżeli zostanie zamknięte, na pewno nie będą nam, że tak powiem, za to dziękować mieszkańcy Lublina.

Mając taką decyzję do podjęcia myślę, że powinniśmy jednak głosować za zmianą tej uchwały, ponieważ jest to dla dzieci i młodzieży miejsce rzeczywiście jedynej rekreacji czasami w okresie zimowym.

I tu nie zgodziłabym się z panem radnym Piątkiem, że trzeba postawić tylko na sport wyczynowy. Myślę, że sport masowy, rekreacja dla młodzieży jest dużo ważniejsza dla nas jako radnych, niż sport wyczynowy. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję. Proszę, pan radny Czerniak. I jeszcze chciałbym zapytać: czy jeszcze ktoś zamierza zgłosić się do dyskusji? Jeszcze raz pan radny Piątek. Czy ktoś jeszcze zamierza zabierać głos? Dziękuję bardzo.”

Radny Jacek Czerniak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja myślę, o zasadności i potrzebie budowy tej hali i nie będę nikogo tutaj przekonywał; co do miejsca to są różne zdania. Natomiast chciałbym powiedzieć w takim

aspekcie – otóż, przyjmujemy wcześniej na sesji uchwałę z zapisem o przeznaczeniu 10 mln na halę wielofunkcyjną, nagle okazuje się, że pan prezydent dzisiaj te pieniądze chce przeznaczyć na pewne, jak stwierdził, inne zadania.

Na Komisji Gospodarki Komunalnej, pytając pana prezydenta Perdeusa czy jest możliwe skonsumowanie tych 10 mln, pan Perdeus odpowiada, że tak. Na Komisji Sportu okazuje się, że jest inna informacja pana dyrektora Korczewskiego. Więc prosiłbym przede wszystkim o sprecyzowanie czy możliwe jest to w tym roku – wydanie 10 mln – czy też nie. Natomiast pan prezydent zakłada, rozumiem, bo w autopoprawce przedstawicie już nową kwotę na halę wielofunkcyjną – 6.530.000, natomiast jakby nie wykonuje tej uchwały, którą podjęliśmy wcześniej o tym, żeby te pieniądze w wysokości 10 mln były przeznaczone na halę. Czyli jak traktuje nas, radnych, że dzisiaj już my jakby tę uchwałę podjęliśmy. To od strony proceduralnej. Natomiast ubolewam, że pan przewodniczący Komisji Sportu zmienia nagle zdanie wskutek przemyśleń, czy obliczeń, trudno jest mi powiedzieć, wskutek czego, natomiast myślę, że jego zadaniem, przepraszam, że tak ośmielam się mówić, powinno być jak najbardziej promowanie idei sportu, a co tutaj jakby podważa to. Ubolewam nad tym bardzo.

Natomiast, proszę państwa, ja myślę, że traktujemy się poważnie, bo takie wnioski o reasumpcję, później zmiany uchwał już wcześniej podjętych, nagle okazuje się, że trzeba coś łątać, to myślę, nie tędy chyba droga, jesteśmy na tyle gremium poważnym, że trzymajmy się konsekwentnie pewnych swoich decyzji. Oczywiście, krowa tylko nie zmienia poglądów, ale pewne strategiczne sprawy należy rozstrzygać, a nie rozkładać na jakieś drobne interesy polityczne. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Proszę, pani radna Dados, potem pan radny Piątek.”

Radna Elżbieta Dados „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Odniosłam wrażenie, że pani radna Kocuń nieuważnie słuchała wystąpienia pana radnego Pakuły, ponieważ wyraźnie mówił, że obiekt, który ma być lodowiskiem, jest obiektem oddzielnym i nie przeszkadza to, żeby był budowany później.

Wydaje mi się, teraz właściwie zrozumiałam, jak to się dzieje, że te inwestycje ciągną się tak długo, ponieważ właśnie pojawiają się nowe pomysły, które opóźniają ukończenie zaczętej inwestycji. Wydaje mi się, że powinniśmy dokończyć właśnie tę halę.

Jeśli sport jest tak ważny, a wiemy, że jest ważny, więc dajmy możliwość miastu korzystania z ukończonej wcześniej hali, tym bardziej, że tutaj pan radny wcześniej mówił, że będzie możliwość wykończenia niektórych pomieszczeń przez firmy, które odnajmą pomieszczenia dla takich sportowych instytucji, jak fitness club.

Dlatego też uważam, że powinniśmy głosować przeciw zmianie w uchwale.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Proszę, pan radny Piątek.”

Radny D. Piątek „Ja jeszcze tutaj chciałem się odnieść do tego, że nie została przedstawiona żadna ekspertyza, albo jakieś wnioski jakichś firm wykonawczych, które tam są, albo wykonywałyby to, odnośnie tego, jaki zakres robót można wykonać. I teraz stwierdzenie, że nie możemy wydać 10 mln jest dla mnie, uważam, bezpodstawne, takie twierdzenie, tym bardziej, że w roku 2001, cytuję tutaj: *kontynuacja prac związanych z wnoszeniem murów, ścian i konstrukcja dachów – wydaliśmy 5.400.000.*

Wiadomo, jak każdy na przykład wykańczał mieszkanie czy budował dom, że stan surowy to kosztuje $\frac{1}{3}$, albo $\frac{1}{4}$ Dopiero wykończenie przynosi nam duże wydatki, czyli teraz przyjdą bardzo drogie urządzenia i myślę, że te pieniądze bez problemu możemy skonsumować. I to by było taką podstawą, że te pieniądze na pewno możemy wydać, a nie mieliśmy żadnych ekspertyz odnośnie tego, że nie możemy ich wydać. Dziękuję.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani radna Kocuń.”

Radna W. Szafrąńska-Kocuń „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja w ogóle nie dyskutowałam z głosem pana radnego Pakuły, choć rzeczywiście chodzi mi o to, żeby lodowisko powstało równoległe, a nie potem. Ja odnosiłam się tylko do wypowiedzi pana radnego Piątka i mówiłam o tym, że trzeba postawić na sport masowy, a nie wyczynowy.

Tak więc zostałam źle zrozumiana przez panią radną Dados. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM. S. Janicki „Proszę Państwa! Jeszcze państwo pozwolicie, że ja się wypowiem krótko, jako też głos w dyskusji. Otóż, myślę, że trzeba wyjaśnić pewne wątpliwości, które tutaj zostały wskazane.

Przede wszystkim, istnieje w tej chwili rozbieżność zapisów. W projekcie budżetu, gdzie na halę przeznaczona jest 6.730.000 i w uchwale o obligacjach, gdzie jest obowiązek przeznaczenia 10 mln, więc muszą być te wielkości zapisane jednakowo – i w budżecie, i w tej uchwale, bo inaczej będzie sprzeczność. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa, proszę państwa, podnoszona tutaj, aczkolwiek może za mało konkretnie. Bardzo proszę pana prezydenta o wyjaśnienie, ile rzeczywiście pieniędzy na tę halę dotychczas wydano, ponieważ w projekcie budżetu mamy w pozycji wydatki poniesione 15.157.000. Tu słyszymy z wypowiedzi radnych, że w różnych miejscach różne osoby mówiły o kwocie innej – 11 bądź 12 milionach. Więc proszę to rozstrzygnąć, jaka kwota rzeczywiście dotychczas została wydana.

I wreszcie chciałbym powiedzieć o jednym ze spotkań na LSM-ie – zresztą uczestniczyło kilkoro radnych w tym spotkaniu: pani Stasiak, pan radny Gąbka, pan Jacek Sobczak, pan Miturski, był też pan wiceprezydent Chrzostowski – gdzie była bardzo burzliwa dyskusja na temat hali. Tutaj padły już głosy, że na mówienie o tym, żeby zaprzestać budowy, jest już jakby niewłaściwe, chociaż główny nacisk tam przedstawiciele rad osiedlowych na to kładli, że trzeba by w ogóle pomyśleć o innej funkcji dla tej hali, ale na ten temat ja w tej chwili nie chcę się wypowiadać, natomiast chcę powiedzieć jedno: rzeczywiście, dość katagoryczne było żądanie, żeby

lodowisko zewnętrzne w stosunku do hali było budowane równocześnie, żeby nie opóźnić budowy lodowiska. Z powodu budowy hali żeby nie nastąpiło opóźnienie budowy lodowiska i myślę, że działania w tym kierunku, żeby to się stało równocześnie, są jak najbardziej uzasadnione, dlatego że tych kilkadziesiąt czy więcej niż 100 osób w wieku szkolnym, zwłaszcza młodzieży i dzieci w wieku szkolnym, które korzystają z tego lodowiska, będą po prostu pozbawione bardzo ważnej funkcji. Prosiłbym, żeby państwo radni zechcieli na to wziąć uwagę.

Teraz bardzo proszę pana prezydenta o odpowiedź na to pytanie dotyczące wielkości wydatków oraz na inne pytania, które były zadane przez radnych. Bardzo proszę.”

Zastępca Prezydenta Miasta Wiesław Perdeus „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Chciałem przede wszystkim przeprosić za omyłkę, która zakradła się w pierwotnej wersji projektu budżetu, a znajduje się w tej chwili w autopoprawce. Kwota wydatkowana na ten cel, na to przedsięwzięcie wynosi 11.021.889 zł. I w związku z tym chciałbym nawiązać do pierwotnej wersji projektu budżetu, a odnoszącej się do przeznaczenia obligacji.

Przypominam, że kwota zaprojektowana to była kwota 30 mln, a tytuł uchwały emisyjnej brzmiał tak, jak dotychczasowy, czyli przeznaczenie na inwestycje drogowe i związane z tym oraz budową i modernizacją obiektów sportowych.

No i oczywiście siłą rzeczy skoncentrowaliśmy swoją uwagę tylko i wyłącznie na jednym obiekcie sportowym, który miał być realizowany z emisji obligacji. Była kwota zaprojektowana 6.730.000, która oczywiście już zaraz była skorygowana w związku z inicjatywą Urzędu Marszałkowskiego i Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu; i do ostatecznej wersji 6.530.000.

Ale, proszę państwa, tytuł uchwały emisyjnej był wyjątkowo pojemny. To nie była tylko i wyłącznie budowa i dokończenie czy też kończenie, czy kontynuowanie budowy hali.

Proszę zwrócić uwagę, w projekcie budżetu spełniliśmy wymagania zawarte w tytule. Między innymi z tego miały być realizowane boiska sportowe i przypominam, proszę spojrzeć do projektu budżetu, oraz pewien element infrastruktury sportowej bardzo dobrze przyjętej przez młodzież, to znaczy budowa kolejnego skateparku. I to był sens całej emisji.

Natomiast chciałem jednoznacznie powiedzieć, że – nie żartując oczywiście – że lepiej jest nie kreować pewnej rzeczywistości, której się nie osiągnie. A do czego to się sprowadza? Pierwsza rzecz, proszę państwa, przede wszystkim Perdeus niczego nie powiedział, jeżeli chodzi o 10 mln i to jednoznacznie dementuję. Jednoznacznie powiedziałem: ta kwota, która została przewidziana była kwotą racjonalnie przyjętą. Oczywiście... no tak proszę państwa, proszę nie kreować rzeczywistości, chyba, że to był inny Perdeus, bo paru jest. Natomiast ja pamiętam, co mówiłem. Staram się po prostu podchodzić do tego racjonalnie, ponieważ wydajemy środki publiczne. Można zakładać, że wydamy 20 mln, tylko proszę państwa, pamiętajmy o realiach inwestycyjnych. I jeszcze o jednym pamiętajmy: miasto Lublin nie było inwestorem Teatru w Budowie, natomiast jak wykazuje ostatni historia wielu lat, miasto Lublin doskonale radzi sobie z inwestycjami

i z terminowym ich oddawaniem. I to jest pierwsze podstawowe założenie. A dlaczego tak jest? Bo jest oparte na racjonalnych przesłankach finansowania. Czyli pełne, logiczne podejście do inwestycji. A logiczne podejście do inwestycji w tej chwili wiąże się z kwotami, które realnie można wydać.

Jeżeli zakładamy, że przetarg w wersji optymistycznej, osiągniemy wykonawcę w miesiącu lipcu, to można powiedzieć tak: to kwoty, które przewidziane zostały w pierwotnej wersji projektu budżetu zostaną wydatkowane i właściwie zagospodarowane. Ale pamiętajmy, jeszcze mamy dwa przedsięwzięcia realizowane z tych samych środków. Środki z emisji obligacji są środkami celowymi, proszę państwa. To nie ma takiego sobie przesuwania nie wiadomo gdzie. To jest jasno określone. Jeżeli w projekcie budżetu jest hala widowiskowo-sportowa – 6.530.000 – to będzie to wydane na halę. Jeżeli budowa boisk sportowych z emisji obligacji jest 150.000 – to będzie to 150.000. To oznacza, że tych 150.000 nie możemy przenieść na drogi, bo to jest jeden również z celów emisji obligacji. Po prostu jest to wpisane. Stąd m.in. wiązała się obawa pana radnego Krakowskiego, że w sytuacji, kiedy zrobimy bardzo pojemną uchwałę emisyjną, będziemy sobie dowolnie przesuwać środki budżetowe wynikające z emisji obligacji, co jest oczywiście niemożliwe ze względu na cel emisji.

Zatem, jeżeli dojdzie do przetargu i wyłoni on wykonawcę, to oczywiście będziemy mieli możliwość wydatkowania tych środków. I można powiedzieć tak: bo będzie to na przykład Mitex. Proszę państwa, inny charakter prac. On wykonywał roboty specjalistyczne. Jest sporo firm, które są w stanie sprawnie realizować przedsięwzięcie i dotyczy to wielu przedsiębiorstw. I nie w tym rzecz. Rzecz tylko w tym, żeby realnie te środki zagospodarować, a nie wydać na nie wiadomo co. Z pewną obawą to się wiąże wyrażaną przez państwa i równocześnie która przenika niejako do mediów.

Proszę państwa, racjonalne wydatkowanie środków z emisji to jest również racjonalne podejście do tego czy spełni się, nie wiem skąd biorąca się informacja, że będzie zamknięte lodowisko.

Zapewniam państwa, że taka procedura podejścia do tej inwestycji oznacza, że i tak i tak trzeba zapomnieć o jakiegokolwiek budowie w tym roku lodowiska treningowego, bo to jest nierealne. Realne jest tylko przygotowanie dokumentacji projektowej. Realnie inwestycja staje się możliwa do zrealizowania w roku następnym po wyłonieniu, po przetargu i wyłonieniu wykonawców. I tak zakładam, że jest to możliwe realnie na przykład na przełomie 2004-2005 – i o tym też mówiłem, co oznacza, że należy prowadzić tak inwestycje, żeby zachować również możliwość korzystania z lodowiska do momentu płynnego przejścia na zupełnie nową taflę lodową. Tak to jest zaprojektowane. I to być może, ta informacja usunie szereg wątpliwości, tym bardziej, że sam obiekt i sam projekt był poddany pewnej weryfikacji, jeżeli chodzi o obsługę komunikacyjną. Pojawia się szereg jeszcze wątków, które wymagają rozstrzygnięcia, ale co do zasady nie należy traktować przede wszystkim tej inwestycji jako inwestycję uciążliwą, tak jak ją się chce przedstawiać. Ona odpowiada pewnym standardom technologicznym wyciszenia zabezpieczeń i zupełnie wiąże się te niektóre z tych pytań z

pewnymi nieporozumieniami. Ja staram się je dementować i, jeszcze raz podkreślam, realnie patrzeć na przebieg procesu inwestycyjnego.

Realnie mogę powiedzieć tak, nie na zasadzie huraoptymizmu, mianowicie, można zakładać, że przy pełnym wykorzystaniu aktualnie istniejącego lodowiska wejdziemy w nową taflę lodową z możliwością jej wykorzystania na przełomie roku 2004-2005. A nie na hura, bo jest to inwestycja, wymagająca spokojnego, logicznego do niej podejścia.

Zakładam natomiast, czego nie można wykluczyć, że może być udostępniona dla celów sportowych, prowadzenia rozgrywek ligowych i innych, powiedzmy w 2004 roku z całą pewnością, jeszcze przed sezonem. To jest bardzo realne. I zakładamy, że tak będzie.

Natomiast roboty wykończeniowe i inne – proszę państwa, nikogo nie można wpuścić na roboty wykończeniowe, jeżeli nie została zamknięta technologicznie cała konstrukcja hali, system zabezpieczeń przeciwpożarowych, system ewakuacyjny. Proszę państwa, to nie jest tak, że sobie ktoś przyjdzie i wykończy mieszkanie. Jak się wchodzi na wykończenie mieszkania, to całą infrastrukturę tego mieszkania się już ma. A więc stwórzmy najpierw to, co stanowi niezbędne minimum, a później oczywiście można rozważać wszystko. I oczywiście, to są też pewne mity, które wiążą się z tym, że taki czy inny klub sportowy nie jest w stanie utrzymać się, czy nie jest w stanie finansować swojej działalności, bo jest mała hala.

Pan radny jest doskonale zorientowany, że profesjonalny sport rządzi się określonymi zasadami. Nikt jeszcze nigdy w ekstra lidze nie utrzymał się ze sprzedaży biletów. Pan wie doskonale, że utrzymanie się w ekstra lidze minimalna kwota, np. koszykówki to jest od 2 mln do 2,2 mln na sezon – (**Głos z sali** niemożliwy do odtworzenia) – To znaczy do 2,5 mln dolarów to jest ekstremalne w tej chwili do wykorzystania. I proszę państwa, można to zrobić, oczywiście, jeżeli wejdzie się na przykład do hali z Chicago Bulls, jest 24 tys. miejsc siedzących i odbywa się wielki show. Nikt zresztą na mecz nie przychodzi, tylko przychodzi na to, żeby skorzystać z pewnej formy rozrywki. I to nie jest kwestia ilości miejsc. My mówimy nie o kwestii ilości miejsc, tylko racjonalnym wydatkowaniu środków celem zrealizowania pewnych zamierzeń w procesie inwestycyjnym.

I bardzo bym państwa prosił o wyrozumiałość w tej materii, ponieważ, powtarzam jeszcze raz, te środki, które zostały zaproponowane są środkami przeznaczonymi nie tylko i wyłącznie na ten obiekt sportowy, ale również na inne obiekty sportowe, a projekcja tego, na co to będzie wydane jest w projekcie budżetu.

Także ja do pana radnego Czerniaka bardzo proszę za tę pewną z mojej strony, nigdy sobie na to nie pozwalam, frywolność, ale jeszcze raz dementuję informację... – (**Radny J. Czerniak z sali** „Zapis w protokole jest.”) – Tak? No to ja nie wiem, nie czytałem tego protokołu, na pewno bym naniósł poprawkę. Jeszcze raz podkreślam, z całą pewnością o kwocie możliwej do wydatkowania 10 mln, natomiast na sport to w ogóle to oczywiście można wydać i więcej niż 10 mln, najogólniej rzecz biorąc. Ale w tej materii jasno chciałem jeszcze raz podkreślić, że to, co można było wydać i jak wydać ja przedstawiłem to na komisjach. Natomiast jeżeli jest w protokole 10 mln, to

bardzo poproszę o ten protokół, po prostu naniosę stosowną poprawkę, co niniejszym w tej chwili wobec państwa radnych czynię. Dziękuję bardzo."

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Proszę państwa, myślę, że możemy zakończyć dyskusję. Wszyscy zainteresowani się wypowiedzieli.

Przystępujemy do głosowania. Głosowanie nr 6. Projekt uchwały mamy na druku 44-1. Przypominam, zmiana uchwały polega na wykreśleniu zapisu określającego przeznaczenie 10 mln zł wyłącznie na halę sportową. Proszę bardzo, przystępujemy do głosowania. Kto jest za podjęciem uchwały? Proszę o głosowanie. Dziękuję. Kto jest przeciw? Proszę o głosowanie. Dziękuję. Kto się wstrzymał? Proszę o głosowanie. Dziękuję. Ogłaszam wynik. Głosowało 30 radnych; 16 głosów „za”, 13 „przeciw”, 1 „wstrzymujący”. Ogłaszam, uchwała została podjęta. Dziękuję bardzo."

Uchwała Nr 26/III/2003 w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Przew. RM. S. Janicki „Proszę państwa, za chwilę ogłoszę przerwę przed kolejnym punktem obrad, ale bardzo proszę państwa po pierwsze tak, przerwa będzie trwała do godziny... mamy w tej chwili 12.16, a więc o 12.40 rozpoczynamy obrady, ale zanim państwo się rozejdziecie, to bardzo proszę jeszcze o umożliwienie poza porządkiem, już w ramach przerwy, proszę państwa o wysłuchanie krótkiej prośby pana Eugeniusza Piątka, prezesa Stowarzyszenia Środowiska Żołnierzy 27 Dywizji Wołyńskiej Armii Krajowej, który chce się do państwa indywidualnie, jako do radnych, do osób zwrócić z pewną prośbą. Bardzo proszę pana prezesa tutaj o podejście do mikrofonu i zabranie głosu. Po wypowiedzi pana Eugeniusza Piątka będzie przerwa. Dziękuję."

Wystąpienie p. E. Piątka nie stanowi integralnej części protokołu.

Prezes Stowarzyszenia Środowiska Żołnierzy 27 Dywizji Wołyńskiej Armii Krajowej Eugeniusz Piątek „Witam państwa serdecznie. Swoją osobą reprezentuję Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej, a ściśle Środowisko 27 Wołyńskiej Dywizji Armii Krajowej. Gdy się mówi o Wołyńskiej Dywizji Armii Krajowej przychodzi nam na myśl nasz Wołyń, nasze Kresy Wschodnie. Ja będę się streszczał, a kogo będzie interesować, na każde pytanie będę mógł odpowiedzieć, bo jestem w tym zorientowany. Jako środowisko, uchodzimy za jedno z najlepszych w kraju. Na 16 środowisk nasze lubelskie jest najlepsze. Ba, dużo lepsze nawet niż warszawskie, które ma 5 razy więcej członków niż my.

Podjęliśmy się w ubiegłym roku 2002 kilka inicjatyw, powiedzeniem potocznym nazywanych inwestycją, trzy zadania zrealizowaliśmy: jedno w kraju, dwa poza granicami, naturalnie na Ukrainie. Pierwsze zadanie to urządziliśmy w Kałkowie kaplicę wołyniaków, a Kałków, muszę powiedzieć, to jest sanktuarium maryjne, uchodzi jako trzecie z największych w kraju po Jasnej Górze, po Licheniu, jako trzecie z rozmachem i rozbudową. Nie jest to sanktuarium czysto religijne, to jest sanktuarium religijno, że tak powiem,

patriotyczne. Tam jest wybudowana taka duża góra nazwana Golgotą, która ma 50 m wysokości wraz z krzyżem i tam jest 30 kaplic, m.in. kaplica Kardynała Wyszyńskiego, Ks. Popiełuszki, Marszałka Piłsudskiego i nasza, jako ostatnia, trzydziesta – wcisnęliśmy się, zbudowaliśmy tam kaplicę. Bez żadnych opłat i żadnych próśb kosztowała nas 12 tys. zł. Urządziliśmy ładny obiekt. Zapraszam, kto będzie przejeżdżał po Ziemi Świętokrzyskiej, proszę zobaczyć, ona jako ostatnia, ale od wejścia jest pierwsza. Nikt nie ominie naszej kaplicy, żeby nie zobaczył cudownego obrazu Matki Boskiej Łatyczowskiej – patronki Wołynia, tablicy marmurowej o wymiarach 1,20 m x 1,80 m, ponad 2 tys. słów wyrzeźbionych przez kamieniarzy opisuje historię Wołynia. Tyle wystarczy o Kałkowie.

Druga rzecz, to zbudowaliśmy na Prypeci, gdzie Wołyńska nasza Dywizja przechodziła przez front niemiecko-sowiecki, a byliśmy w okrążeniu, musieliśmy przez rzekę przepłynąć, żeby się wyzwolić z pętli, okrążeni przez trzy dywizje SS. Zginęło tam ponad 300 żołnierzy naszej Dywizji. Ci, którzy przeżyli monitowali, prosili: „Zróbcie tam coś, zbudujcie jakiś pomnik, żeby została jakaś pamiątka po tych walecznych żołnierzach, którzy mieli w tym czasie po 18, 19, 20 lat, nawet i po 50 – różni to byli. Więc Warszawa się nie podjęła tego. Było im za ciężko. Znowu Lublin, i znowu ŚP. Leon Karłowicz jako były prezes, po którym ja objąłem stanowisko, pojechał, uzgodnił, ja mu święcie pomagałem, bo był już chory i zbudowaliśmy krzyż-pomnik na Prypeci. Tu nam rzeczywiście pomogła Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa i pan minister Przewoźnik dał nam na to 10 tys. zł. 5 tys. dołożyliśmy własnych pieniędzy. Stoi piękny, okazały pomnik – 8 m wysokości nasyp, podstawa 10 m, czyli czworobok i na wierzchu krzyż metalowy, nie rura, tylko potężny stalowy wysokości również 8 metrów, to 16 metrów góruje nad okolicą i tam jako pomnik polskości stoi na tej Prypeci.

Trzecim naszym zadaniem, i to właśnie zadaniem najtrudniejszym pod względem finansowym, było zbudowanie na miejscu zburzonego przez Sowietów kościoła w Zasmykach, a kto się interesuje historią wołyniaków, to wie, że w Zasmykach była prężna placówka, po Przebrażu jako druga na Wołyniu, która się ustąpiła hordzie OUN UPA, barto ukraińskich. Na miejscu tego zburzonego kościoła jeden z naszych członków postawił w 1992 r. drewnianą kapliczkę – to była 2x2x4 metry taka malusieńka. Po 10 latach ta kaplica uległa zrujnowaniu i tak cicho bez władz, bez żadnej zgody władz ukraińskich postanowiliśmy zbudować kaplicę. Wybudowaliśmy nie kaplicę – mały kościółek o powierzchni 100 m². Mamy tu zdjęcia, mamy tu foldery, mamy wszystko do pokazania państwu, ale liczyliśmy, że nam znowu Rada Ochrony Pamięci pomoże. Nie dali ani złotówki, bo mówią: „Co innego cmentarz wojenny, a co innego obiekt sakralny. Nie możemy na to wydać”. Pisaliśmy, monitowaliśmy po całej Polsce, zebraliśmy 24 tys. zł, w tym się mieści też 2 tys., które przed śmiercią przekazał Leon Karłowicz, 2 tys. dolarów, jako 8 tys. złotych, to jego wkład osobisty. Resztę zebraliśmy sami. Ja osobiście zaciągnąłem pożyczkę 5 tys. zł. W czasie poświęcenia tej kaplicy 10 listopada, co czynił Biskup Diecezji Łuckiej Marceł Trochimiak, więc było zadłużenie 10 tys. zł. Chodząc po opłatkach ja byłem zapraszany; po kweście po prostu podnosiłem ten temat; zebrałem 5 tys.

Szanowna Rado! 5 tys. brakuje. Pożyczyłem od sąsiadów i swoje własne po to tylko, żeby rozliczyć się z księdzem, bo tam Ukraińcy nie dawali mi przejść ulicą w Kowlu, bo tam właśnie oni to zbudowali, a ksiądz franciszkanin bardzo to uczciwie zrobił. I za te pieniądze – 26 tys. zł – tu w Polsce połowy tej kaplicy by nie było. O $\frac{1}{3}$ tańsze materiały, o $\frac{1}{2}$ tańsza robocizna, dlatego powstała ta kaplica. Ja monituję stąd, tu jest nasz pan skarbnik, mam zdjęcia, mam foldery, wszystko państwu pokażę. Kto, ile może – 10, 20, 50 zł – bardzo proszę o wspomóżenie nas, a będziemy bardzo wdzięczni. Co w zamian mogę obiecać? Mogę obiecać, że w maju zorganizuję pielgrzymkę na Wołyń. Kto będzie zainteresowany, podam numer telefonu, to będzie dwudniowa lub trzydniowa pielgrzymka w kosztach bardzo niskich, po własnych kosztach 120-130 zł od osoby, tylko trzeba mieć ważny paszport. Pojedziemy, zobaczymy wszystko i wtedy państwo zobaczycie, jaki ta Ziemia Wołyńska ma urok, w formie przyrody, krajobrazu, chociaż tam bieda aż piszczy, ale my swoją polskość tam manifestujemy. W czasie przerwy będziemy tu siedzieli z kolegą, który będzie mógł każdy grosz na wagę złota przyjąć. Z góry serdecznie Bóg zapłać państwu.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Dziękuję państwu, dziękuję panu prezesowi uprzejmie i proszę państwa, aby każdy według własnej woli i chęci, uznania, jeśli zechce, proszę uprzejmie spełnić prośbę pana prezesa.

Proszę państwa, mała korekta – przerwa do godz. 12.45.”

Po przerwie wznowiono obrady RM:

Przew. RM. S. Janicki „Sprawdzamy quorum. Proszę uprzejmie, za chwileczkę sprawdzimy liczbę obecnych radnych na sali.

Proszę o przybliżenie karty do czytnika. Czy wszyscy obecni już to zrobili? Dziękuję bardzo. Obecnych jest 19 radnych, wchodzi w tej chwili dwudziesty, wobec tego mamy quorum. Przystępujemy do realizacji porządku.

Przechodzimy do punktu 8.”

AD. 8. UCHWALENIE BUDŻETU MIASTA LUBLINA NA 2003 R.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 3-1 wraz z autopoprawkami druki nr nr 3-2 i 3-3*) oraz opinia RIO i wystąpienie przewodniczącego KBE stanowią załączniki nr 11 - 13 do protokołu.

Przew. RM. S. Janicki „Proszę państwa, pozwolę sobie przypomnieć państwu pewne podstawowe informacje dotyczące naszej procedury uchwalania budżetu, mianowicie będziemy to robić w następujący sposób.

Najpierw wystąpi pan prezydent przedstawiając budżet łącznie z dwoma autopoprawkami. Następnie wystąpi z koreferatem przewodniczący Komisji Budżetowej. Potem przedstawię państwu opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej. W następnej kolejności przewodniczący komisji

merytorycznych Rady Miejskiej wystąpią z opiniami komisji. I potem przystąpimy do zgłaszania ewentualnie ponownego wniosków mniejszości. Następnie głosowania nad poprawkami. I w końcowym efekcie głosowanie nad całym projektem budżetu.

Proszę uprzejmie, panie prezydencie, o przedstawienie budżetu.”

Prez. A. Pruszkowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Mam zaszczyt zaprezentować państwu projekt budżetu miasta na rok bieżący.

Został on przygotowany przez Zarząd minionej kadencji.

Projekt budżetu miasta na rok bieżący zgodnie z uchwałą w sprawie uchwalania procedury uchwalania budżetu miasta był przedmiotem wnikliwych rozważań i dyskusji przeprowadzonych w gremiach poszczególnych komisji merytorycznych naszej Rady.

W rezultacie zgłoszone przez poszczególne komisje wnioski do tego projektu zostały przeanalizowane przez Komisję Budżetowo-Ekonomiczną, a na wspólnym posiedzeniu zostało wypracowane wspólne stanowisko. Chciałbym przypomnieć, że na tym posiedzeniu miałem przyjemność zakomunikować Komisji Budżetowo-Ekonomicznej o przyjęciu zdecydowanej większości wniosków, właściwie wszystkich wniosków, chociaż nie wszystkich w jednakowych wysokościach.

Podjęte ustalenia, bo tym zakończyło się to posiedzenie, zostały ujęte w przekazanej państwu 22 stycznia tego roku autopoprawce do projektu budżetu. W autopoprawce, obok wnioskowanych przez Komisję zmian, zostały ujęte także konsekwencje zawiadomień zmiany wysokości naszych udziałów w podatku dochodowym od osób fizycznych, subwencji i dotacji na prowadzenie szkoły muzycznej, dotacji na dofinansowanie budowy wielofunkcyjnej hali sportowej oraz zmiany ustawowe, które wiążą się z wyłączeniem z budżetu miasta finansów Komendy Miejskiej Policji. Jest operacja o zasadniczym, tak sądzę, znaczeniu ustrojowym. Mamy do czynienia bowiem, co widać, z wyraźnymi tendencjami recentralizacji służb tego typu, co pomniejsza oczywiście nasz budżet, na to wpływu nie mamy, jest to konsekwencja rozstrzygnięć ustrojowych.

Wysoka Rado! 27 stycznia została przekazana druga autopoprawka, która nie jest związana z jakąś polityką prezydenta, natomiast jest konsekwencją otrzymanego od pana wojewody zawiadomienia o wynikających z ustawy budżetowej wysokościach dotacji na realizację zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych poszczególnymi ustawami oraz zadań własnych.

W związku z zaproponowanymi autopoprawkami do projektu budżetu na rok bieżący, dochody budżetu miasta wyniosą 629.150.225 zł. Wydatki budżetu wyniosą 650.035.225 zł. Wydatki majątkowe stanowią kwotę 53.780.000, a wydatki na remonty 9.558.000 zł. Deficyt, jaki możemy odczytać z przedstawionego po autopoprawkach projektu wyniesie 34.768.000 zł.

Określone w projekcie dochody budżetu miasta ulegają zmniejszeniu o ponad 53 mln zł w wyniku zmniejszenia dotacji celowej na funkcjonowanie, jak już wspominałem, Komendy Miejskiej Policji na kwotę ponad 54 mln, zmniejszenia o ponad 3.200.000 planowanych wpływów z tyt. udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych; zmniejszenia o 1.834.325 zł

części oświatowej subwencji ogólnej; zmniejszenia o 75.230 zł części wyrównawczej subwencji ogólnej; zwiększenia o 468.572 części podstawowej i drogowej subwencji ogólnej; zwiększenia dotacji na zadania z zakresu administracji rządowej oraz dotacji na zadania własne o 913.853 zł i zwiększenia dochodów własnych o 4.744.000 zł.

Wysoka Rado! Wprowadzone do projektu budżetu zmiany w zakresie dochodów w większości dotyczą niestety tych źródeł, na które nie mamy, jako Rada Miejska, bezpośredniego wpływu. Wśród zaproponowanych w autopoprawkach zmian jedynie zwiększenia dochodów własnych obejmują te źródła, na które wpływ mamy. Są to mianowicie opłaty za użytkowanie wieczyste, które proponuję zwiększyć o 500 tys. zł dla zbilansowania budżetu, wpływy z dzierżawy gruntów proponuje się zwiększyć o 200 tys. zł; wpływy z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności proponuje się zwiększyć o 350 tys. zł; dochody ze sprzedaży składników majątkowych, no liczymy, że może coś w tym roku drgnie, a proponuje się zwiększyć o 1.570.000 zł; wpłaty zakładamy także z zysku od Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji zwiększone o 250 tys.; wpływy z podatku rolnego i leśnego o 209 tys.

Przewidujemy także wpływy z opłaty restrukturyzacyjnej, która byłaby nowym źródłem, w kwocie 1.200.000 zł; także chcemy zwiększyć udział w podatku dochodowym od osób prawnych o kwotę 500 tys. zł i zmniejszyć o 35 tys. dochody realizowane przez policję w związku z wyprowadzeniem policji z naszego budżetu.

Wydatki budżetu ujętych w projekcie zostaną zmniejszone o 52.319.689 zł, natomiast planowany deficyt w związku z autopoprawkami powiększa się o 1 mln zł w związku z tym, że planowaliśmy skredytowanie budowy Zespołu Szkół nr 5, chcemy po prostu ten Zespół zrealizować ze środków kredytowych.

W stosunku do pierwotnie planowanych wielkości wydatki majątkowe wzrastają więc o 2.329.000 łącznie do kwoty 53.780.000 zł, a wydatki na remonty o 1.258.000, tj. do łącznej wysokości 9.558.000 zł.

Proszę Państwa! Trzeba z przykrością skonstatować, bo chcielibyśmy bardzo, aby te wskaźniki wynosiły trzykrotnie więcej, to by nas satysfakcjonowało prawdopodobnie, że po uwzględnieniu zaproponowanych w autopoprawce zmian nakłady na inwestycje, modernizacje i remonty stanowią niespełna 10% planowanych na ten rok wydatków ogółem oraz 10,6% planowanych wydatków na zadania własne. Jest to wynik sytuacji finansowej nie tylko Lublina, ale całego systemu finansowania zadań realizowanych przez samorządy gminne i samorządy powiatowe. Wiemy dobrze, że wprowadzona tymczasowo ustawa o finansowaniu jednostek samorządu terytorialnego jest używana corocznie, brak nowych rozwiązań powoduje sytuację, w której polskie miasta coraz bardziej zbliżają się do ściany, w wyniku której to sytuacji możliwość odtwarzania majątku gmin, miast jest możliwa jedynie poprzez pogłębianie deficytu, a politykę deficytu chcemy prowadzić ostrożną w stosunku do innych miast porównywalnej wielkości.

Proponowane zmiany w planowanych wydatkach na zadania własne dotyczą transportu i łączności, gdzie przewidujemy zwiększenie o 1.802.000 zł w wyniku zmniejszenia planowanych wydatków na usługi komunikacyjne w zakresie transportu zbiorowego o kwotę 600 tys. zł – to w wyniku

uzgodnienia z Komisją Budżetowo-Ekonomiczną – i zwiększenia wydatków inwestycyjnych o kwotę 2.402.000 zł, co wynika z opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej przedstawionej Wysokiej Radzie, dotyczącej potrzeby przeniesienia z działu 921 wydatków związanych z modernizacją dróg w obrębie Starego Miasta do działu 600 – transport i łączność.

Dotyczą te zmiany także działu 700, a więc gospodarka mieszkaniowa, gdzie proponujemy zwiększyć tę kwotę 200 tys. zł na nasze wydatki, przeznaczając je na remonty budynków komunalnych realizowane przez Zarząd Nieruchomości Komunalnych. Proponujemy także zwiększenie działu 750 – administracja publiczna, gdzie kwota zwiększenia wyniesie 80 tys. zł i byłaby przeznaczona na wydatki związane z funkcjonowaniem Rady Miasta w związku z postulatem, który się w tej sprawie pojawił, a dotyczył 50 tys. zł oraz na remonty lokali jednostek pomocniczych miasta w kwocie 30 tys. zł.

Proponuje się, proszę państwa, także zmniejszenie o kwotę 303.325 zł wydatków związanych ze zmniejszeniem wydatków bieżących, wydatków na remonty oraz zwiększenie wydatków inwestycyjnych w dziale 801 – oświata i wychowanie.

Chcielibyśmy zwiększyć wydatki inwestycyjne o 2.100.000 zł na modernizację szkół, przeznaczając dodatkowo 700 tys. zł, na budowy – 1.400.000 zł, z tego finansując Szkołę Podstawową nr 39 – 200 tys. zł, Gimnazjum przy ul. Roztocze – zwiększamy nakłady o 200 tys., Gimnazjum nr 3 na Wrotkowie – o 800 tys. zł, Zespół Szkół nr 1 – 200 tys. zł otrzymałby więcej, niż w pierwotnie przedłożonym Wysokiej Radzie projekcie.

Chcemy również zwiększyć nakłady na dział 851 – ochrona zdrowia – o kwotę 135 tys. zł, co byłoby przeznaczone na zakup świadczeń zdrowotnych i modernizację przychodni, a także, i to byłoby myślę pociągnięcie idące w sukurs oczekiwaniom zgłaszanym przez państwa w ramach wcześniej prowadzonej dyskusji; chcemy przeznaczyć 1.100.000 zł na realizację programów zdrowotnych przez Zakład Opieki Zdrowotnej w Lublinie na takie badania, które najbardziej będą odpowiadały potrzebom naszych mieszkańców.

Proponujemy zwiększenie o kwotę 1.136.000 zł wydatków w dziale 853 – przypomnę, jest to opieka społeczna – poprzez zwiększenie planowanych wydatków na dotacje dla niepublicznych placówek opiekuńczo-wychowawczych o 500 tys. zł – chodzi o świetlice opiekuńczo-wychowawcze, które faktycznie znalazły się w bardzo trudnej sytuacji. Uważamy, że tak kwota dałaby szansę przetrwania, przynajmniej najlepszych z tych świetlic. Chcemy także wykonać wcześniejsze postanowienia Rady Miejskiej dot. utworzenia funduszy poręczeniowych i pożyczkowych w celu przeciwdziałania bezrobociu i aktywizacji lokalnego rynku pracy o kwotę 500 tys. zł; chcemy także zwiększyć zakupy inwestycyjne w tym dziale o kwotę 100 tys. zł.

Proponujemy zmniejszenie wydatków w edukacyjnej opiece wychowawczej o kwotę 348 tys. zł w wyniku zmniejszenia planowanych wydatków na wynagrodzenia osobowe o 350 tys. i zwiększenia środków na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych dla nauczycieli, emerytów i rencistów o kwotę 2000 zł.

Proponujemy zwiększenie wydatków o 39 tys. zł w dziale 900 – gospodarka komunalna i ochrona środowiska. Dotyczy to będzie zmniejszenia planowanych wydatków na eksploatację składowiska odpadów komunalnych w Rokitnie o 35 tys. i zwiększenia środków na budowę składowiska o 306 tys. zł; zmniejszenie zaś inwestycji z zakresu gospodarki ściekowej i ochrony wód o 232 tys. Jest to związane, proszę państwa, nie z tym, że rezygnujemy z tych wydatków, tylko przenosimy je do realizacji w ramach funduszy ochrony środowiska, czyli zadania będą realizowane, ale poprzez fundusze ochrony środowiska, które stanowią załącznik do budżetu, a więc jego część, tylko nieco wyodrębnioną, powiedziałbym.

W dziale 921 dotyczącym, przypomnę, kultury i ochrony dziedzictwa narodowego proponuje się zmiany dotyczące zwiększenia planowanych wydatków na dotacje dla instytucji kultury o 430 tys. zł i zmniejszenie planowanych wydatków na rewaloryzację zabytków o kwotę 1.642.000 zł, przy czym pragnę uspokoić państwa radnych, że rzecz nie dotyczy zmniejszenia realnych nakładów, tylko przeniesienia ich do innego działu, mianowicie, tak jak już wcześniej wspomniałem, do działu 600 – transport i łączność, ponieważ rzecz dotyczy modernizacji dróg staromiejskich, infrastruktury podziemnej i nawierzchni tychże dróg.

Chcemy, jak powiedziałem, przenieść realizację z zakresu modernizacji dróg z obszaru Starego Miasta do działu transport i łączność, realizacji sieci kanalizacji sanitarnej i deszczowej od ul. Dominikańskiej do ul. Podwale, a więc 300 tys. zł do Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, ponieważ istnieje możliwość sfinansowania tych wydatków z tego właśnie funduszu.

Chcemy także zwiększyć planowane wydatki na remonty obiektów zabytkowych o kwotę 750 tys. zł, co polegałoby na dofinansowaniu kilku budynków, mianowicie budynków Niecała 5, Bazylika Ojców Dominikanów, kamienica Grodzka 20.

Chcemy również zwiększyć o 100 tys. zł dział 926 – wydatki w tym dziale, ściśle biorąc, obejmującym kulturę fizyczną i sport, przy czym zmiany te obejmować będą zwiększenie planowanych środków na zadania własne o kwotę 300 tys. zł i zmniejszenie środków na dotację na inwestycje dla MOSiR o 200 tys. zł uzyskane po prostu w tym roku wcześniej troszeczkę.

Proponujemy ponadto zmniejszenie planowanych wydatków na zadania realizowane na podstawie porozumień i umów o kwotę 83.727 zł. Dotyczy to wydatków przeznaczonych na funkcjonowanie Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. T. Szeligowskiego o kwotę 68.727 zł i planowanych wydatków na pomoc finansową dla Gminy Lubartów w związku z propozycją Komisji Budżetowo-Ekonomicznej na inwestycje na kwotę 15 tys. zł.

Przypomnę, że jeżeli chodzi o Szkołę Tadeusza Szeligowskiego, chcemy po prostu spowodować pewną sytuację, w wyniku której otrzymuje ona te środki, z których powinna funkcjonować. Praktycznie biorąc, naszym zdaniem, będzie bardzo trudno szkole tej za te pieniądze, które minister przeznaczył na jej funkcjonowanie, do końca roku prawidłowo funkcjonować. Liczymy jednak na to, że taka decyzja pozwoli nam na skuteczny lobbing pozwalający na zwiększenie środków przeznaczonych przez budżet centralny przeznaczony na funkcjonowanie tej szkoły.

To samo zresztą będzie dotyczyło Miejskiego Urzędu Pracy, na który, przypomnę, w roku minionym przeznaczaliśmy środki dodatkowe, w tym roku chcemy finansować go ze środków, które dostaje w sposób prawem przypisany z budżetu i przyznam od razu, trochę na ucho, że rozmowy w tej sprawie miałem przyjemność prowadzić z wicewojewodą, który zadeklarował, że uczyni wszystko, aby z budżetu państwa, gdzie przewidziana jest rezerwa na Miejski Urząd Pracy, wydobyć środki niezbędne do tego, żeby zapewnić mu właściwy sposób funkcjonowania w roku bieżącym. Myślę, że to samo będzie dotyczyło Szkoły Muzycznej. Mówię to dla uspokojenia tych, którzy obawiają się, że może być jakiś problem z zapewnieniem jej właściwego poziomu funkcjonowania.

Zmiany w zakresie zadań zleconych wynikają z kolei z informacji o wielkościach dotacji celowych i dotyczą zadań realizowanych przez gminę. Tutaj zwiększenia wynoszą w sumie 411.830 zł, z czego zadania z zakresu opieki społecznej rosną o 304 tys. zł, wydatki na prowadzenie i aktualizację rejestru wyborców o kwotę 27.830 zł, a wydatki na inwestycję w zakresie oświetlenia dróg krajowych, wojewódzkich i powiatowych o kwotę 80 tys. zł. Mam nadzieję, że w tym ostatnim zadaniu w ciągu roku budżetowego pojawiają się także następne zwiększenia, bowiem ciągle są to środki niewystarczające do tego, żeby zapewnić we właściwy sposób oświetlenie dróg powiatowych, wojewódzkich i krajowych, które finansowane są, jak państwo się świetnie orientują, ze środków budżetu państwa.

Natomiast, jeżeli chodzi o zadania z zakresu administracji rządowej wykonywane przez powiat, mamy do czynienia ze zmniejszeniami o kwotę 54.277.250 zł, w związku z tym, że nastąpiła, jak powiedziałem, ta zmiana ustrojowa polegająca na wycofaniu z naszego budżetu dotacji na funkcjonowanie Komendy Miejskiej Policji. Kwota tego zmniejszenia wynosi aż 54.324.000 zł, natomiast nastąpiło z kolei niewielkie, ale jednak zwiększenie środków na utrzymanie Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej, które to zwiększenie wyniosło 43 tys. zł.

Nastąpiło także zwiększenie o kwotę 3.750 zł planowanych wydatków Miejskiego Inspektoratu Weterynarii, co związane jest z rocznymi przeglądami prac restrukturyzacyjnych w zakładach, które deklarują dostosowanie do wymogów Unii Europejskiej.

Wszystkie zmiany, o których w tej chwili państwu mówię, zostały przedstawione w załącznikach do autopoprawki i omówione w przedstawionym Wysokiej Radzie uzasadnieniu.

W wyniku proponowanych zmian w roku bieżącym łączna kwota przypadających do spłaty rat kredytów i pożyczek oraz wykup obligacji komunalnych wraz z należnymi odsetkami stanowić będzie 4,75% dochodów ogółem. Przypomnę, że ustawa o finansach publicznych dopuszcza odsetek 15%, tak więc jesteśmy tutaj ponad trzykrotnie poniżej dopuszczalnej prawem granicy.

Łączna kwota długu zakładana na koniec obecnego roku budżetowego stanowi zaś 23,17% dochodów ogółem. Przypomnę, że zgodnie z art. 114 ustawy o finansach publicznych granica dopuszczona prawem wynosi 60%, a więc także ponad 3 razy poniżej granicy dopuszczanej prawem, w której się znajdujemy.

Wysoka Rado! Przedstawiona autopoprawka obejmuje również zmiany w planowanych przychodach i wydatkach Gminnego oraz Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Zakładamy zwiększenie przychodów o kwotę 1.056.000 z tytułu opłat za usuwanie drzew i krzewów; zwiększenie wydatków zaś o kwotę 1.480.000, którą chcielibyśmy przeznaczyć na realizację kanalizacji sanitarnej dla osiedla Rudnik i osiedla Bursaki w kwocie 150 tys. zł, odprowadzanie wód deszczowych z tych osiedli – 270 zł, sieć kanalizacji sanitarnej i deszczowej od ul. Dominikańskiej do ul. Podwale, o czym już mówiłem, 270 tys., na kolektor sanitarny N-II – 400 tys. i przebudowę Parku Ludowego, który udało nam się szczęśliwie jeszcze w poprzedniej kadencji Rady Miejskiej osuszyć, o kwotę 100 tys. zł.

Przedstawione zmiany w Powiatowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej obejmują zwiększenie przychodów o 300 tys. zł z tytułu opłat za gospodarcze korzystanie ze środowiska, zwiększenie zaś wydatków o 450 tys. zł, przy czym kwota ta miałaby być przeznaczona na gospodarkę surowcami organicznymi; likwidację zagrożeń sanitarno-epidemicznych powierzchni ziemi i ekologiczne wykorzystanie terenu; wprowadzenie programu selektywnej zbiórki odpadów, składowisko odpadów w Rokitnie.

Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Kończąc swoje wprowadzenie do dyskusji budżetowej, chciałbym przypomnieć, że przedstawiony Wysokiej Radzie projekt budżetu został zaopiniowany przez Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej, opinia ta została przekazana państwu radnym.

W autopoprawce zostały uwzględnione wnioskowane przez Komisję Budżetowo-Ekonomiczną zmiany, jak również te, które wynikają z opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Przedstawiając więc państwu zmiany do projektu budżetu miasta na rok bieżący, zwracam się z uprzejmą prośbą o podjęcie uchwały w spr. budżetu miasta na rok 2003, sądząc, że propozycja ta zostanie przez Wysoką Radę zaakceptowana i dużą większością przyjęta. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Proszę uprzejmie przewodniczący Komisji Budżetowej, pan radny Białopiotrowicz.”

Przewodniczący Komisji Budżetowo-Ekonomicznej Radny Tomasz Białopiotrowicz „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Zgodnie z procedurą uchwalania budżetu, przedstawiam państwu koreferat do projektu budżetu dla miasta Lublina na 2003 r.

Projekt budżetu Zarząd Miasta poprzedniej kadencji złożył do Biura Rady Miejskiej w terminie ustawowym 15 listopada, jednocześnie przesyłając go do zaopiniowania Regionalnej Izbie Obrachunkowej. Komisja Budżetowo-Ekonomiczna przystąpiła do pracy nad przedłożonym projektem niezwłocznie po powołaniu jej przez Radę Miejską.

Z powodu wyborów do samorządu, które wyznaczono na okres tradycyjnie poświęcany na omawianie przyszłorocznego budżetu nie można było, zgodnie ze stosowaną w Lublinie od kilku lat praktyką, przygotować i uchwalić budżetu przed rokiem budżetowym, którego dotyczył. Dlatego, jak pamiętamy, harmonogram prac nad projektem, zadany przez Radę Miejską na sesji, podczas której konstituowały się komisje, zawierał tak ułożone terminy

kolejnych etapów pracy, żeby pozwoliły na uchwalenie budżetu z miesięcznym tylko opóźnieniem, tj. 30 stycznia.

Komisja Budżetowo-Ekonomiczna, jak i pozostałe komisje stałe Rady Miejskiej w Lublinie wywiązały się z harmonogramu zadanego przez Radę Miejską, ponieważ praca nad opiniowaniem projektu budżetu przebiegała sprawnie, bez żadnych zakłóceń.

Komisja Budżetowo-Ekonomiczna odbyła 9, poświęconych wyłącznie budżetowi na 2003 rok, posiedzeń. Pierwsze odbyło się 10 grudnia. 3 posiedzenia poświęcono w całości analizie części dochodowej; 3 kolejne posiedzenia – części wydatkowej budżetu. Szczególnie wnikliwie omówione zostały dochody własne i wydatki na zadania własne.

Na kolejnych posiedzeniach opiniowaliśmy wnioski własne Komisji oraz wnioski pozostałych komisji stałych Rady Miejskiej.

W końcu, w dniu 15 stycznia, na posiedzeniu zwołanym przez przewodniczącego Rady doszło do uzgodnień pomiędzy Komisją Budżetowo-Ekonomiczną a prezydentem miasta Lublina w obecności zaproszonych przewodniczących pozostałych komisji Rady Miejskiej.

Uzgodnienie, do którego doszła na wspomnianym posiedzeniu, po pozytywnym zaopiniowaniu przez Komisję Budżetowo-Ekonomiczną, zakończyło procedurę opiniowania projektu budżetu w wersji z 15 grudnia 2002 roku.

W tym miejscu pragnę wszystkim członkom Komisji Budżetowo-Ekonomicznej podziękować za aktywny i sprawny udział w pracach Komisji. Dziękuję również wszystkim pozostałym Komisjom, dziękuję również pracownikom Biura Rady Miejskiej oraz pani Skarbnik i wszystkim pracownikom pana prezydenta zaangażowanym w pracę nad budżetem. Dzięki bowiem sprawnej pracy wszystkich można było wykonać zadanie opiniowania projektu budżetu w czasie przewidzianym uchwałą Rady Miejskiej.

Szanowni Państwo! Podczas opiniowania projektu budżetu mogliście się państwo dobrze przyjrzeć temu dokumentowi. Było wystarczająco dużo okazji do zgłaszania uwag, wątpliwości, pytań oraz wniosków.

Ograniczę się więc w tym wystąpieniu do niektórych, moim zdaniem najważniejszych, problemów związanych z tym projektem.

Przede wszystkim muszę zwrócić uwagę na fakt, że projekt budżetu został pozytywnie zaopiniowany przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Pismo w tej sprawie otrzymaliście państwo w pierwszym tygodniu stycznia.

Dokument RIO jest gwarancją, że komisje zajmowały się budżetem poprawnie skonstruowanym od strony formalno-prawnej.

Podczas opiniowania projektu budżetu, do Komisji Budżetowo-Ekonomicznej złożono w sumie 51 wniosków. 47 z nich spełniało kryteria wynikające z uchwały nr 255 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 9 września 1999 r. w spr. procedury uchwalania budżetu miasta oraz rodzaju poszczególnych szczegółowości materiałów informacyjnych towarzyszącym projektowi budżetu.

Po zapoznaniu się z tymi wnioskami na posiedzeniu w dniu 7 stycznia Komisja Budżetowo-Ekonomiczna pozytywnie zaopiniowała 25 wniosków,

przyjęte wnioski skutkowały zwiększeniem kwoty dochodów o 1.310.000 zł i zwiększeniem wydatków o 1.310.000.

Pan prezydent w większości przypadków przychylił się do propozycji Komisji; w kilku przypadkach zaproponował inne, satysfakcjonujące rozwiązanie, a w nielicznych sprawach zaproponował rozstrzygnięcie w innym trybie i czasie. W związku z tym Komisja w całości pozytywnie zaopiniowała przedłożone przez pana prezydenta propozycje uzgodnień.

Projekt budżetu przedłożony Radzie Miejskiej 15 grudnia ubiegłego roku przewidywał dochody w wysokości 682.469.914 zł, wydatki przewidziano w wysokości 702.354.914 zł, zaś deficyt zaplanowano na kwotę 33.768.000 zł, co stanowi ok. 5% dochodów budżetu.

W trakcie procedury opiniowania projektu przez Komisję do Urzędu Miejskiego wpływały nowe informacje, które spowodowały dość znaczne zmiany projektu, uwidocznione w kolejnych autopoprawkach pana prezydenta. Autopoprawki te nie zostały zaopiniowane zgodnie z procedurą poprzedzającą uchwalanie budżetu; nie było bowiem możliwości na przeprowadzenie procedury tak, jak to uczyniono wobec projektu z 15 grudnia. Komisja Budżetowo-Ekonomiczna uznała, że pozostawienie kolejnych autopoprawek do uchwalania na czas po podjęciu przez Radę Miejską uchwały budżetowej spowoduje tylko komplikacje w realizacji zadań miasta w toczącym się już przecież roku 2003. Dlatego Komisja opiniowała kolejne autopoprawki w trybie przynależnym opiniowaniu projektu zmian do budżetu. Główne zmiany wprowadzone przez autopoprawki wynikły ze zmiany stosownych przepisów i jako nie budzące wątpliwości zostały przez Komisję zaopiniowane pozytywnie. W tym trybie zostały również uwzględnione przez pana prezydenta trzy dodatkowe wnioski, jakie Komisja zgłosiła na posiedzeniu w dniu 15 stycznia.

W efekcie otrzymaliśmy projekt budżetu o dochodach 629.150.225 zł, o wydatkach 650.035.225 zł i deficycie ustalonym na 34.768.000 zł. Tak więc, przy zmniejszeniu dochodów i wydatków z powodów wspomnianych wyżej zwiększono nieznacznie deficyt, który po autopoprawce jest większy o ok. 0,5% w stosunku do projektu z 15 grudnia.

Szanowni Państwo! Trudności w realizacji dochodów własnych, jakie pojawiły się podczas realizacji budżetu w 2002 roku, zmniejszanie wpływów przekazywanych przez Ministerstwo Finansów w części należnej samorządom z podatku dochodowego, ograniczenie należnych subwencji – wszystko to uzasadnia konieczność ostrożnego przewidywania dochodów. W tym kontekście można uznać, że propozycje zmian w projekcie budżetu zgłaszane przez poszczególne komisje i przyjęte przez Komisję Budżetowo-Ekonomiczną były bardzo wyważone i nie spowodowały zmian trudnych do przyjęcia, o czym świadczy fakt, że uzgodnienia z prezydentem w dniu 15 stycznia dokonano praktycznie wobec niemal wszystkich proponowanych wniosków. Zmiany wynikłe z wzajemnych uzgodnień, mieszcząc się w granicach mniej niż 0,5% całego budżetu są wyrazem obustronnego zrozumienia dającego szansę pomyślnej realizacji budżetu po jego uchwaleniu.

Ważnym i zasługującym na zauważenie w tym wystąpieniu problemem jest sprawa deficytu, który pomimo zdecydowanie trudniejszej, niż w latach

ubiegłych, sytuacji w zakresie dochodów miasta zostaje w budżecie na rok 2003 zmniejszony w stosunku do uchwały budżetowej z ubiegłego roku.

Na koniec, trzeba zauważyć, że dopóki nie zostanie dokonana odważna reforma przepisów w zakresie dochodów jednostek samorządowych, o czym mówi się od kilku lat, będzie się powtarzać sytuacja, w której obarcza się samorządy dodatkowymi zadaniami, nie przekazując na realizację właściwych środków, w której możliwe jest niedoszacowanie w budżecie państwa środków na realizację zadań zleconych samorządom. W tym też kontekście trzeba zwrócić uwagę na zgłaszany podczas prac Komisji Budżetowo-Ekonomicznej postulat o zdecydowane co najmniej ograniczanie finansowania zadań, które powinny być opłacane przez Skarb Państwa.

Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Podsumowując to wystąpienie, pragnę stwierdzić, że po przyjęciu przez pana prezydenta w autopoprawce wniosków Komisji oraz po pozytywnym zaopiniowaniu dodatkowych zmian w autopoprawkach, projekt budżetu na 2003 rok można uznać za przygotowany do uchwalenia.

Zwracam się więc do państwa radnych o uchwalenie tego dokumentu.
Dziękuję bardzo za poświęcenie uwagi."

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu Komisji Budżetowo-Ekonomicznej.

Teraz, proszę państwa, przystąpimy do przedstawiania opinii komisji stałych Rady Miejskiej. Może już ja zrezygnuję z przedstawiania opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej, ponieważ pan prezydent i pan przewodniczący wspomnieli o tym, że opinia jest pozytywna, wszyscy państwo mają ją w dokumentach, więc dla oszczędności czasu nie będę tej opinii odczytywał, chyba że będzie wyraźne żądanie kogoś z państwa radnych, żeby to zrobić, to wtedy to zrobię. Ponieważ nie widzę takiego żądania, nie słyszę, wobec tego, proszę bardzo przewodniczących komisji o przedstawianie opinii i wniosków mniejszości, które państwo uznacie, że powinny być zgłoszone. Bardzo proszę. Proszę o zgłaszanie się. Nie ma ustalonej kolejności, która komisja w której kolejności. Bardzo proszę o dowolne zgłaszanie się przewodniczących komisji. Proszę, pan przewodniczący Komisji Budżetowej."

Przew. KBE Radny T. Białopiotrowicz „Komisja Budżetowo-Ekonomiczna projekt budżetu miasta Lublina na 2003 rok zaopiniowała 7 głosami „za”, przy 3 „przeciw” i 0 „wstrzymujących” – pozytywnie oczywiście zaopiniowała.

Muszę stwierdzić, że jednocześnie Komisja zarejestrowała dwa głosy: jeden *votum separatum* radnego Czesława Koziela, który w dniu 7 stycznia 2003 r. zgłosił właśnie *votum separatum* odnośnie przyjętego wniosku w brzmieniu następującym: chodziło o dołączenie do inwestycji Spółdzielczości Pracy modernizacji skrzyżowania u zbiegu ulic Ponikwoda i Walecznych. Pan radny Madejek w dniu 28 stycznia 2003 r. zgłosił wniosek mniejszości w brzmieniu: „zwiększyć środki na budowę gimnazjum przy ul. Rostocze o 500 tys. zł”. Tytułem rzetelności w referowaniu tego, co na Komisji było, musiałem to zaprezentować Szanownej Radzie. Dziękuję bardzo."

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Czy któryś z tych wniosków ma być poddany pod głosowanie? Nie. Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, następna Komisja. Proszę, pan radny Szot.”

Przewodniczący KRMUIOŚ Radny R. Szot „Komisja Rozwoju zaopiniowała projekt budżetu pozytywnie stosunkiem głosów: 5 głosów „za”, 0 „przeciw”, 4 głosy „wstrzymujące się”. Dziękuję.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Proszę następne komisje. Proszę, pan radny Setnik – Komisja Kultury.”

Przewodniczący Komisji Kultury i Ochrony Zabytków Radny R. Setnik „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!”

Przew. RM. S. Janicki „Bardzo proszę, żeby tylko mówiący miał włączony mikrofon, pozostałych państwa proszę o wyłączenie.”

Przew. KKiOZ Radny R. Setnik „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Komisja Kultury i Ochrony Zabytków na swoim ostatnim posiedzeniu w dniu 22 stycznia rozpatrzyła ostatecznie autopoprawkę, opiniując ją pozytywnie stosunkiem głosów: 6 „za”, co oznacza w przypadku Komisji Kultury, że bez głosów „przeciwnych” i bez głosów „wstrzymujących się”.

Ten jednoznaczny stosunek do propozycji zawartych w autopoprawce z punktu widzenia Komisji był związany z faktem, iż przedłożenia, które Komisja zgłosiła, poprawki, które proponowała, zostały w autopoprawce przyjęte. Komisja zabiegała, przy oczywiście wyjaśnieniu, które padło w tej chwili odnośnie szkoły na Tatarach, co przyjęliśmy do wiadomości, uważając, iż jest konkretna sytuacja, która wymaga pewnych określonych działań, to pozostałe nasze wnioski, jak powiedziałem, zostały uwzględnione i Komisja występując o 400 tys. we wniosku, w istocie rzeczy otrzymała na zakres działań związanych z jednostkami kultury w mieście i kulturą w ogóle – 430 tys., a więc nawet więcej, niż prosiliśmy.

Z tego oczywiście nie wynika wcale, że generalnie rzecz biorąc, co do kształtu budżetu i spraw kultury jesteśmy zadowoleni; przyjęliśmy bowiem w sytuacji propozycji poprawek nie nasze oczekiwania i oczekiwania kierowników jednostek kultury, ale to, co uznaliśmy, że jest niezbędne dla egzystencji w roku 2003 poszczególnych jednostek. Oczywiście, generalnie jesteśmy niezadowoleni, przyjmujemy to do wiadomości nieco niechętnie, że została zmniejszona dotacja na zadania dla kultury o znaczą sumę, o blisko 25%, niemniej jednak, jak powiedziałem, postulaty związane z dotacjami, poprawkami dla jednostek kultury, tak jak Komisja przedstawiała, zostały rozpatrzone.

Przy okazji chciałbym tylko zwrócić uwagę na trzy rzeczy, które nie wiążą się wprawdzie bezpośrednio, albo pozornie bezpośrednio z dzisiaj przyjmowanym budżetem, ale chciałbym o nich dzisiaj powiedzieć, ponieważ będą one skutkowały i reakcją Komisji w stosunku do przyszłości, jak i pewną potrzebą, która jest naszą potrzebą wspólną.

Po pierwsze, to jest Teatr Andersena i perspektywa siedziby dla tego teatru, która się będzie przecież wiązała w najbliższych latach z dość ważnymi decyzjami, również budżetowymi.

Z drugiej strony to jest sprawa, która została z naszej propozycji Komisji Kultury częściowo rozstrzygnięta, ale nie jest jeszcze rozwiązana w pełni, mianowicie sprawa Teatru NN – Brama Grodzka, chodzi nam konkretnie o porównanie uposażeń osób tam pracujących z analogicznymi instytucjami kultury w mieście. Jak powiedziałem, w tej chwili reakcja na to była, pewne wzmocnienie o 30 tys. funduszu płac nastąpiło, niemniej cały czas mamy w przypadku Teatru NN – Brama Grodzka coś w rodzaju ze starym portfelem; jest to instytucja, która w którymś momencie została wydzielona z Centrum Kultury i prowadzi analogiczną działalność; i byłoby rzeczą zasadną, aby pewne również i środki finansowe na pensje dla pracujących tam, na wynagrodzenia, były po prostu porównywalne, a nie katastrofalnie mniejsze.

I trzecią rzeczą, o której chciałbym w tym momencie wspomnieć, to jest Miejska Biblioteka Publiczna im. Łopacińskiego, która uzyskała wnioskiem Komisji i zgodą prezydenta na wprowadzenie tegoż wniosku do autopoprawki dodatkowych 80 tys., ale to jest niewielka suma z oczekiwań, jakie dyrekcja Biblioteki przedstawiła. Komisja nie podzieliła wszelkich oczekiwań dyrekcji Biblioteki z różnych powodów, i sytuacji budżetowej, jak i faktu, iż wydaje nam się, Komisji, iż Biblioteka musi, powinna być, jakby jej praca, jej realne, rzeczywiste oczekiwania i wsparciem, skoro już się stało, jak się stało, mamy wydzieloną Miejską Bibliotekę ze struktury, która była dotychczas, i zapewne w następnych budżetach winna ona być w znacznej mierze, jej potrzeby zauważone.

Jak powiedziałem, z niechęcią i z ubolewaniem odnotowujemy zmniejszenie na dotacje kultury, na dotacje do zadań jednostkowych, różnych przedsięwzięć, imprez kulturalnych. Mamy nadzieję, iż w przyszłości ta sytuacja ulegnie zmianie. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu. Proszę bardzo, następna komisja, pan Miturski.”

Przewodniczący Komisji Oświaty i Wychowania Radny J. Miturski „Komisja Oświaty i Wychowania zbierała się dwukrotnie w sprawie zaopiniowania projektu budżetu na rok 2003. Po raz pierwszy zebrała się w dniu 10 grudnia 2002 r., po raz drugi – 28 stycznia br.

W pierwszym wypadku Komisja zgłosiła szereg wniosków dot. przesunięć finansowych w projekcie budżetu w paragrafach dotyczących oświaty.

Do wniosków naszych ustosunkowała się Komisja Budżetowa oraz prezydent, w wyniku czego powstała autopoprawka.

Komisja Oświaty i Wychowania zebrała się po raz drugi 28 stycznia, ustosunkowując się do autopoprawki.

W wyniku tego drugiego spotkania Komisja Oświaty i Wychowania zaopiniowała pozytywnie projekt budżetu wraz z autopoprawką stosunkiem głosów: 5 głosów „za”, 2 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się”. Dziękuję.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Ja jeszcze raz zwracam się do państwa radnych o wyłączenie mikrofonów, żeby nikt nie miał, oprócz mówiącego, włączonego mikrofonu. Proszę bardzo, pan Krakowski, Komisja Sportu.”

Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku Radny Wojciech Krakowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Komisja Sportu i Turystyki zgłosiła swoje wnioski na zebraniu w dniu 17 grudnia, które dotyczyły zwiększenia nakładów finansowych na zajęcia sportowo-rekreacyjne w szkołach, na zadania w zakresie upowszechniania kultury fizycznej, na zwiększenie Nagrody Prezydenta i inne dla zawodników kadry szkoleniowej, oraz spotkała się drugi raz w podobnej sprawie 14 stycznia, zgłaszając wnioski o przyjęcie rozszerzenia budowy obiektu hali widowiskowo-sportowej o dokumentację na lodowisko treningowe.

Generalnie, Komisja nie opiniowała całości budżetu. Członkowie Komisji podejmą decyzję o poparciu całości budżetu wraz z poprawkami na dzisiejszej sesji.

Jeżeli chodzi o uwzględnienie naszych poprawek, wniosków – one zostały uwzględnione. Niestety, jest to tylko, trzeba powiedzieć sobie szczerze, osiągnięcie stanu z poprzedniego roku. A ponieważ budżet jest większy, więc jest to kolejny rok straty dla sportu i kultury fizycznej, czy turystyki. Po prostu rokrocznie spadają nakłady na tę dziedzinę. I tak, jak było w latach 1992-1995, kiedy było na poziomie 0,88% nakładów na sport, w tej chwili, w 1999 r. – 0,49, aż do 2002 – 0,49, a w tym roku, gdybyśmy nie dostali tej wprowadzonej poprawki, mielibyśmy tylko 0,38%.

Nie uwzględniam oczywiście tutaj inwestycji hali widowiskowo-sportowej. W tej chwili po tych zmianach będziemy mieli 0,43, a zatem o 0,06% mniej niż w roku ubiegłym. W sumie nie zadowala to członków Komisji, jak również tego, że był kiedyś przyjęty dezyderat, ażeby stopniowo dochodzić do 1% nakładów na sport w stosunku do budżetu. To nie jest realizowane. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Następna Komisja – proszę, pan radny Drozd.”

Przewodniczący Komisji Samorządności i Porządku Publicznego Radny Zdzisław Drozd „Komisja Samorządności i Porządku Publicznego pozytywnie opiniuje projekt uchwały w spr. uchwalenia budżetu miasta na 2003 rok w zakresie spraw związanych z funkcjonowaniem Rady Miejskiej, rad osiedlowych oraz bezpieczeństwa publicznego.

W głosowaniu „za” było 5 głosów, „przeciw” i „wstrzymujących się” było 0. Prezydent uwzględnił wnioski Komisji w budżecie.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Proszę włączyć mikrofon.”

Przew. KSiPP Radny Z. Drozd „Jest włączony.”

Przew. RM. S. Janicki „Proszę skorzystać z sąsiedniego mikrofonu.”

Przew. KSiPP Radny Z. Drozd „Jeżeli chodzi o autopoprawkę, to też pozytywnie została zaopiniowana: 4 głosy „za”, 3 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”. Dziękuję.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Proszę, Komisja Zdrowia.”

Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej Radna Wioletta Szafrńska-Kocuć „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej budżetem miasta zajmowała się na dwóch posiedzeniach w dniach 12 grudnia i 28 stycznia.

W dniu 28 stycznia Komisja Zdrowia projekt budżetu z autopoprawką zaopiniowała pozytywnie stosunkiem głosów: 4 „za”, 0 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się”.

Chciałabym w tym momencie podziękować panu prezydentowi za uwzględnienie w autopoprawce większości wniosków Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej, choć niektórych w trochę mniejszej wysokości.

Członkowie Komisji zadawali pytania dotyczące uwzględnienia w autopoprawce środków potrzebnych ZOZ-owi na wykonanie ustawy 203, ale otrzymaliśmy odpowiedź, że tym tematem zarówno pan prezydent, jak i Rada zajmie się w terminie późniejszym i przyjęliśmy to do wiadomości. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję bardzo. Czy już wszystkie komisje? Jeszcze nie. Komisja ds. Rodziny – pan radny Truskowski.”

Przewodniczący Komisji ds. Rodziny Radny Marian Truskowski „Komisja ds. Rodziny zbierała się trzy razy analizując budżet: 16, 19 grudnia i ostatnie spotkanie 27 stycznia.

Na spotkaniu 19 grudnia pozytywnie zaopiniowano projekt uchwały w zakresie działu 851 – ochrona zdrowia i 853 – opieka społeczna, zgłaszając jednocześnie wniosek o wprowadzenie do budżetu tematu „Raport o stanie rodziny”. 27 stycznia stwierdziliśmy, że nasz wniosek został przyjęty i Komisja przy pierwszych dwóch spotkaniach jednogłośnie – 6 osób „za” – była za projektem budżetu i nad autopoprawkami również jednogłośnie – 5 głosów „za” – przyjęła autopoprawki. Dziękuję.”

Przew. RM. S. Janicki „Dziękuję uprzejmie. Proszę bardzo, czy to już wszystkie komisje, czy jeszcze? Komisja Gospodarki Komunalnej – pan radny Sobczak.”

Przew. KGK Radny J. Sobczak „Czuję się w obowiązku z przykrością stwierdzić, że Komisja negatywnie zaopiniowała projekt budżetu, łącznie głosując nad trzema dokumentami składającymi się na treść proponowanej dzisiaj uchwały, więc nad tym dokumentem wyjściowym, autopoprawką prezydencką i tym dokumentem od wojewody. Wynik głosowania: 4 „za”, 6 „przeciw”, przy braku głosów „wstrzymujących się”.

wynika z tego protokołu, z waszego protokołu. Tak jest. Chciałem, żeby właśnie zabrała głos osoba, która była czy jest wiceprzewodniczącą, bo już sam mam wątpliwości na tę chwilę. Jeżeli jest potrzeba, żeby również pani Broda mogła zabrać głos, jeżeli nie wiem czy jest dzisiaj wśród nas. Nie ma jej dzisiaj, tak, nie ma jej, szkoda. Bo mielibyśmy po prostu przedstawioną sytuację z dwóch stron: osoby, która prowadziła i która nie wprowadziła obrad. Bo nie ma pana Oskara Kulińskiego, bo nie widzę go, który jest przewodniczącym w tej Radzie Osiedla.

Po prostu pan Kuliński będąc na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej razem z panią Duwało, bo oboje byli zaproszeni na to powiedzenie, wypowiedzieli się. Mamy tu ich zapisaną, bardzo szczegółowy jest ten protokół, który z tego posiedzenia mamy, łącznie z tym kto z nas radnych o co pytał i jak zabierał głos. Jest to bardzo szczegółowy protokół spisywany z taśmy magnetofonowej właśnie z uwagi na skomplikowany, że tak powiem, charakter tej sprawy.

Jest to bardzo szczegółowo opisane, ja mogę cytować co kto mówił, kto o co pytał, o co ja pytałem, dodatkowo chciałem tylko państwa poinformować, pomimo, że nie był zaproszony na posiedzenie Komisji czy nie byli zaproszeni uczestniczyli w niej również Adam Głowacz również i oraz był on wtedy obecny razem z osobami towarzyszącymi, które głosu nie zabierały, przynajmniej do protokołu. W protokole ich nie ma. Natomiast wszystkie nasze głosy są. Żałuję, że nie ma pana Kulińskiego, żałuję że nie ma pani Brody.

Więc jeżeli możemy skorzystać z tych osób które są, no po prostu jest jak jest, ja nie miałem na to wpływu akurat."

Przew. RM S. Janicki "Dziękuję bardzo, ja myślę, że państwo z Rady Osiedla przyjmują sugestie co do tego kto ma zabrać głos, ale ja chciałbym, żeby zgłosiły się do głosu z Rady Osiedla te osoby, które zechcą się zgłosić. Ja bym tylko prosił państwa, żeby to były wypowiedzi w miarę krótkie, rzeczowe, tak żeby radni mogli wyrobić sobie zdanie o sprawie. Żeby to było pomocne, a nie sprawę jeszcze bardziej konfliktowało.

Proszę bardzo pan radny Jezior, pan Białopiotrowicz, pan Targoński, pan Sobczak, w tej kolejności proszę."

Radny D. Jezior „Sprawa wydaje się naprawdę skomplikowana. Bo np. kto ma zwołać posiedzenie tej Rady czy nowego posiedzenia gdy przyjmujemy tę uchwałę? Otóż pan Kuliński nie jest już przewodniczącym, a uchylamy uchwałę o wyborze nowego przewodniczącego. Pytanie jest moje kto zwoła Radę na której głosowane będzie, na której przeprowadzony będzie wybór Zarządu i prezydium Rady? – (**Głosy z sali „Przewodniczący.”**) - A kto nim jest? – (**Głos z sali radny J. Sobczak „Przewodniczący Rady Miejskiej.”**) – Aha. No więc sugeruję abyśmy pewne sprawy uściślili, tzn., że przewodniczący Rady Miejskiej pan doktor Sławomir Janicki zwoła posiedzenie Rady i odbędą się nowe wybory Zarządu i prezydium Rady. Tak to rozumiem."

Przew. RM S. Janicki "Dziękuję bardzo, proszę pan radny Białopiotrowicz."

164

Radny T. Białopiotrowicz „Ja tu niewiele dodam, właściwie moja propozycja by szła w tę samą stronę, że chyba trzeba byłoby pana przewodniczącego „obuć” w tę sprawę, bo chyba innego rozwiązania nie ma. Tak sobie rozważaliśmy tu w gronie kolegów, że tak na dobrą sprawę jeżeli byśmy nie podjęli tej uchwały unieważniającej te uchwały, to będzie źle, a jak ją podejmiemy to na dobrą sprawę też nic nie osiągniemy. Więc żeby wyjść z tego impasu, być może to jest najlepsze rozwiązanie, dziękuję.”

Przew. RM S. Janicki "Dziękuję bardzo, będą to bardzo niewygodne buty, jeśli mnie w to ubierzecie. Proszę pan radny Targoński."

Radny Z. Targoński „Ja tu w sprawie udzielenia głosu przedstawicielom Rady Osiedla proponuję tak, jak pan przewodniczący chyba proponował, żeby dopuścić po dwa głosy z każdej strony po 5 minut i byśmy mieli pełne rozeznanie. Po 3 minuty.”

Przew. RM S. Janicki "Dziękuję, pan radny Sobczak."

Radny J. Sobczak „Proszę państwa, ja rozmawiałem z przedstawicielami obu stron tego konfliktu i trzeba sobie powiedzieć tak, winę w znacznej części ponosi bardzo wadliwy stan prawny, jaki mamy w tym zakresie, brak kłap bezpieczeństwa i brak szczególnie norm kolizyjnych, tak bym powiedział. Ja ze swej strony jako wiceprzewodniczący Rady Miejskiej obiecuję państwu, że w najbliższym czasie postaram się, jeśli pan przewodniczący na to zezwoli, podjąć się trudu wymyślenia takich sprawnych narzędzi prawnych dot. działania i funkcjonowania rad osiedla, żeby one były rzeczywiście takie sprawne, a także były sprawne na wypadek kolizyjny.

Zobaczymy, nie chcę tutaj tworzyć żadnych obietnic, ale w każdym razie relacje te powinny być przede wszystkim zakorzenione w statutach tych jednostek, a jeśli trzeba będzie to także w statucie miasta, jeśli ta relacja będzie polegała np. na roli przewodniczących czy wiceprzewodniczących Rady Miejskiej.

Ja z oboma stronami konfliktu sygnalizowałem tą tzw. opcję zero, bo proszę państwa, trzeba sobie zdawać sprawę - jakkolwiek podejmiemy decyzję, ja np. zdaję sobie sprawę z tego, że można by było rozsądzić spór prawny na rzecz jednej ze stron, można by było, nawet wiem na rzecz której. Natomiast trzeba sobie jasno powiedzieć nie rozwiążemy tutaj konfliktu, bo rozstrzygnięcie sporów prawnych, które do niczego nie prowadzą jest złym rozwiązaniem. W związku z tym trzeba rozstrzygnąć spór prawny, ale także i spór ambicjonalny i inne dokonać takie zabezpieczenia, żeby on tak jak ten proszę państwa, co wybuchł reaktor atomowy i go zamknięto w tym sarkofagu betonowym, prawda i to trzeba tak z tym postąpić.

I proszę państwa jeszcze jedna rzecz na którą chciałbym zwrócić uwagę. Nie chcę tutaj obrazić Rady Bronowice, bo wiem, że ona działa sprawnie i dobrze i ma sukcesy i ma realną działalność, ale proszę państwa trzeba sobie powiedzieć jasno: część tych konfliktów jak obserwuję to od pewnego czasu, od 2 lat, ale także i teraz od kilku miesięcy, bo częściej jestem na tych radach wynika z faktu, że te rady bardzo często zajmują się

wyłącznie same sobą. I to jest cała prośbę państwa praprzyczyna sytuacji i to zajmowanie się same sobą, czyli jedyną rzeczą, która się dzieje to są awantury na tych radach i jedynym prośbę państwa materiałem sprawozdawczym tych rad są tylko i wyłącznie wewnętrzne nadymanie struktury i ciągle wewnętrzne konflikty lub wewnętrzne różnego rodzaju uchwały skierowane do samych siebie, prawda czy wg słynnej zasady „co żeście towarzyszu zrobili? – podjęliśmy uchwałę” w związku z tym to prośbę państwa trzeba bardzo dobrze się temu przyjrzeć.

Generalnie trzeba prośbę państwa spowodować, żeby sprawozdawczość np. rad osiedla była dyscyplinowana. I była podzielona naprawdę i była oceniana przez nas czy przez nie wiem, w każdym razie była jakoś, jakiś dokument był tworzony w którym rada pokaże że coś zrobiła, a nie tylko, że podejmowała uchwały.

I to jest rzecz bardzo istotna i to jest praprzyczyna, ale prośbę państwa, apeluję do tego, byśmy opcję „zero” przyjęli, bo każda ze stron będzie się czuła pokrzywdzona i będzie podważać to orzeczenie. To jest jak w procesie między Krzyżakami a Polakami – każda strona będzie podważać to orzeczenie i prośbę państwa, i jeśli zrobimy opcję „zero” i stosowne mechanizmy powierzymy panu przewodniczącemu – nie ma od tego jakby odwołania, bo taka jest rola przewodniczącego. Czyli udroźnimy od nowa tę procedurę to ten układ powinien zaskoczyć, zatrybić i powinno się odnowić sytuację, a więc zgodnie z zasadami demokracji większość, uchwała, przewodniczący, Zarząd i to wszystko, protokół, poprawność. Być może przez pewien czas trzeba poprowadzić za rękę, przy świadkach, może ja powinienem być obecny, może pani przewodnicząca Celina Stasiak, może pan przewodniczący Wojciechowski i po 2, 3 jak ten pociąg się z powrotem wkolei w tą prawidłową instytucjonalne swoje tory będzie mógł funkcjonować.”

Przew. RM S. Janicki "Dziękuję bardzo, szczególnie mi się podoba propozycja sarkofagu, zwłaszcza że wypowiada się specjalista."

Radny J. Sobczak „Tak jest. Panie przewodniczący, to pan radny Błażukiewicz powiedział sarkofag, bo ja chciałem powiedzieć katakumba.”

Przew. RM S. Janicki "A ja chętnie pana wiceprzewodniczącego w te „buty” ubiorę, bardzo chętnie. Proszę bardzo jeszcze króciutkie wypowiedzi pana Targońskiego i pana Jeziora, ale naprawdę prośbę bardzo krótko."

Radny Z. Targoński „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Wydaje mi się, że tutaj wypowiedź pana radnego Sobczaka trafia w sedno i to jest chyba jedyne rozwiązanie. Tak, że popieram to co tutaj się kształtuje w tej chwili na sali, dziękuję bardzo."

Przew. RM S. Janicki "Dziękuję bardzo, rezygnuje pan? Nie, w takim razie prośbę ale też bardzo krótko, bo pan już piąty raz panie radny w tej samej sprawie."

Radny D. Jezior „Dobrze, wprawiam się. Zastanawiam się panie przewodniczący czy nie kontrolować wyborów Zarządu prezydium rad, no ja wiem, że rady osiedli są samorządne w podejmowaniu swoich uchwał w wyborach, ale zastanawiam się czy nie wprowadzić zasady, aby ktoś z nas czy z Wydziału Organizacyjnego towarzyszył tym wyborom, ale to tak.”

Przew. RM S. Janicki "Dziękuję bardzo panie radny, ja myślę, że powinniśmy w tym momencie dopuścić przedstawicieli Rady Osiedla. Moja propozycja jest następująca: tak jak powiedziałem wcześniej – w konflikcie są zawsze dwie strony, więc proponuję, jeśli państwo chcecie z tego skorzystać, jeśli nie to nie, dwie osoby z każdej strony, jedna wypowiedź 5 minut, druga wypowiedź 3 minuty. Państwo decydujecie kto z czego korzysta, proszę bardzo kto pierwszy? Proszę bardzo pani Barbara Szmorgun, proszę uprzejmie.”

Pani Barbara Szmorgun Zarząd Osiedla Bronowice „Barbara Szmorgun przewodnicząca Zarządu Osiedla Bronowice wybrana w dniu 14. Może przedstawię państwu stanowisko bezwzględnej większości członków Rady Osiedla Bronowice.

Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowny Panie Prezydencie, Szanowni Państwo Radni, dziękuję za udzielenie głosu. Okazało się to łatwiejsze niż na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej. Szanowni państwo, do dzisiaj nie rozumiemy o co tu chodzi. Możemy się jedynie domyślać, państwo otrzymali stanowisko Rady Osiedla Bronowice, bo taka ciągle istnieje i myślę, że będziemy nadal pracować dla potrzeb mieszkańców Lublina.

Państwo podobnie jak my otrzymali projekt uchwały grupy trzech radnych wnoszących o unieważnienie 19 uchwał Rady Osiedla Bronowice, podjętych w dniu 14 października i 3 grudnia 2002 r. Niestety w tym ważnym dokumencie są ewidentne kłamstwa. Nie wiem dlaczego, cytuję uzasadnienie tego projektu: „*W związku z wystąpieniem członków Rady Osiedla o uznanie za nielegalne posiedzenie Rady Osiedla Bronowice, które odbyło się w dniu 14 października Komisja Rewizyjna po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego wnosi do Wysokiej Rady itd.*” To jest tak samo jakby dzisiejszą sesję Rady Miasta uznać za posiedzenie nielegalne.

Szanowni państwo, zawiadomienie o posiedzeniu Rady Osiedla Bronowice na dzień 14 października 2002 r. wraz z porządkiem obrad przesłał członkom Rady ówczesny przewodniczący pan Oskar Kuliński. Pismo z dnia 30 września 2002 r. Państwo macie to powiadomienie, cytuję: „*Niniejszym informuję, że w dniu 14 października 2002 r. o godz. 18 odbędzie się posiedzenie Rady Osiedla z następującym porządkiem obrad, itd., podpisał przewodniczący Rady Oskar Kuliński*”. W dniu 14 października” czytam z protokołu obrad Rady Osiedla Bronowice „*obradę otworzył o godz. 18.20 przewodniczący Rady Osiedla Bronowice, przewodniczący powitał zebranych członków Rady Osiedla, itd.*” Protokół liczy 6 stron i kończy się słowami: „*Na zakończenie pani Broda podziękowała wszystkim za uczestnictwo w obradach, które zakończyło się o godz. 22.23.*” I następują podpisy pana Kulińskiego i pani Brody.

Szanowni państwo, nie rozumiemy dlaczego grupa radnych, członkowie Komisji Rewizyjnej taką nieprawdę przedstawili państwu do głosowania, jako

uchwałę Rady Miejskiej. Zebranie Rady Osiedla Bronowice w dniu 14 października i przebieg tego zebrania odbyło się absolutnie zgodnie z wszystkimi wymogami prawa. Proszę państwa radnych, w tym samym projekcie uchwały posłużono się także inną nieprawdziwą opinią prawną. W argumentacji zawartej w tej opinii prawnej posłużono się w sposób niewłaściwy analogią prawną w stosunku do podmiotów prawa nie posiadających identycznego statusu prawnego. Polskie prawo nie stosuje brytyjskich rozwiązań systemu prawnego opartego na prawie precedensowym. Orzeczenie NSA rozstrzyga konkretną sprawę, a nie jest przepisem prawa obowiązującym w sposób bezwzględny. Ta opinia jest próbą wymigania się od jednoznacznego rozstrzygnięcia prawnego dot. konkretnej sytuacji prawnej.

W związku z powyższym nieuprawnione jest twierdzenie, że tezy zawarte w tym orzeczeniu, chodzi o NSA, można w drodze analogi odnieść do działania Rady Osiedla, w domyśle do Rady Osiedla Bronowice. Tezy dot. zebrania zwołanego przez osobę nieuprawnioną, nawet małe dzieci wiedzą, że jeśli jakieś zebranie zwołuje osoba nieuprawniona to takie zebranie nie ma sensu. Posiedzenie Rady Osiedla Bronowice na dzień 14 października zwołał urzędujący przewodniczący Rady, pan Oskar Kuliński osoba na pewno uprawniona i cytowanie NSA jest chybione.

Drugim, może jeszcze ważniejszym problemem od mijającego się z prawdą wniosku grupy radnych to ciąg zdarzeń, jaki w tej sprawie występuje. Dnia 28 sierpnia Zarząd Osiedla traci większość i nie uzyskuje absolutorium. Przewodniczący Zarządu i przewodniczący Koła SLD pan Kasprzak podaje się do dymisji. Uchwałę Rady dymisję przyjęto. Powstała konieczność wybrania nowego Zarządu, w demokracji jest to rzecz normalna, ale nie na Bronowicach. Grupa ta, wiedząc że nie ma szans na dalsze sprawowanie władzy w cudzysłowie podjęła działania zmierzające do rozwiązania Rady przez uniemożliwienie wybrania nowego Zarządu.

Dlatego w dniu 14 październik a następuje pierwsza manipulacja polegająca na tym, że pan przewodniczący Kuliński zleca przewodniczenie obradom pani wiceprzewodniczącej Rady Renacie Brodzie, sobie pozostawiając protokołowanie. Następnie na końcu powiedzenia oboje państwo Kuliński i Broda zgłosili do protokołu rezygnację z pełnionych funkcji przewodniczącego Rady i wiceprzewodniczącej Rady Osiedla. Ci sami państwo kilka dni później piszą do władz miasta wnioski o unieważnienie posiedzenia, które sami zwołali, prowadzili i protokołowali. Wniosek jest pełen kłamstw i niegodziwości, który rzekomo był wyjaśniony przez Komisję Rewizyjną.

Działania pana Kulińskiego i pani Brody wyczerpują art. 266 Kodeksu karnego. Dla nas jest rzeczą smutną, że w szeregach tej kampanii pełnej kłamstw mają udział tak znaczące osobistości jak przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Miasta, który de facto niczego nie wyjaśniał, bo nie chciał wyjaśnić. Pracownicy Urzędu Miejskiego, którzy mogli te nieprawdziwości sprawdzić, uzyskać rzetelną wykładnię prawną niż ta, którą zamieszczono w projekcie uchwały i pan przewodniczący Rady Miejskiej, który przekraczając swoje uprawnienia zakazał przewodniczącemu Rady Osiedla podejmowania uchwał.

Trzecią bardzo ważną sprawą to fakt braku regulaminu postępowania Rady Miasta w sprawowaniu nadzoru nad radami osiedlowymi. Ustawa o samorządzie gminnym mówi: „*że rada gminy kontroluje działalność jednostek pomocniczych...*”

Przew. RM S. Janicki "Szanowna pani, minęło już 6 minut, pozwoliłem pani przedłużyć o 1 minutę. Bardzo przepraszam, odbieram pani głos w tym momencie proszę bardzo następną osobą z Rady Osiedla, proszę uprzejmie."

P. B. Szmorgun ZO Bronowice „Już kończę, nigdzie nie napisano jaka ma być procedura tej kontroli. W statucie osiedla wyjaśniono jedynie, że nadzór nad Radą i Zarządem osiedla sprawuje Rada Miejska poprzez Komisję Rewizyjną na podstawie kryterium zgodności z obowiązującymi przepisami prawa, celowości, rzetelności i gospodarności. Wszystkie wymienione kryteria nie zostały przez Radę Osiedla Bronowice w żadnym punkcie naruszone.

Odwrotnie przewodniczący Komisji ..."

Przew. RM S. Janicki "Dziękuję pani uprzejmie, było postanowione, że głos jest 5 minut, bardzo panią przepraszam. Udzielam głosu następnej osobie, proszę bardzo. Zgodnie z postanowieniem pan ma 3 minuty bardzo proszę."

Pan Adam Głowacz „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Przepraszam, jestem bardzo stremowany swoim tym 3-minutowym wystąpieniem, ale myślę, że się zmieszczę w tym czasie.

Szanowni państwo, pani przewodnicząca Zarządu w zasadzie wyjaśniła całą sytuację, która powstała na Bronowicach. To nie jest tak, że jakieś cuda, ludzie z kosmosu, itd., itd. zawitali do Bronowic. 28 sierpnia Zarząd, któremu przewodniczył pan Kasprzak stracił większość, jest to sprawa normalna, w każdej sytuacji. Tylko że nie na Bronowicach, tak jak to pani powiedziała. Zarząd, który utracił większość powinien przejść i pozwolić rządzić większości, która powstała. Koledzy, którzy utracili tę większość tego nie chcą zrozumieć i w związku z tym opracowali plan. Plan bardzo mądry, ja im gratuluję, rozwiązać Radę Osiedla.

Rozwiązać Radę Osiedla można tylko wtedy jeśli w ciągu 3 miesięcy nie powoła się Zarządu. I otóż to jest cały problem, który tutaj państwo macie do rozwiązania. Wydaje mi się, że uchwały podjęte 14 października są to uchwały z mocy prawa absolutnie niepodważalne. My się zgodzimy, jeśli Wysoka Rada podważy te uchwały, ale zebranie zostało zwołane zgodnie z prawem, uchwały zostały podjęte zgodnie z prawem i tych uchwał nie powinno się unieważniać.

Jeśli państwo chcieliby to co zaproponowali koledzy i kolega Sobczak i w zasadzie pan Gallant i panowie – my się w zasadzie godzimy na tzw. opcję „zerową” ale by przyjąć opcję „zerową” to trzeba te uchwały nie unieważnić, a wstrzymać ich wykonanie czy coś w tym rodzaju. Czy coś w tym rodzaju panowie doktorowie prawa mogą się nad tym zastanawiać. Natomiast szybciotko, faktycznie szybciotko powtórzyć wybory metodą zabawy dzieci „*oliwa nieżywa, ale zawsze sprawiedliwa*” co wyjdzie pod

warunkiem, że przewodnictwo temu zebraniu będzie przewodniczącym ktoś z prezydium Rady Miasta. To jest jedyny nasz warunek.

Wydaje mi się, że nie będziemy tych spraw szeroko dalej powiedzmy jakoś tam rozprzestrzeniać, bo nie ma sensu. A teraz jeszcze dwa zdania tylko proszę państwa na pewne zarzuty, mianowicie które tutaj pan doktor Sobczak pozwolił sobie postawić. Otóż proszę państwa, nie mamy się czego wstydzić na Bronowicach. Na Bronowicach Rada Osiedla Bronowice działa już czwartą kadencję, nawet piątą, choć działała również jako ciało społeczne i tych wizytówek jest bardzo dużo. Ja je tylko w dwóch zdaniach wypowiem: to jest park bronowicki, to są obiekty sportowe, to jest dom sportu, to jest Internet we wszystkich szkołach, itd.”

Przew. RM S. Janicki "Szanowny panie, minęły 3 minuty, bardzo pana przepraszam.”

P. A. Głowacz „I jeszcze ostatnia minuta. Chcę nawiązać do tego czego pan przewodniczący nie pozwolił dokończyć pani Szmorgun.”

Przew. RM S. Janicki "Ale i panu nie pozwolę dokończyć dlatego, że minął pana czas. Dziękuję uprzejmie.”

Rozmowy na sali niemożliwe do odtworzenia

P. A. Głowacz „Musi powstać regulamin pracy pomiędzy Radą Miasta, jednostkami pomocniczymi i Komisją Rewizyjną. Jeśli tego nie będzie – będzie ciągle mętlik. Bardzo dziękuję panie przewodniczący i wierzymy na sprawiedliwe ...”

Przew. RM S. Janicki "Dziękuję uprzejmie. Proszę kto jeszcze z Rady Osiedla chce zabrać głos? Dziękuję, nie widzę chętnych. Ja jestem państwu zobowiązany jedną odpowiedź.

Otóż proszę państwa, nie jest prawdą, że ja zakazywałem komukolwiek podejmowania jakichkolwiek uchwał. Chciałbym również powiedzieć, nie mam tego dokumentu przy sobie, mam nadzieję, że pracownik Biura Rady za chwilę mi to przyniesie. Otrzymałem takie pismo zatytułowane „*Notatka ze spotkania*” ze mną sporządzona rzekomo przez pana Andrzeja Bojanka, a naprawdę sporządzona przez pana Adama Głowacza, co można stwierdzić oglądając pod światło zamazany fragment tekstu, że - i znalazły się tam obraźliwe sformułowania pod moim adresem, pod adresem innych osób także. Chciałbym, żebyście państwo radni o tym wiedzieli.

Panie radny Gallant, ja proponuję nie kontynuować już dyskusji chyba, że pan chce zgłosić konkretny wniosek jakiś odmienny od dotychczas zgłoszonych.

Proszę bardzo pan radny Gallant.”

Radny J. Gallant „Panie Przewodniczący! Z uwagi na to, że niestety druga strona nie miała okazji czy nie chce zabrać głosu, bo są panie, czy panie zdecydują się na zabranie głosu, czy może ktoś inny ...”

Przew. RM S. Janicki "Ale proszę panie radny Gallant nie prowokować. Nie chcą skorzystać z uprawnienia, ich wola."

Radny J. Gallant „Nie prowokuję panie przewodniczący, tylko po prostu ponieważ tu również przedstawiono rzekomo, że ja uchybiłem rzekomo sprawowaniu funkcji czy prowadzeniu posiedzenia. Tak, proszę państwa chcę powiedzieć, że pan Adam Głowacz, który przyszedł na posiedzenie nie był zaproszony rzeczywiście i mimo, przepraszam, ale czy ja jednak chcę to powiedzieć, bo ...”

Przew. RM S. Janicki "Ale panie radny, zobowiązał się pan przedstawić tylko wniosek. Żadnych innych uwag miało nie być."

Radny J. Gallant „Wobec tego chcę powiedzieć tak, podtrzymuję wniosek zawarty w uchwale, jak również tzw. opcję „zerową”, że unieważniamy wszystkie wybory, rozpoczynamy wybór Zarządu w Radzie Osiedla Bronowice od początku. To jest również wniosek, który myślę, że rozstrzygnie problem od „A” do „Z”, dziękuję.”

Przew. RM S. Janicki „Dziękuję bardzo. Proszę państwa, myślę że wszystkie wypowiedzi już zostały wyczerpane. Mamy konkretny projekt uchwały. Mam pytanie czy do samego projektu uchwały ktoś zgłasza jakieś propozycje poprawek, zmian, proszę uprzejmie. Proszę o jeszcze chwileczkę cierpliwości. Rozumiem, że nie ma żadnych propozycji zmian, propozycji poprawek do uchwały.

Przystępujemy do głosowania uchwały. Przypominam państwu co jest przedmiotem głosowania: projekt uchwały w spr. uchylecia uchwał Rady Osiedla Bronowice w § 1 są wymienione wszystkie uchwały, które mają podlegać uchyleciu mocą tej uchwały.

Proszę bardzo pan radny Sobczak.”

Radny J. Sobczak „Pytanie – chcę się upewnić – czy po uchyleciu tych uchwał zachowujemy drożność taką instytucjonalną, prawną do sanacji tej Rady? Bo w efekcie ta Rada pozostaje bez żadnych organów, bo chciałbym mieć świadomość czy jest przewodniczący czy nie ma żadnego organu?”

Przew. RM S. Janicki "Chwileczkę, proszę państwa, zwracam uwagę na to, że w pkt 9 § 1 jest zapis, a więc: „*Uchyła się uchwałę w sprawie odwołania pana Oskara Kulińskiego.*” Więc jeśli ta uchwała zostanie uchylona, to pan Kuliński pozostaje na swojej funkcji. I on może zwołać posiedzenie Rady Osiedla, ja dopilnuję, żeby się to stało, jeśli uchwała zostanie podjęta i przeprowadzone zostaną wszystkie wybory. Wtedy oczywiście może być podjęta – moim zdaniem – uchwała także o odwołaniu pana Kulińskiego, nie ma przeszkód, jeśli większość Rady taką uchwałę zechce podjąć.”

Radny J. Sobczak „Proszę państwa, ja myślałem że jednak tej roli obejmie się pan przewodniczący i że ta Rada pozostanie bez organów jednak. Bo to będzie kolejne zarzewie konfliktu.”

Przew. RM S. Janicki "Ja osobiście nie mam żadnych przeciwwskazań, żeby tę rolę wypełnić. Ja państwu tylko skazuję na zapis, który znajduje się w projekcie uchwały, skutkiem którego będzie to, że organ w postaci osoby przewodniczącego Rady Osiedla będzie. Jeśli zostanie ta uchwała podjęta. Ale to, przepraszam, państwa gestykulacja niczego nie zmieni wobec podjętej uchwały.

Bardzo proszę pan radny Jezior."

Radny D. Jezior „Panie Przewodniczący! Obawiam się, że Rada Osiedla Bronowice nie ma przewodniczącego. Dlatego, że jak 14 października pan przewodniczący Kuliński złożył rezygnację i 30 dni po upływie od dnia złożenia rezygnacji ta rezygnacja uprawomocniła się. Więc obawiam się, że nie ma. Pan Kuliński złożył rezygnację więc dlatego ja proponuję, żeby nie było żadnych organów, bo de facto chyba nie ma.”

Przew. RM S. Janicki „Więc proszę państwa, jest pewna trudność. Ja nie optuję za żadnym rozwiązaniem ani w tę, ani w tamtą stronę. Moim celem jest doprowadzenie do sytuacji w której Rada zacznie normalnie funkcjonować i zniknie spór. Z mojego punktu widzenia nie jest istotne jak się to do końca rozstrzygnie. Ważne jest, by Rada działała w sposób prawidłowy, by nikt nie kwestionował legalności organów tej Rady. Obojętne która strona w tym konflikcie ostatecznie będzie za przeproszeniem „na wierzchu”, ja przepraszam za te żargonowe sformułowania. Ale chodzi o to, żeby zaczęła Rada funkcjonować.

Proszę pan radny Wojciechowski, potem pan radny Gąbka.”

Radny Z. Wojciechowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja zgadzam się w pełni, jeżeli chcemy zażegnać chociaż tu można mieć dywagacje różne pod względem formalno-prawnym, już nie mówiąc o moralnym, ale zgadzam się z panem radnym Sobczakiem, że tylko opcja „zerowa” i już nie wnikając bardziej czy to jest racja jednej strony czy drugiej może załatwić sprawę w sensie pozytywnym. Czyli nie ma żadnego organu w Radzie Osiedla Bronowice. I pan przewodniczący bierze na siebie całą odpowiedzialność za zwołanie Rady i wyboru nowych władz i wtedy mamy spokój już, myślę że to jest najlepsze rozwiązanie w tej chwili. Bo jak zaczniemy sprawdzać kto ma rację która strona to naprawdę my nie wyjdziemy do jutra, może i dłużej z tej sali. I taką propozycję i takie rozwiązanie proponuję popierając tutaj kolegę wiceprzewodniczącego Sobczaka.”

Przew. RM S. Janicki "Dziękuję bardzo, zaraz udzielę głosu panu radnemu Gąbce, ale chciałbym powiedzieć, że to będzie wymagało uzupełniającego zapisu do projektu uchwały. I bardzo proszę. Niech ktoś zechce z państwa zredagować odpowiedni zapis uzupełniający do uchwały i wtedy to się stanie faktem.

Proszę bardzo pan radny Gąbka.”

Radny J. Gąbka „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Powiem szczerze, że zapoznałem się z tą uchwałą i wysłuchałem z wielką uwagą całej dyskusji. Myślę, że ta dyskusja wyczerpała wszelkie wątpliwości.

Mamy przedłożonych projekt uchwały, składam wniosek formalny, by zamknąć dyskusję na ten temat i przejść do głosowania.”

Przew. RM S. Janicki "Dziękuję bardzo, proszę pan radny Gallant jeszcze.”

Radny J. Gallant „Wobec propozycji pana przewodniczącego można zgłosić taki wniosek, że uchyla się również uchwałą Rady Osiedla Bronowice na podstawie której przewodniczącym Rady Osiedla został wybrany Oskar Kuliński. Dopisanie tego jako autopoprawkę myślę nas trzech jest możliwe, jeśli to uzdrowić ma sytuację. Pytam, nas jest trzech: Kamil i Janek, zgadzamy się z takim zapisem? Jest zgoda panie przewodniczący, autopoprawka.”

Przew. RM S. Janicki "Dziękuję bardzo, chociaż ja wyobrażałem sobie nieco inne rozwiązanie, dopisanie paragrafu stwierdzającego, że mandat przewodniczącego Rady pana Oskara Kulińskiego wobec złożonej rezygnacji został jakby utracony. Ale proszę bardzo pan radny Sobczak jeszcze.”

Radny J. Sobczak „Proszę państwa, jestem zdania, że prawidłowy wniosek jest Jacka Gallanta. Trzeba uchylić uchwałą o wyborze, nie znamy jej numeru w związku trzeba ją na razie tutaj opisać w sensie formułowania samej uchwały, to już poprawność legislacyjna będzie spoczywała na Biurze i na panu przewodniczącym. I tutaj trzeba by było także wpisać uchwałą z dnia ... o wyborze przewodniczącego, tak. I dodać jeszcze ust. 2 i wtedy 2 i 3 stałyby się 4. *„Zobowiązuje się przewodniczącego Rady Miejskiej w Lublinie do zwołania Rady Osiedla Bronowice w celu wyboru jej organów w terminie 14 dni od dnia podjęcia niniejszej uchwały.”*

Przew. RM S. Janicki "Dziękuję bardzo, ja mam tylko prośbę, by ten termin był nieco dłuższy. Trzy tygodnie.”

Radny J. Sobczak „*W terminie 21 dni*” – nie to trzeba jak najszybciej rozwiązać proszę państwa. „*W terminie 21 dni od dnia podjęcia niniejszej uchwały.*”

Przew. RM S. Janicki "Jak będzie możliwość zrobienia tego szybciej, przyrzekam, że zrobię to szybciej nie czekając na 21 dzień.”

Radny J. Sobczak „Termin jest granica brzeźna. Tylko panie przewodniczący, trzeba jeszcze dopisać jako pkt 20 uchwałą o wyborze pana przewodniczącego Kulińskiego, która będzie uchwałą jedną z pierwszych uchwał czy pierwszą chyba uchwałą, jaką podjęła Rada Osiedla Bronowice i jaką Rada ta podjęła po prostu konstytuując się.”

Przew. RM S. Janicki "Dziękuję uprzejmie. Czyli poprawki byłyby dwie: pierwsza poprawka – dopisanie pkt 20 ...”

Radny J. Sobczak „Aha i w związku z tym tak, że trzeba proszę państwa od razu wykreślić pkt 9, jako bezprzedmiotowy. Wobec faktu, że uchwałę którą dopiszemy i uchylimy spowoduje bezprzedmiotowy zapis w pkt 9.”

Przew. RM S. Janicki "Tak. Więc proszę państwa, reasumując. Propozycje poprawek są następujące: uzupełnienie rejestru uchwał, które się uchyla o uchwałę dot. wyboru wiceprzewodniczącego Rady Osiedla..."

Radny J. Sobczak „Ją wpisać w pkt 9, a tą wyjąć.”

Przew. RM S. Janicki "... i wykreślić pkt 9 stwierdzający o uchyleniu uchwały o jego odwołaniu oraz dopisanie nowego paragrafu 2 a przesunięcie następnych, w którym państwo zechcecie mnie zobowiązać do zwołania posiedzenia Rady Osiedla w ciągu 21 dni od daty dzisiejszej w celu dokonania wyborów Rady Osiedla.

Ale jeszcze jedna rzecz – nasza uchwała uprawomocni się po 30 dniach, żebyśmy się znowu nie zapętlili, że organ nadzoru uchyli naszą dzisiejszą uchwałę, więc proponuję inny wariant: w ciągu 10 dni po uprawomocnieniu się uchwały. Proszę wybaczyć, ale żebyśmy nie wpadli znowu w jakieś sidła, że oto np. organ nadzoru uchyli nam uchwałę, a my dokonamy w tym czasie wyborów i znowu będzie problem. Wybór ważny, bądź nieważny. Proponuję pewną ostrożność.”

Radny J. Sobczak „Nie grozi nam rozwiązanie Rady z mocy prawa? Bo to się zaczyna wydłużać.”

Przew. RM S. Janicki "Więc proszę państwa, moja propozycja jest właśnie taka, żeby uniknąć jakiegoś kolejnego pata, kolejnej trudnej sytuacji. W ciągu 10 dni od uprawomocnienia się uchwały, co będzie oznaczało w ciągu 40 dni od dnia dzisiejszego, bo 30 ma wojewoda na zakwestionowanie naszej uchwały. I prosiłbym o taki zapis w treści uchwały, jako § 2, 2 stałby się 3 a 3 4. Czy jest zgoda na to?"

Radny J. Sobczak „Nie ma innej rady.”

Przew. RM S. Janicki "Dobrze, proszę bardzo poddaję pod głosowanie najpierw poprawki czy też panowie wnioskodawcy przyjmują to jako autopoprawki?"

Wszyscy trzej radni będący wnioskodawcami projektu uchwały wyrazili zgodę i przyjęli przedstawione poprawki jako autopoprawki do projektu uchwały.”

Przew. RM S. Janicki "Więc proszę bardzo poddaje wobec tego pod głosowanie uchwałę całą w treści państwu przed chwilą przedstawionej. Z protokołu będzie jasne co ma być uzupełnione w samej treści uchwały, nie chciałbym, żebyśmy w tej chwili przerywali, by to wszystko dokładnie zredagować. Czy ktoś zgłasza sprzeciw wobec takiego trybu postępowania? Nie widzę, wobec tego przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nr 27. Kto jest „za” podjęciem uchwały proszę o głosowanie. Dziękuję bardzo. Kto jest „przeciwny” proszę o głosowanie. Dziękuję bardzo. I kto „się wstrzymał” proszę o głosowanie, dziękuję. Ogłaszam wynik: 26 „za”, „0” przeciwnych i „1” wstrzymujący uchwała została podjęta. Dzisiaj mamy 30 stycznia, do dnia 11 marca musi się odbyć posiedzenie na którym zostanie dokonany wybór. Dziękuję państwu, państwa z Rady Osiedla mam nadzieję nasze rozstrzygnięcie satysfakcjonuje, daje to możliwość rozwiązania takiego, które państwo sami wybieriecie. Dziękuję bardzo.”

Uchwała nr 39/III/2003 Rady Miejskiej w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 46 do protokołu.

Ad. 9.15. o zmianie uchwały nr 517/XXXIV/2001 Rady Miejskiej w Lublinie w sprawie wprowadzenia opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w Lublinie oraz określenia stawek tych opłat.

Projekt uchwały (druk nr 43 – 1) stanowi załącznik nr 47 do protokołu.

Przew. RM S. Janicki "Przechodzimy proszę państwa do kolejnego punktu 9.15. o zmianie uchwały nr 517/XXXIV/2001 Rady Miejskiej w Lublinie w sprawie wprowadzenia opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w Lublinie oraz określenia stawek tych opłat (druk nr 43 – 1). Proszę pan prezydent, proszę pan dyrektor Eugeniusz Janicki."

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej Eugeniusz Janicki „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W imieniu prezydenta Miasta przedkładam projekt uchwały o zmianie uchwały nr 517 Rady Miejskiej w Lublinie w sprawie wprowadzenia opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w Lublinie oraz określenia stawek tych opłat. Zmiana polegająca na wprowadzeniu nowych blankietów wzorów biletów jednorazowych oraz sposobu skasowania jednorazowych biletów parkingowych polegająca na spisaniu nr rejestracyjnego samochodu. Zmiana ta spowodowana jest zaobserwowanym procederem oczywiście jako nie w dużej ilości, ale jednak występującej. Bilety, które nie są wykorzystane przez jedną godzinę, a dalej są ważne wymiany biletów. Chcę również zaproponować w imieniu prezydenta autopoprawkę, a mianowicie w § 1 w miejscu, gdzie piszemy § 7 pkt 2 oczywiście musi być ust. 2, bo w uchwale zasadniczej jest to ust. 2 i po § 2 wprowadzenie § 3 w brzmieniu: „*Bilety parkingowe zakupione przed dniem 1 marca 2003 r. (nie posiadające miejsca na wpis numeru rejestracyjnego) są ważne do 31 maja 2003 r.*”. Oczywiście § 3 otrzymuje nr 4, 4 numer 5, 5 otrzymuje numer 6. W imieniu prezydenta proszę o podjęcie tej uchwały, dziękuję.”

175

Przew. RM S. Janicki "Dziękuję bardzo, proszę państwa to jest uchwała z pkt 9.15. w tym punkcie Komisja Gospodarki Komunalnej opiniowała tę uchwałę i jest tutaj wniosek Komisji, który właśnie pan dyrektor przedstawił jako autopoprawkę o wpisaniu terminu ważności dotychczasowych biletów parkingowych. Proszę bardzo Komisja z tym uzupełnieniem opiniuje pozytywnie. Proszę czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Dziękuję, nie widzę wobec tego przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nr 28. Kto jest „za” podjęciem uchwały proszę o głosowanie, dziękuję. Kto jest „przeciw” proszę o głosowanie, dziękuję. Kto „się wstrzymał”, dziękuję. Uchwała została podjęta 16 głosami „za”, przy 2 „przeciwnych” i 1 „wstrzymującym”.

Uchwała nr 40/III/2003 Rady Miejskiej w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 48 do protokołu.

Ad. 9.16. Zmiany w składach komisji stałych RM.

Przedmiotowy projekt uchwały stanowi załącznik nr 49 do protokołu.

Przew. RM S. Janicki "Przechodzimy proszę państwa do następnego punktu 9.16. Zmiany w składach Komisji. Proszę bardzo wnioskodawcę tego punktu o zgłoszenie propozycji czego ona dotyczy, proszę bardzo. Pan radny Targoński był uprzejmy zgłosić propozycję wprowadzenia punktu o zmianach w składach komisji więc oczekuję, że pan radny zechce zgłosić jakąś propozycję."

Radny Z. Targoński „Tak panie przewodniczący, chciałbym zgłosić pana Romana Szota do Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku."

Przew. RM S. Janicki "Proszę bardzo czy pan radny Szot się zgadza?"

Radny R. Szot „Tak."

Przew. RM S. Janicki "Dziękuję bardzo czy ktoś chciałby się wypowiedzieć w tej sprawie? Proszę państwa, uchwała nie została zredagowana na piśmie, ale myślę, że nie będzie budzić naszej wątpliwości redakcja tej uchwały. Jest to typowa uchwała o tym, że uzupełnia się skład Komisji o pana radnego Szota i wszystkie wymogi dotyczące tego, by uchwała mogła być podjęta. Czy są zastrzeżenia co do takiego sposobu przyjęcia treści uchwały i głosowania? Nie ma.

Wobec tego przystępujemy do głosowania w sprawie uzupełnienia składu Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku o osoby pana radnego Szota. Głosowanie nr 29. Proszę bardzo kto jest „za” podjęciem uchwały proszę o głosowanie, dziękuję. Kto jest „przeciw”, dziękuję. Kto „się wstrzymał”,

176

dziękuję. Uchwała została podjęta 19 głosami „za”, przy 5 „przeciwnych” i 4 „wstrzymujących się”, dziękuję bardzo.”

Uchwała nr 41/III/2003 Rady Miejskiej w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 50 do protokołu.

AD. 10. SPRAWOZDANIE SPOŁECZNEJ KOMISJI MIESZKANIOWEJ DZIAŁAJĄCEJ PRZY MIEJSKIM INSPEKTORACIE GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ WYDZIAŁU SPRAW SPOŁECZNYCH UM ZA OKRES OD DNIA 3 KWIECIA 2002 R. DO 2 PAŹDZIERNIKA 2002 R.

Przedmiotowy materiał (*druk nr 2 – 1*) stanowi załącznik nr 51 do protokołu.

Przew. RM S. Janicki "Przechodzimy do następnego punktu 10. Sprawozdanie Społecznej Komisji Mieszkaniowej działającej przy Miejskim Inspektoracie Gospodarki Mieszkaniowej Wydziału Spraw Społecznych UM za okres od dnia 3 kwietnia 2002 r. do 2 października 2002 r. (*druk 2 – 1*).

Proszę bardzo kto w imieniu Komisji? Pan przewodniczący, proszę bardzo, pan się przedstawi, ponieważ większość radnych może pana nie znać."

Przewodniczący Komisji Mieszkaniowej Ireneusz Kociubiński „Jestem przewodniczącym Komisji, nazywam się Kociubiński Ireneusz. Witam pana przewodniczącego, panów prezydentów i Wysoką Radę. Chciałbym zapytać czy mam przeczytać całość czy też po prostu uzupełnienie tylko.”

Przew. RM S. Janicki "panie przewodniczący, ja myślę, że radni otrzymali tekst sprawozdania, a więc bardzo bym prosił o wypowiedź, która będzie jakby wskazaniem na najważniejsze elementy tego sprawozdania, na najistotniejsze sprawy. Bardzo bym prosił, by pan się zmieścił w ciągu 5 minut.”

Przew. Kom. Mieszk. I. Kociubiński „Społeczna Komisja Mieszkaniowa w ciągu roku 2002 odbyła 19 posiedzeń rozpatrując wnioski o przydział lokali i wydając opinie o przydzieleniu do Zarządu Miasta. 4 posiedzenia nie odbyły się z braku quorum. Z uwagi na braki lokali mieszkalnych Społeczna Komisja Mieszkaniowa nie rozpatrywała wniosków w ciągu roku i nie przedstawiała wykazu do Zarządu Miasta. Natomiast były rozpatrywane wnioski na lokale socjalne, gdyż budownictwo przygotowywało lokale dla potrzeb miasta. Wobec planowanych lokali były sporządzane wykazy, a ostatni wykaz został zaopiniowany i przedłożony do Zarządu Miasta w miesiącu październiku 2002 w ilości większej niż przewidywano w projekcie do wysokości osób 27, ponieważ były to głównie osoby z domu dziecka i bardzo dużo było odwołań wobec czego Komisja podeszła bardziej szerzej i ustalono na 27 osób.

177

Potrzeby na lokale są bardzo duże i ciągle zwiększają się. Na koniec roku 2002 zarejestrowano wniosków na lokale socjalne 3 000, a na lokale mieszkalne 2 359. Komisja Społeczna rozpatrzyła wnioski rodzin z najtrudniejszej sytuacji dopiero do roku 1996. Natomiast zostały nierozpatrzone do końca roku 2002, czyli 6 lat. Z list, które były zatwierdzane do realizacji oczekuje 74 rodziny z lokali socjalnych oraz 46 rodzin z lokali mieszkalnych również z domu dziecka.

Na sesji Rady Miejskiej w kwietniu 2002 ustalono, że będą wykupywane lokale od firm budujących, gdyż będą taniej kosztować od budowanych przez miasto. Jednak nie zakupiono ani jednego lokalu. Przy takim działaniu będą nam rosły coraz większe potrzeby i ilość ludzi biednych wzrasta zastraszająco, a bezrobocie przekracza ponad 20 000. Dodatkowo wymagają wsparcia ludzie bezdomni, których ilość przekracza ponad 300 osób. O tych sprawa poruszanych na sesjach wcześniejszych kiedy były składane sprawozdania oraz wezwano propozycje.

Podczas dokonywania wizyt u osób ubiegających się o lokale sygnalizowano, że są lokale puste, gdyż lokatorzy wyjechali za granicę na dłuższy czas. A ZNK w tym zakresie niewiele działań oraz, że są mieszkania kwaterunkowe o powierzchni ponad 90 m, zamieszkuje 2 lub 3 osoby, a tyle osób oczekuje na duże lokale.

Dlaczego nie dokonuje się zamian, jeśli są złe przepisy to koniecznie należy wystąpić o ich zmianę.

Mając na uwadze sprawne działanie Społecznej Komisji Mieszkaniowej stawiam wniosek o zmniejszenie składu do 9 osób, gdyż praktycznie tyle osób uczestniczyło w posiedzeniach Komisji. Powinny to być osoby zaangażowane w pracę społeczną, a przed wyborem konieczne zapoznanie, jak ważna i trudna to praca.

Ze swej strony zwracam się do pana przewodniczącego Rady i członków Rady, aby w ustępującej Społecznej Komisji Mieszkaniowej najbardziej aktywne osoby wyróżnić za dobrą pracę społeczną dając tym samym satysfakcję. Komisja przepracowała od roku 2000 do roku 2003 w sumie 2 347 godzin, w tym na wizyty 1 157 godzin.

Kończąc kadencję życzę panu przewodniczącemu Rady Miejskiej, Radzie Miasta, Zarządowi Miasta owocnej pracy i dobrych wyników również nowej Społecznej Komisji Mieszkaniowej. Dziękuję bardzo. „

Przew. RM S. Janicki "Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu i wszystkim członkom Komisji, którzy wiele wysiłku włożyli w pracę tej Komisji. Myślę, że wszyscy sobie zdajemy sprawę z tego jak to jest trudna praca ze względu na ogólne warunki z jakimi mamy do czynienia, jeśli idzie o sytuację mieszkaniową zwłaszcza w zakresie mieszkań komunalnych i socjalnych.

Korzystając z okazji chcę państwa poinformować, że w tych dniach skierowałem pismo do licznych organizacji społecznych oraz do dwóch naszych Komisji – wnioski o to, by państwo zechcieli wskazać propozycje osób do pracy w tej Komisji. Nie będę wymieniał listy organizacji, jest ich kilkanaście działających na tym polu społecznym, związki zawodowe, organizacje społeczne, organizacje emeryckie, inwalidów, itd. oraz do Komisji

ds. Rodziny i Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej i oczekuję od państwa zgłoszenia kandydatur do tej Komisji.

Jeśli państwo nie otrzymaliście jeszcze tego pisma to z pewnością ono już czeka na państwa i będzie doręczone.

Proszę pan prezydent."

Prez. A. Pruszkowski „Panie Przewodniczący! Ja chciałem ze swej strony w imieniu kolegów, którzy na bieżąco korzystali z państwa pracy serdecznie podziękować za ten ogrom pracy, która została wykonana, faktycznie iście społecznie przychylając się do słów pana przewodniczącego, który z ogromnym uznaniem odnosi się do państwa pracy chciałbym zapewnić, że zrobimy wszystko, żeby docenić osoby, które poświęcały się w pracy Społecznej Komisji Mieszkaniowej minionej kadencji i spróbujemy zorganizować jakieś spotkanie podczas którego mam nadzieję, będziemy mogli państwa gościć w ratuszu, dziękuję bardzo.”

Przew. RM S. Janicki "Dziękuję uprzejmie, proszę państwa zamykamy ten punkt i przechodzimy do punktu 12."

AD. 12. INFORMACJA KOMISJI INWENTARYZACYJNEJ O PRZEBIEGU INWENTARYZACJI MIENIA KOMUNALNEGO.

Przedmiotowy materiał (*druk nr 38 - 1*) stanowi załącznik nr 52 do protokołu.

Przew. RM S. Janicki „Informacja Komisji Inwentaryzacyjnej o przebiegu inwentaryzacji mienia komunalnego (*druk nr 38 - 1*). Proszę bardzo udzielać głosu panu przewodniczącemu Komisji.”

Przew. Kom, Inwent. J. Madejek „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W imieniu Komisji Inwentaryzacyjnej chciałbym przedłożyć państwu informację o inwentaryzacji mienia komunalnego, która nam przysługuje z mocy ustaw z dnia 10 maja 1990 r.

Otrzymaliście państwo w dokumentach na dzisiejszą sesję druk nr 38 – 1, gdzie mamy wykaz ulic i nieruchomości, które mamy w inwentaryzacji mienia komunalnego, która nam przysługuje z ustawy.

Bardzo proszę o przyjęcie ww. informacji.”

Przew. RM S. Janicki "Dziękuję bardzo, ja myślę, że to nie wymaga głosowania. Rada przyjmuje do wiadomości przedstawioną informację, chyba że ktoś chciałby zabrać głos, bądź zgłosić jakieś zastrzeżenia. Nie ma, wobec tego przechodzimy do kolejnego punktu, dziękuję panu przewodniczącemu.”

140

AD. 13. PLAN PRACY RADY MIEJSKIEJ I PLANY PRACY KOMISJI STAŁYCH RADY NA 2003 R.

Plany pracy Komisji Budżetowo — Ekonomicznej, Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej, Oświaty i Wychowania, Kultury i Ochrony Zabytków, Sportu, Turystyki i Wypoczynku, ds. Rodziny oraz Rewizyjnej stanowią załączniki nr nr 53 - 60 do protokołu.

Harmonogram sesji RM stanowi załącznik nr 61 do protokołu.

Przew. RM S. Janicki " Plan pracy Rady Miejskiej i plany pracy komisji stałych Rady na 2003 r.

Otóż proszę państwa otrzymaliście państwo propozycję planu pracy, jak każdy plan on nie jest planem sztywnym, terminy tam podane oczywiście są terminami proponowanymi, niekoniecznie one będą sztywno dotrzymane.

Od razu chcę poinformować, że w pewien naturalny sposób wyszła propozycja, by posiedzenia odbywały się w ostatni czwartek miesiąca i tak będzie do wakacji. Po wakacjach to troszeczkę się zmieni.

Jeszcze proszę państwa chciałbym poinformować o tym, że jeśli idzie o plany pracy Komisji to niestety nie wszystkie Komisje złożyły te plany. Nie złożyła planu pracy Komisja Samorządności, Zdrowia i Pomocy Społecznej oraz Komisja Inwentaryzacyjna. Wobec tego dzisiaj możemy przyjąć plan pracy Rady Miejskiej oraz plan pracy tych Komisji, które zgłosiły te plany dotychczas. Więc oprócz tych trzech, które wymieniałem.

Proszę bardzo pan prezydent."

Prez. A. Pruszkowski "Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałem się zwrócić do szanownych kolegów z prośbą o uwzględnienie wniosku o to, iżby spotkania przewidziane na ostatni czwartek każdego miesiąca przesunąć o tydzień wcześniej. Zaraz powiem dlaczego. Otóż tak się składa, że mam przyjemność reprezentować wszystkie polskie miasta w organie powołanym przez Ministra Gospodarki i Polityki Społecznej, nazywa się to Naczelna Rada Zatrudnienia i dwa miejsca jednostki samorządu terytorialnego w tej Radzie mają, jedno z nich należy do Związku Powiatów, a drugie do Związku Miast. No tak się składa, że jestem desygnowany do reprezentowania miast polski w tym gremium. Nie chciałbym pana ministra Hausnera traktować w sposób niewłaściwy, a ponieważ nie mógłbym uczestniczyć albo w posiedzeniach Naczelnej Rady zatrudnienia, albo nie brać udziału w sesjach Rady Miejskiej, a oba te gremia cenię sobie wysoko w związku z tym dla uniknięcia tego typu konfliktu myślę, że nie będzie zbyt kłopotliwe dla Wysokiej Rady ustalenie takich terminów, które pozwoliłyby z tego ambarasu wybrnąć.

Prosiłbym o to, byśmy ustalili, że nie 27 tylko 20 lutego i marca, a także 17 kwietnia, 22 maja, 19 czerwca mogły się odbywać posiedzenia, tak żebym miał możliwość uczestniczenia w obu tych gremiach. Jak powiedziałem jest o praca społeczna, której się podjąłem po to, żeby swoją wiedzą służyć wszystkim samorządom miejskim w Polsce i chciałbym się z tego mandatu wywiązać, dziękuję."

180

Przew. RM S. Janicki "Dziękuję bardzo, proszę pan radny Gallant."

Radny J. Galant "Panie Przewodniczący! Ja przedstawiłem plan pracy Komisji Rewizyjnej i jednocześnie dołączyłem tam jeszcze propozycję wniesienia jednej poprawki i prosiłbym również Wysoką Radę o przyjęcie tej poprawki do planu pracy Komisji Rewizyjnej w drugim kwartale. Chodzi o kontrolę w Miejskim Przedsiębiorstwie Wodociągów i kanalizacji, dziękuję."

Przew. RM S. Janicki "Dziękuję bardzo, proszę pan radny Pakuła."

Radny M. Pakuła „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Co prawda pan przewodniczący był uprzejmy już powiedzieć, że ewentualnie do uzgodnienia terminy są, ale wnoszę, by termin 22 grudnia nie został uwzględniony wszak jest to poniedziałek, po pierwsze, a po wtóre jest to tuż przed świętami i dlatego też proponuję ewentualnie na 18, bo i 30 też jest takim dniem powiedzmy już bardzo uroczystym. Myślę, że jeśli będzie wcześniej ustalony termin to i zatwierdzenie budżetu na 2004 r. może się odbyć 18, dziękuję."

Przew. RM S. Janicki "Dziękuję bardzo, ja chciałbym od razu odpowiedzieć panu radnemu, że właśnie kierując się tym, by budżet był uchwalony jeszcze przed świętami zaproponowałem termin 22, ponieważ harmonogram prac nad budżetem jest zawsze dość napięty i te 4 dni mogą mieć istotne znaczenie czy nam się uda, czy nam się nie uda.

Proszę zwrócić uwagę, zapisałem propozycję 22 lub 30. Jeśli by się nie udało na 22, ale oczywiście jeśli Rada uzna, że jest w stanie przeprowadzić procedurę budżetową do 18 – nie ma przeciwwskazań, tak jak powiedziałem na początku. To są propozycje płynne. Chyba nigdy nie były sztywno traktowane propozycje terminów. Zawsze będzie możliwość dostosowania terminów do możliwości i okoliczności, proszę pan radny Białopiotrowicz."

Radny T. Białopiotrowicz „Panie przewodniczący, jeśli chodzi o plan pracy Rady Miejskiej to znajduję tutaj punkt na 4 września uchwalenie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, natomiast nie widzę tutaj sprawozdania z tego Programu, który zakończył się 31 grudnia. Myślę, że dobrze by było zmieścić go również w jakimś terminie - ja proponuję 29 maja."

Przew. RM S. Janicki "Dziękuję bardzo, chciałbym tutaj też korzystając z podpowiedzi pana dyrektora – to nie jest oczywiście wyczerpany cały rejestr spraw, którymi Rada się będzie zajmować. Będą oczywiście na pewno tematy, które będziemy musieli w ciągu roku wpisać do tego porządku obrad, tak że proszę to tak traktować. To jest pewien spis po to, byśmy mieli świadomość spraw, które są przed nami, żeby o niczym nie zapomnieć."

Radny T. Białopiotrowicz „Panie przewodniczący, ja bardzo chciałbym, żeby ten punkt był uwzględniony i dlatego go zgłaszam."

181

Przew. RM S. Janicki "Będzie uwzględniony, gwarantuję. Proszę bardzo pan radny Błażukiewicz."

Radny J. Błażukiewicz „Panie przewodniczący, mam pytanie, lipiec i sierpień jest wyłączony z posiedzeń Rady i ja jak pamiętam przynajmniej przez tamte swoje lata nigdy czegoś takiego się nie zdarzyło, żeby w lipcu bądź w sierpniu i boję się, bo ja zazwyczaj te miesiące przeznaczam na wyjazdy z młodzieżą na obozy i tak się składało, że musiałem po zawiezieniu wracać po 3, 4 dniach w pierwszym tygodniu lipca na posiedzenia, żeby być obecnym. I nie wiem czy tutaj należy tak rozumieć, że to sztywno na pewno w lipcu już posiedzeń pan przewodniczący nie przewiduje i nie chciałbym być tym, który wyjedzie i będzie uznany później jako nieobecność nieuzasadniona.”

Przew. RM S. Janicki "Więc proszę państwa, ja dostałem też na piśmie – nie pamiętam czy od pana radnego czy od kogoś innego - zapytanie w tej sprawie, być może właśnie od pana radnego, przepraszam jeśli o ile pamiętam dokładnie co do tej przerwy wakacyjnej. Oczywiście proszę tej przerwy wakacyjnej też nie traktować sztywno.

Można się spodziewać, że zajdzie taka okoliczność, że w pierwszej połowie lipca będzie jeszcze sesja, jak również w ostatnich dniach sierpnia, że będzie sesja. Aczkolwiek tutaj jak państwo widzicie jest propozycja na 4 września, więc sam początek tuż po zakończeniu wakacji. Dlatego wspominałem o tym, że nastąpi przesunięcie, jeśli idzie o tak co mamy teraz koniec miesiąca to po wakacjach będzie początek miesiąca. Właśnie z tego powodu. Ale proszę się liczyć z tym, że w pierwszej połowie lipca posiedzenie Rady może jeszcze być.

Mam nadzieję, że nie będzie okoliczności takiej, które będą powodować konieczność zwołania sesji np. w połowie sierpnia, mam nadzieję, że to się nie zdarzy, ale nie można tutaj być całkowicie na to niewrażliwym. Tak, że proszę uprzejmie planu urlopowe rozpocząć od połowy lipca dopiero.

Proszę bardzo czy są jeszcze jakieś uwagi, bądź zapytania? Proszę pan radny Wojciechowski.”

Radny Z. Wojciechowski „Panie przewodniczący, ja już zgłaszałem w innym punkcie chcąc, jeżeli to ewentualnie będzie uwzględnione, żeby osoby, które uczestniczyły, żeby nie były wprowadzone w błąd. Więc ja również wnioskuje, tak ja i prezydent z innego powodu, żeby data 27 była przeniesiona na 20 lutego, ponieważ jest to wstępne zaproszenie i sądzę, że będzie oficjalne delegacji z Lublina i Lubelszczyzny do wyjazdu do Grazu i dlatego myślę, że nawet i z władz miasta będą osoby musiały uczestniczyć i będą chciały uczestniczyć, więc by troszeczkę w przeszkodzie stało. A sądzę, że jest jeszcze możliwość ustalenia tego innego terminu na 20 lutego i bardzo o to proszę.”

Przew. RM S. Janicki "Dziękuję bardzo, proszę bardzo czy jeszcze są wypowiedzi w sprawie planu? Nie ma, wobec tego ponieważ nie musi to mieć charakteru uchwały formalnej, jako osobnego dokumentu poddaję pod

głosowanie w formie zapisu do protokołu przyjęcie planów pracy Rady Miejskiej i Komisji, które do tej pory te plany zgłosiły.”

Prez. A. Pruszkowski "Ale zaraz, co do terminów których?"

Przew. RM S. Janicki "Co do terminów takich, jakie są zapisane, ja o tym mówiłem.”

Prez. A. Pruszkowski "A ja wnioskowałem o ich zmianę, przypomnę.”

Przew. RM S. Janicki "Panie prezydencie, to jest plan pracy Rady, żaden z radnych nie zgłaszał takiego, pan radny Wojciechowski zgłaszał propozycję tylko w sprawie jednego miesiąca, a nie wszystkich, więc proszę bardzo.

Oczywiście możemy do planu wpisać 20 lutego, nie ma przeszkód, natomiast nie ma wniosku generalnego, że nie wolno robić posiedzeń w ostatni czwartek miesiąca, bo do tego się sprowadza to co pan prezydent powiedział, ale nie ma takiego wniosku ze strony żadnego z radnych.

Proszę bardzo.”

Radny K. Siczek „Panie Przewodniczący! Zgłaszam wniosek formalny, jako mój wniosek formalny, tę myśl którą podał pan prezydent Pruszkowski, żeby przenieść na termin środy sesje.”

Przew. RM S. Janicki "O ile wiem, to pan prezydent zgłaszał zupełnie co innego.”

Radny K. Siczek „No to dobrze, na tydzień wcześniej z 27 na 20, tak formułuję swój wniosek. I wszystkie inne terminy zgodnie z wnioskiem prezydenta, o tydzień wcześniej, bardzo proszę.”

Przew. RM S. Janicki "Dziękuję bardzo, proszę bardzo czy jeszcze ktoś się w tej sprawie chciał wypowiedzieć?"

Poddaję najpierw pod głosowanie wniosek pana radnego Siczka o tym, żeby terminy, te które są wskazane w tym przedstawionym państwu projekcie a opiewają na ostatni czwartek miesiąca, by przyspieszyć o jeden tydzień, czyli na przedostatni czwartek miesiąca.

Głosowanie nr 30. Proszę bardzo kto jest „za” takim rozwiązaniem proszę o głosowanie. Dziękuję bardzo. Proszę głosujemy kto jest „przeciw”, dziękuję. Kto „się wstrzymał”, dziękuję. 23 głosy „za”, 0 „przeciwnych” i 4 „wstrzymujące” – propozycja została przyjęta. Dziękuję bardzo.

Głosowanie nr 31. Głosujemy w sprawie przyjęcia planu pracy Rady i zgłoszonych planów pracy Komisji, z wyjątkiem Komisji Samorządności, Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej oraz Komisji Inwentaryzacyjnej. Proszę bardzo kto głosuje „za” proszę o głosowanie, dziękuję. Kto jest „przeciw” proszę o głosowanie, dziękuję. Kto „się wstrzymał” proszę o głosowanie, dziękuję. Plany pracy zostały przyjęte 28 głosami „za”, 0 „przeciwnych”, 0 „wstrzymujących”, dziękuję uprzejmie.”

183

Harmonogram pracy Rady na rok 2003 wraz z poprawkami stanowi załącznik nr 62 do protokołu.

AD. 14. WOLNE WNIOSKI I OŚWIADCZENIA.

Przew. RM S. Janicki "Przechodzimy do punktu 14. Wolne wnioski i oświadczenia.

Bardzo proszę pan radny Jezior."

Radny D. Jezior „Chciałbym Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! zapytać czy te punkty, które zawierają się w poszczególnych terminach są muszą być omówione czy uchwalone, ale nie, konkretnie mam jeden punkt pewne wątpliwości. Otóż 27 marca zaplanowane jest uchwalenie strategii rozwoju miasta Lublina, tak teraz już 20, i zastanawiam się czy my w przeciągu 2 miesięcy zdołamy uchwalić strategię rozwoju miasta. Dlatego pytanie moje jest na bazie tego szczegółowego punktu.”

Przew. RM S. Janicki "Dziękuję bardzo pani radny, odpowiadam. Jest to propozycja pana prezydenta, jak zresztą wiele tutaj punktów w tych propozycjach to są propozycje, które wyszły od pana prezydenta, łącznie ze wskazaniem miesiąca, bo takie pismo pan prezydent otrzymał ode mnie, żeby wskazać tematy, którymi się Rada powinna zająć ze wskazaniem miesiąca w którym się to powinno stać.

Tak. że cały szereg tego rodzaju spraw, które tutaj są jakby obowiązkowe do rozpatrzenia przez Radę to są sprawy wprowadzone z jednej strony przez mnie, a z drugiej strony na wniosek pana prezydenta i ta sprawa akurat jest wnioskiem pana prezydenta, tak że co do miesiąca kiedy ma się to zdarzyć.

Proszę uprzejmie kto jeszcze, pan prezydent proszę."

Prez. A. Pruszkowski „Panie Przewodniczący! Na kanwie tego wydarzenia sprzed chwili chciałem się zapytać czy na mocy obowiązującego nas ciągle statutu utraciłem prawo składania wniosków podczas podejmowania uchwał przez Wysoką Radę?”

Przew. RM S. Janicki "Nie panie prezydencie, natomiast to nie była uchwała w takim znaczeniu w jakim pan w tym momencie myśli, dziękuję bardzo."

Prez. A. Pruszkowski "Przypominam panie przewodniczący, że Rada podejmuje decyzje w formie uchwał."

Przew. RM S. Janicki "Dziękuję bardzo, proszę uprzejmie pan radny Pakuła."

Radny M. Pakuła „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! pozwolę sobie kilka minut zabrać państwu, żeby pewne rzeczy wyjaśnić, a właściwie jedną.

Uprzejmie dziękuję paniom i panom, że zechcieli wysłuchać mego wystąpienia odnośnie pieniędzy czy sprawy związanej z przeznaczeniem środków na budowę Zespołu Szkół Nr 5 oraz sprawy niebezpieczeństwa, które kryje w sobie sprawa ogrzewania bezpośredniego w szkolnych obiektach sportowych.

Równocześnie dziękuję panu przewodniczącemu Komisji Budżetowo-Ekonomicznej, że nie zechciał czy był uprzejmy nie zakwalifikować mego wystąpienia jako wprowadzenie nowych rzeczy do budżetu.

Natomiast uprzejmie informuję pana radnego Jeziora, który mnie pouczył co i jak powinienem interpretować te sprawy. Otóż uprzejmie informuję, byłem daleki od tego, by wskazywać po pierwsze skąd wziąć pieniądze na budowę Zespołu Szkół Nr 5, jak również skąd brać pieniądze na zabezpieczenie niebezpieczeństwa związanego z wysokimi parametrami w szkołach, gdzie są baseny. Natomiast mówiłem o tym tylko dlatego, by decydentów miejskich uczulić na tę sprawę i na niebezpieczeństwo, które niesie za sobą ewentualnie awaria.

I tutaj z całą mocą chcę stwierdzić że to co się stało między projektem budżetu miasta, a autopoprawką jest rzeczą nieprawdopodobną. A mianowicie, dokonano rozbioru 1 mln zł przeznaczonych w projekcie budżetu na Zespół Szkół Nr 5 ewentualnie w autopoprawce zaznaczając, że będzie pobrany 1 mln zł z pożyczek. Ten 1 mln zł przyznany wcześniej został przydzielony w wysokości 800 tysięcy na budowę Gimnazjum Nr 3 oraz 200 tysięcy na budowę Gimnazjum imienia pana Jana Madejka.

Proszę państwa, rzecz jest to nieprawdopodobna, żeby tak ważną inwestycją oświatową ogołocić z pieniędzy. Nie będę nazywał tego po imieniu, ale to ma określoną nazwę, to co się stało. I wierzę panie prezydencie, że pan jednak wróci państwo czy pan, przepraszam, wróci jako bezpośredni decydent, żeby znalazły się i tamten 1 mln zł pierwotnie przyznany i ten 1 mln zł z pożyczki, dziękuję.”

Przew. RM S. Janicki "Dziękuję bardzo, proszę pan radny Jezior."

Radny D. Jezior „Panie radny Pakuła przez szacunek dla osoby starszej nie chciałbym, starszej ode mnie nie to że starej, nie śmiałybym pouczać cokolwiek pana. Byliśmy w pewnym momencie procedowania i wydawało mi się, że zgłaszał pan to jako wniosek mniejszości i tą sprawę podjąłem. A to jest jedna kwestia, dlatego jeżeli zrozumiał pan moją wypowiedź jako pouczenie, to bardzo przepraszam za to. Nie było to moją intencją.

Druga sprawa, ja także staram się o budowę gimnazjum na ul. Roztocze dlatego proponuję, aby nazwać to gimnazjum nie tylko imieniem pana Jana Madejka, ale dodać i Dariusza Jeziora, dziękuję.”

Przew. RM S. Janicki "Proszę bardzo pan prezydent."

Prez. A. Pruszkowski "Ja jestem przyznaję mocno zaskoczony tym co usłyszałem od pana radnego Pakuły, że oto zabraliśmy 1 mln z Zespołu Szkół

Nr 5 – nic podobnego panie radny. To jest tylko kwestia wskazania źródła pochodzenia środków na sfinansowanie tej inwestycji, ale to „na miły Bóg”, to nie jest tak, że zdjeliśmy 1 mln z tego Zespołu i rozparcelowaliśmy. Owszem dołożyliśmy do tych inwestycji, które pan wymienił, ale nie zabierając wcale z Zespołu Szkół Nr 5, to jest poważnie nieporozumienie i dziwię się, że w ogóle tutaj mogło mieć miejsce po tylu latach pracy nad budżetem panie radny.”

Przew. RM S. Janicki "Dziękuję bardzo, czy jeszcze jakieś w tym punkcie sprawy?"

Radny M. Pakuła „Dziękuję za to wyjaśnienie panie prezydencie i wiem, że przynajmniej 2 mln zł w roku bieżącym będzie przeznaczony na budowę Zespołu Szkół Nr 5, dziękuję panu uprzejmie.”

Przew. RM S. Janicki "Dziękuję bardzo, proszę uprzejmie czy jeszcze ktoś z państwa w tym punkcie chciał zabrać głos? Nie ma, więc proszę państwa mamy jeszcze jeden punkt.”

AD. 15. ZAMKNIĘCIE OBRAD.

Przew. RM S. Janicki „Bardzo wszystkim dziękuję za owocne obrady, ale jeszcze nie ogłosiłem zakończenia. Niech się pan nie spieszy do szkoły panie radny Madejek. Dziękuję bardzo, zamykam posiedzenie dzisiejszej sesji.”

Protokołowały:

Dorota Bartoszczyk

D. Berkowicz

Katarzyna Bisak

Agnieszka Węremko

AWeremko

**Przewodniczący
Rady Miejskiej**

dr Sławomir Janicki